



Mieczysław Kula, wiceprezes
ZG TONZ: Sprawcy
przestępstw przeciwko
zwierzętom często
nie ponoszą kary.

str. 20-21

nowiny jeleniogórskie

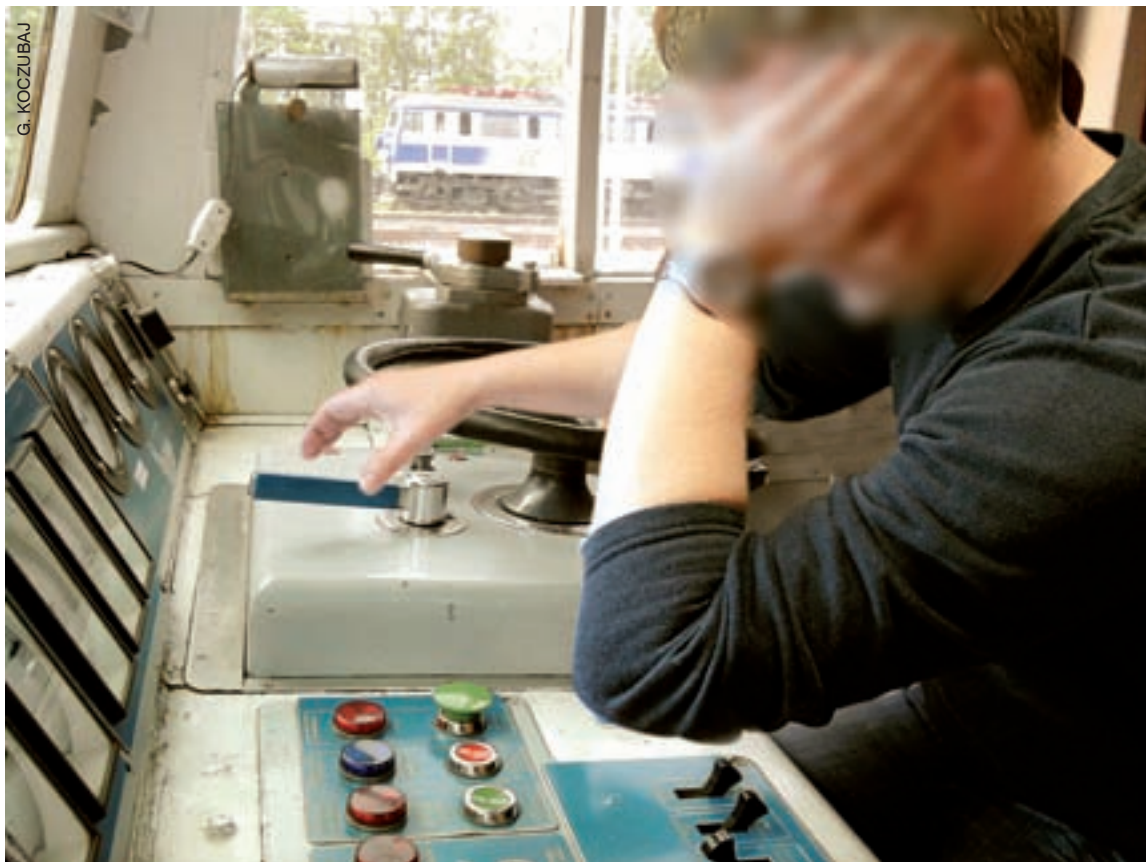
nj24.pl

TYGODNIK Nr 19 (2759) Rok 53, 8 maja 2012 Nakład 15.050 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%)

Nowiny Jeleniogórskie
w e-wydaniu tylko 2 zł
więcej na www.nj24.pl

Pijany prowadził pociąg

str. 3



G. KOZUBAJ



D. ANTOSIK

Odkrycie na Wzgórzu Kościuszki

str. 9

Kowary: 300 tys. gości do wzięcia

str. 19

Pochówek w śmieciach

str. 3

Udana wielka majówka



L. KOSIOROWSKI M. LIS R. ZAPORA



POŻYCZKI BEZ BIK

25.000 zł	rata 125 zł
45.000 zł	rata 225 zł
75.000 zł	rata 375 zł
100.000 zł	rata 500 zł

RRSO max 5%

Jelenia Góra, tel 75 744 00 50

- na oświadczenie
- dla firm i osób fizycznych
- z zajęciami komorniczymi

Chwilówki od 100 zł do 500 zł w 24 h

www.komislombard.pl
POŻYCZKI POD ZASTAW
NOWY LOMBARD
Sobieszów
ul. Cieplicka 152
SKUP ZŁOTA I SREBRA

SZYBKA POŻYCZKA
NA WIOSENNE POTRZEBY
Dla nowych Klientów nawet 5000 zł
600 400 288
801 777 788
www.provident.pl
PROVIDENT

Ogłoszenia także
w Internecie
DARMOWE
KATEGORIE
nj24.pl

Blog naczelnego

Ile mogę mieć rzeczy? Książek, płyt, gaci, skarpetek, koszulek, bluz, swetrów, spodni, butów, talerzy, mebli, sztućców, przyborów toaletowych, sprzętu rozmaitego - od podręcznego alkomatu po odtwarzacz cd i tv? Idzie to w tysiące. Większości z nich nie używam, nie zauważam nawet. Stanowią zabałaganione tło codziennego funkcjonowania, mozolnie budowaną iluzję bezpieczeństwa i dostatku. Zaśmieszają przestrzeń i umysł. Kierują myśli i działanie ku rzeczom drugorzędnym i bzdurnym. Tak właśnie diagnozowałoby mnie minimaliści. Nawet jeśli to pobrzmiwa nieco sekciarsko, to do nowej idei stawienia oporu światu materialnemu w tym wypadku czuję wyjątkową sympatię. Nikt tu nie podsuwa mi takiego czy innego boga, nikt nie próbuje przekupić obietnicą zbawienia i wiecznej szczęśliwości. Minimaliści są wstrzemięźliwi w szukaniu filozoficznej podbudowy. Mogliby choćby użyć Ericha Fromma też ze słynnego eseju „Mieć czy być?”, ale nie używają. Ograniczają się do przyjacielskiej praktycznej rady: stary, nie daj się ogłupić, nie daj sobie wmówić, że potrzebujesz wciąż więcej kupować i mieć, by być szczęśliwym. Po co ci trzydzieści koszulek? Wystarczą ci dwie.

Porządny minimalistą, taki jak Leo Babauta, chyba najbardziej znana postać tego nurtu, ograniczył się do posiadania ok. 100 przedmiotów, a najambitniejsi redukują listę do 50 punktów. Lubią przytaczać maksymę XIX-wiecznego filozofa Henry'ego Davida Thoreau: „Bogactwo człowieka proporcjonalne jest do liczby rzeczy, z których potrafi zrezygnować”. Minimaliści to ludzie podróżujący, szukający wrażeń w spotkaniach z ludźmi, w poznawaniu nowych miejsc. Perspektywa drogi ułatwia im rezygnację z chęci posiadania dużej ilości przedmiotów, bo „lepiej mieć багаż mały niż duży”.

Ci, którzy zaczęli myśleć według zasad minimalistycznych, twierdzą, że redukcja potrzeb materialnych zmieniła w ich życiu wszystko. Są zdrowsi, wyszli z zadłużenia, nie zadręczają się stawianiem sobie nowych celów, nauczyli się cieszyć się tym, co autentyczne i prawdziwie wartościowe. Bo jak wiadomo, wszystko to, co na tym świecie jest naprawdę cenne, dostaje się za darmo.

Sławomir Sadowski

Jednoczmy się - trzeciomajowy apel władz miasta

- Dzień Konstytucji 3 Maja to szczególne święto, które zawsze jednoczy Polaków - mówił zastępca prezydenta Hubert Papaj podczas czwartkowych obchodów na placu Ratuszowym.

Uroczystość odbyła się zgodnie z corocznym planem: powitanie pocztów sztandarowych, okolicznościowe wystąpienia, pokaz musztry itp. Na koniec był przemarsz pocztów i zaproszonych gości do Bazyliki Mniejszej, gdzie odbyła się msza w intencji Ojczyzny.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego Jerzy Pokój podkreślał, że Konstytucja była naszym skarbem. - Dziś, po 221 latach, można mówić, że ona nie była nowoczesna, ale wtedy myślenie o świecie było zupełnie inne. Nie można tego przekładać na dzisiejsze czasy, teraz są inne potrzeby - mówi. - Wówczas było to przełomowe myślenie. Gdyby udało nam się tę Konstytucję skonsultować, to dzisiaj Stany Zjednoczone byłyby w Polsce.

- Bądźmy dla siebie otwarci, serdeczni i wyrozumiali, popierajmy wzorce sąsiedzkiej pomocy, życzliwości, wychowania młodego pokolenia w poczuciu poszanowania dla starszych



i wspólnej własności - apelował do zebranych zastępca prezydenta Hubert Papaj.

Podczas święta uroczystości wręczenia listy gratulacyjnej od naczelniczki ZHP wyróżniającym się instruktorom

Karkonoskiego hufca. Otrzymali je: Anna Kamińska, Anna Szała, Paweł Pypeć i Maciej Horeglad. (rob)

Szkolnego galimatiasu w Lwówku ciąg dalszy

Dziś znowu rozstrzygać się będą losy Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Lwówku Śląskim. Sprawa likwidacji - która, jak się wydawało, została przesądzona uchwałami podjętymi przez radę 28 marca - znów wraca pod obrady zarządu i wcale nie jest pewna. Starosta lwówecki Józef Mrówka mówi, że możliwe są cztery warianty.

Starosta wiele więcej powiedzieć nie chce. - Najpierw musi podjąć decyzję zarząd, potem ewentualnie rada na nadzwyczajnej sesji, którą gotowi

jesteśmy zwołać. Do tego czasu nie będę spekulował - stwierdził. Wyjaśnił też, że uchwały podjęte w marcu nie miały charakteru ostatecznego, a jedynie stanowiły podstawę do opiniowania projektu.

To zaskakujące wyjaśnienie, bo chyba wszyscy obecni na marcowej sesji (członków zarządu nie wyłączając) byli przekonani, że decyzja została podjęta. Trudno zresztą było odczytywać inaczej zapisy uchwał: „Przyjmuje się projekt uchwały (...) w sprawie likwidacji szkół” oraz drugiej:

„Z dniem 31 sierpnia likwiduje się następujące szkoły...”.

Z opinii nieoficjalnych wynika, że zdecydowały błędy formalne - uchwała o zasadniczej treści była tylko załącznikiem do pierwszej z uchwał i jako taka nie ma mocy wiążącej. Zarząd zrozumiał to prawdopodobnie dopiero po informacji urzędu wojewódzkiego jako organu nadzoru.

Ciągle więc nie wiadomo, co czeka lwówecki ZSOiZ. Z jednej strony jako sygnał o pozostawieniu placówki w niezmienionej formie organizacyjnej

odczytywane są niedawno opublikowane ogłoszenia w lokalnych mediach, zachęcające do wyboru klas technicznych w Zespole Szkół (raczej nie powinno się pojawić bez konsultacji z zarządem). Z drugiej strony, ciągną niepewność co do przyszłości technikum może wpłynąć negatywnie na rekrutację i ostatecznie podważyć sens istnienia tych szkół.

Bez względu na ostateczne rozstrzygnięcia, tak lokalnego prawa stanowić się nie powinno.

(mal)

12 lat temu w NJ

- Zmiany tras autobusów w Cieplicach całkowicie zmieniły moje poranki. Teraz aby nie spóźnić się do pracy, muszę wstać o 15 minut wcześniej - mówi mieszkanka ulicy Cieplickiej. Dotąd jeździła rano „7”, teraz musi chodzić na „9”, która już tak nie pasuje. Nie tylko zresztą jej.

Dziś już prawie nikt z załogi „Dywanówki” nie chce pamiętać zawziętości pierwszych miesięcy walki o przetrwanie Fabryki Dywanów w Kowarach. Nie chcą pamiętać dramatycznych dyskusji, które załoga fabryki prowadziła z prezesem jej zarządu na przyfabrycznym placu i schodach remontowanego wtedy biurowca. Nie chcą pamiętać dni, gdy policja skoncentrowała pod fabryką, na wniosek zarządu, takie siły, jakich nigdy chyba nie widać w walce z najbrutalniejszą nawet przestępczością.

Jeleniogórski poseł AWS Ryszard Matusiak został wykluczony z koła poselskiego tej partii za głosowanie przeciwko rządowemu projektowi ustawy o 3-procentowym podatku VAT na produkty rolnicze. Poseł nie przejął się tą decyzją i podkreśla, że od początku swojej poselskiej działalności wyżej stawiał troskę o interesy społeczne od interesów partyjnych.

Warszawski Sąd Apelacyjny, orzekający jako druga instancja w postępowaniu lustracyjnym, uznał rację jeleniogórskiego posła AWS Wiesława Kielbowicza i zwrócił sądowi lustracyjnemu jego sprawę do ponownego rozpatrzenia. Poseł Kielbowicz odwołał się od niekorzystnej dla niego marcowej decyzji sądu I instancji, który uznał, że oświadczenie lustracyjne posła nie było zgodne z prawdą.



A może już wyszło?

„NOWINY JELENIOGÓRSKIE” - Tygodnik społeczny. WYDAWCA: Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy i Wydawców „Nowiny Jeleniogórskie”. Adres wydawcy-redakcji: 58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13, fax 75-26-913. Druk: „Polskapresse” Sp. z o.o. Oddział Prasa Wrocławska, 55-075 Bielany Wrocławskie. REDAGUJE ZESPÓŁ: Daniel Antosik (fotoreporter), Andrzej Buda (prezes, red. naczelny), Grzegorz Koczubaj, Leszek Kosiorowski, Marek Lis, Katarzyna Matla, Małgorzata Potoczak-Pelczyńska, Zbigniew Rzońca, Sławomir Sadowski (wiceprezes, z-ca red. naczelnego), Henryk Stobiecki, Danuta Szwałkiewicz (sekretarz redakcji, korekta), Robert Zapor. SKŁAD I ŁAMANIE: Natalia Jaskólska, Ilona Obłoz, Piotr Ludwiński. TELEFONY: prezes-redaktor naczelny i z-ca red. naczelnego: 75-26-913 (fax), 64-24-420; sekretarz redakcji i korekta: tel./fax 64-24-410, publicyści - 64-24-889, 64-24-485, księgowość - 76-46-366, BIURO OGŁOSZEŃ: 75-24-781, dział marketingu: 64-24-420, tel./fax 64-24-480, skład komputerowy: 64-24-420. E-mail: nowiny@nowiny.jgora.pl; biuroogloszen@nowiny.jgora.pl. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo do ich skracania. Ogłoszenia przyjmuje redakcja „Nowin Jeleniogórskich” oraz punkty ogłoszeniowe w Bolkowie, Karpaczu, Kowarach, Piechowicach, Szklarskiej Porębie i Zgorzeli. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Teksty sponsorowane (reklamowe) - (ts, tr, tekst płatny, reklama, promocja). O warunkach prenumeraty informują oddziały „Ruchu”. Prenumeratę dla odbiorców indywidualnych i zbiorowych przyjmują także doręczyciele i urzędy pocztowe. Numer konta bankowego 78-1090-1997-0000-0005-2800-0248 BZ WBK S.A. II Oddział w Jeleniej Górze. PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870.



Po pijanemu prowadził pociąg do Gdyni Dwa zarzuty dla maszynisty

Zarzut sprowadzenia bezpośredniego niebezpieczeństwa katastrofy w ruchu lądowym oraz prowadzenia pojazdu mechanicznego pod wpływem alkoholu postawiła kamiennogórska prokuratura 58-letniemu maszyniście, który w sobotę wieczorem w stanie nietrzeźwości prowadził pociąg osobowy z Jeleniej Góry do Gdyni. Mężczyzna przyznał się do winy, ale odmówił składania wyjaśnień.

Wczoraj po południu prokuratura skierowała do sądu wniosek o tymczasowe aresztowanie maszynisty z uwagi na grożącą mu wysoką karę. W chwili zamykania tego numeru NJ decyzja sądu nie była jeszcze znana.

Maszynista zgłosił się do pracy w sobotę o godzinie 14.20 we Wrocławiu, gdzie mieści się sekcja Zakładu Zachodniego Poznań spółki Intercity, której jest

pracownikiem. Tam został odprawiony przez dyspozytkę, która niczego podejrzanego w jego zachowaniu nie zauważyła. Maszynista pobrał dokumenty i jako pasażer przyjechał pociągiem do Jeleniej Góry o godzinie 19.37.

- Z zebranego materiału wynika, że na stacji w Jeleniej Górze maszynista nie miał już z nikim bezpośredniego kontaktu. Wszedł do stojącego na bocznicicy elektrowozu i po porozumieniu się drogą radiową z dyżurnym ruchu przygotował skład do odjazdu. Mężczyzna ten miał prowadzić pociąg tylko do Wrocławia, a tam zmienić



G. KOCZUBAJ

Maszynista pociągu do Gdyni usnął za Marciszowem.

inny pracownik - mówi Helena Bonda, Prokurator Rejonowy w Kamiennej Górze.

Pociąg wyjechał z Jeleniej Góry o 20.11 i po pół godzinie dotarł do Marciszowa. O go-

dzinie 20.43 sygnał do dalszej jazdy dał maszyniście kierownik pociągu. Skład ruszył, ale zatrzymał się po około dwustu metrach.

- Okazało się, że maszynista nie zasnął, tylko po prostu usnął. Był pijany, miał 1,6 promila alkoholu w organizmie. Kierownik pociągu jednak, gdy zobaczył, że maszynista leży bez ruchu na pulpicie lokomotywy, natychmiast wezwał pogotowie, bo myślał, że mężczyzna zasnął - dodaje prokurator H. Bonda.

Pociąg prowadzony przez pijanego maszynistę zatrzymał się automatycznie. Prowadzący skład nie wcisnął tzw. czuwaka, czyli przycisku automatycznego systemu bezpieczeństwa. Urządzenie co jakiś czas odzywa się dźwiękiem. Gdy przycisk nie zostanie wciśnięty, wówczas elektrowóz zatrzymuje się samoczynnie.

Za wspomniane przestępstwa mężczyźnie grozi kara nawet do 8 lat więzienia, a sąd w tym przypadku może zwiększyć granicę górnego zagrożenia karą o połowę.

GOK

Pochówek w śmieciach

Pracownicy zakładu pogrzebowego kopiąc grób na nowym cmentarzu, natrafili na stertę śmieci. - Psa bym nie pochował w takim miejscu - mówi jeden z nich. I dodaje, że takich miejsc jest więcej. Zarządca mówi, że to incydentalny przypadek.

- Tutaj nie da się pochować człowieka - mówi Paweł Gajaszek z zakładu Sims. W piątek razem z drugim pracownikiem kopali grób na jeleniogórskim cmentarzu. - Przepis mówi, że dół ma być wykopany na 1,7 metra. Tymczasem na głębokości metra są rozmaite śmieci, puszki, przesyła, woda.

Rzeczywiście, miejsce to przypomina nie cmentarz, a wysypisko śmieci. Koparka hydrauliczna, którą kopali pracownicy zakładu, wywlekła na wierzch kawałek pręta stalowego, używanego w zbrojeniach. Były resztki kabla elektrycznego, guma, plastik, częściowo rozłożona aluminiowa puszka i worki foliowe.

- Nie jesteśmy firmą garażową, żeby naszych klientów chować w takim miejscu - oburza się Paweł Gajaszek.

Dół kopano na nowym cmentarzu w Jeleniej Górze, niemal w linii prostej od bocznej bramy wjazdowej. Skąd tam śmieci? Pracownicy zakładów pogrzebowych uważają, że przed wieloma laty był tu piasek. - Tak jak tam daleko, za płotem - pokazuje Paweł Gajaszek. Został jednak wywieziony i sprzedany klientom indywidualnym na potrzeby budowlane, m.in. przy budowie domów. W to miejsce nawieziono szlam i śmieci. - To widać, że było tu przywożone wszystko, co popadnie. Zostało tylko przykryte 20-30-centymetrową warstwą humusu - mówi Sebastian Nalberczyński, szef zakładu Sims, który przyjechał na miejsce. Jak mówi, nie pochowa tutaj zmarłego. - To miejsce się do tego nie nadaje. Najpierw trzeba byłoby przeprowadzić rekultywację tego terenu - mówi nam.

Pracownicy zakładu pogrzebowego mówią, że to nie pierwszy raz, kiedy wykopano śmieci z grobu. - Ostatnio obok była wykopana część karoserii od malucha, były też jakieś części metalowe - mówi Paweł Gajaszek. - Tam leży jeszcze kilka - pokazuje. Rzeczywiście, obok leżały metalowe przedmioty. Były jednak tak skorodowane, że trudno poznać, co to dokładnie jest.

Miejsca do pochówku zakładom pogrzebowym wskazuje zarządca, czyli MPGK. Kierownik cmentarza w piątek był nieobecny w pracy, podległym mu pracownikom

R. ZAPORA



- Tutaj jest sterta śmieci - pokazuje Paweł Gajaszek.

kazał, by nie zezwalali na rozpoczynanie nowego rzędu grobów. Tyle że w dostępnych miejscach były albo wspomniane śmieci, albo skała.

Sebastian Nalberczyński przyznaje, że Sims już wcześniej interweniował u kierownika w sprawie śmieci. - Zgłaszaliśmy to niejednokrotnie, ale MPGK nic z tym nie robiło - przyznaje Sebastian Nalberczyński. - Teraz przelała się miarka, bo kierownik powiedział naszemu pracownikowi, że ma sobie poradzić sam, po prostu zakpił z niego. Nie będziemy tego tolerować.

- Ludzie nam płacą za pochówek i domagają się wyjaśnienia wszystkich faktur. Chcą wiedzieć, za co dokładnie płacą te 1500 złotych - mówi S. Nalberczyński. Tyle bowiem wynosi tzw. opłata cmentarna, która idzie na konto zarządcy cmentarza. Biorąc pod uwagę, że zasiłek pogrzebowy obecnie wynosi 4000 złotych, opłata cmentarna pochłania lwia część tego zasiłku. W Jeleniej Górze jest ona bardzo wysoka. W Kowarach na przykład wynosi 700 złotych. Drogo jest w Karpaczu - 1200 złotych. Tyle że tam zarządca cmentarza kopie dół i kopie go w piasku, bo jest tak dobry teren. Klientowi odpada zatem koszt wykopania grobu.

Robert Zapora

Majówka na biegówkach

Na resztkach znikającego śniegu prawie pół setki miłośników biegania na nartach spotkało się w sobotę, 5 maja, w Szklarskiej Porębie-Jakuszykach na Śnieżnej Majówce - imprezie z okazji zakończenia sezonu. Na trasach Biegu Piastów, niedaleko Polany Jakuszyckiej, znaleźli jeszcze pas śniegu długości około 150 metrów. Niektórzy powędrowali głębiej, gdzie dało się biegać na odcinku mierzącym około 500 metrów.

Po pożegnalnych paru kilometrach zasiedli przy ognisku i kielbaskach. Wśród narciarzy dominowali stali bywalcy jakuszyckich tras. Niektórzy przyjechali z bardzo daleka - 92-letni Kazimierz Krawczyk, w asyście dwóch koleżanek, przybył aż z Warszawy, Adam Fijałkowski (uczestnik wszystkich biegów należących do Worldloppet - Światowej Ligi Narciarskich Biegów Długich) z Kozienic, a wierny Biegowi Piastów od jego powstania - 80-letni Jerzy Zarębski,

z Wrocławia. Nie zabrakło też jedyne-go uczestnika wszystkich edycji Biegu Piastów - Waltera Judki z Jeleniej Góry, jak również innego lokalnego weterana, utrzymującego doskonałą formę - Stanisława Mrozińskiego.

Rozlosowano drobne, ale sympatyczne upominki, wybrano narciarzy, którzy zaprezentowali najbardziej oryginalny wiosenny strój narciarski, powspominano miniony sezon i zaczęto planować następny, który rozpocznie się wprawdzie - o ile aura pozwoli - za pół roku, ale zapisy na duże biegi już się zaczynają (na Bieg Piastów od 9 maja). Do następnego sezonu z biegaczami pożegnał się także prezes Stowarzyszenia Bieg Piastów Julian Gozdowski.

Organizatorem Śnieżnej Majówki było Karkonoskie Towarzystwo Biegaczy Narciarskich pod wodzą prezesa Zygmunta Bobowskiego, a współorganizatorem Stowarzyszenie Bieg Piastów.

(kos)



L. KOSIŃSKI

REKLAMA I PROMOCJA

JELEŃIA GÓRA, ul. W. Pola 8

-urządzenia czyszczące
-środki czyszczące
-części zamienne

tel. 75 751 80 10
tel. 601 44 30 33

SPRZEDAŻ - SERWIS - DORADZTWO

Zasłabł, miał mikrozawał?

Autobus MZK wjechał w sklep Netto. Tylko cudem nikomu nic się nie stało. Po ponad tygodniu od wypadku nadal nie wiadomo, co było jego przyczyną.

- Kierowca przechodzi specjalistyczne badania, dopiero po nich będzie można powiedzieć, co było przyczyną tego zdarzenia - mówi podinspektor Edyta Bagrowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze. - Wstępnie bierzemy pod uwagę zasłabnięcie.

Do zdarzenia doszło w miniony poniedziałek około godziny 21.30 na ulicy Cieplickiej. Autobus linii nr 7 jadący od strony Sobieszowa nagle zboczył z trasy, przejechał przez trawnik, następnie sklepowy parking i wjechał prosto do sklepu Netto. Pojazd przebił ścianę budynku.

- W autobusie było 9 osób razem z kierowcą. Z tego sześć osób zostało przewiezionych do szpitala, jednej udzielono pomocy na miejscu - mówi na miejscu kapitan Andrzej Ciosk, rzecznik prasowy Państwowej Straży Pożarnej w Jeleniej Górze. - Wszyscy byli przytomni, wyszli z autobusu o własnych siłach.

Dwóch pasażerów oddaliło się z miejsca wypadku przed przyjazdem służb, przez jakiś czas szukała ich policja. Osoby te same zgłosiły się do szpitala.

Na szczęście, sklep był już zamknięty, w środku nie było pracowników ani klientów. Dwie pracownice były na zewnątrz, rozklejały plakaty promocyjne. Im także nic się nie stało. Obecny na miejscu inspektor



Autobus przebił ścianę i wjechał prosto do sklepu.

nadzoru budowlanego stwierdził, że konstrukcja budynku nie została naruszona. Trzeba przyznać, że ściana w tym miejscu nie była specjalnie solidna: to jedna warstwa cegieł, wata szklana i regips. Były za to spore zniszczenia w środku.

- Najbardziej rozwalona jest cukiernia - mówi Irena Korolak, która pracuje na dziale cukierniczym.

Przyjechała na miejsce niedługo po zdarzeniu. - Musiałam zabezpieczyć gotówkę. W środku jest pełno szkła, skądś cieknie woda, wszędzie są ciastka. Zniszczona jest lada główna i lada chłodnicza. Straty będą ogromne. Ten autobus przodem dotyka ściany, która dzieli nasze stoisko ze stoiskiem mięsnym - relacjonowała na gorąco.

Szczęście mieli pasażerowie - odnieśli lekkie obrażenia i wszystko wskazuje na to, że zdarzenie zostanie potraktowane jak kolizja. Praktycznie bez szwanku wyszedł też ze zdarzenia 58-letni kierowca. Nazajutrz wypuszczono go ze szpitala. - Lekarze nie widzieli powodu, by dalej go hospitalizować - mówi Marek Woźniak, prezes MZK. - Obecnie zajął się nim nasz zakładowy lekarz.

Lekarze ze szpitala nie stwierdzili też, co mogło stać się kierowcy podczas samego zdarzenia.

Jak mówi M. Woźniak, to doświadczony kierowca. Pracował w MZK od około 20 lat, nigdy nie było co do jego pracy zastrzeżeń. Nie był przemęczony, gdyż niedawno był na urlopie wypoczynkowym.

- Nic nie pamięta z tego zdarzenia - mówi Marek Woźniak. - Od momentu zjechania z drogi nie jest w stanie powiedzieć, co było dalej. Twierdzi, że ocknął się dopiero, jak był w sklepie, że jakiś mężczyzna pomógł mu wydostać się z kabiny kierowcy.

Jak mówi, po ocknięciu się kierowca wykonał wszystkie czynności jak należy. - Wyłączył prąd i dopływ paliwa - mówi prezes MZK. Uważa, że kierowca cały czas jest w szoku. - To nie ten człowiek, co wcześniej - mówi. Przebywa na zwolnieniu lekarskim. M. Woźniak zapowiedział, że dopóki nie będzie miał stosownego zaświadczenia lekarskiego, nie dopuści go ponownie do pracy.

Netto w ubiegłym tygodniu odbudowało zniszczoną ścianę. Lada dzień rzeczoznawca oceni szkody w autobusie. Uszkodzone volvo przejdzie remont i wróci na drogi. MZK ma wykupiony pełny pakiet ubezpieczenia. - I pasażerowie, i sklep Netto będą mogli liczyć na odszkodowanie - zapowiedział dyrektor MZK.

Pełna relacja z tego zdarzenia wraz z wideo na stronie www.nj24.pl

Robert Zapora

Na zdrowie! Kupuj taniej.

Gdy czeka nas wizyta w aptece, coraz bardziej nerwowo chwytny za nasze portfele. Mamy nadzieję, że śledząc nowy cykl, będą Państwo mogli dokonywać tańszych zakupów.

APTEKA		LEKARSTWO			
		SARIDON 10tabl.	CAPVIT A+E forte 30tabl.	XENNA EXTRA 10tabl.	OROFAR MAX 20tabl.
ALLMED	ul.	8,82	11,78	8,29	18,48
Różyckiego 6					47,37
ARNIKA	ul.	6,90	10,52	7,44	14,25
Cieplicka 192b					39,11
MEDIQ	ul. Jana	8,75	12,09	8,55	12,99
Pawła II 51					42,38
POD ARKADAMI	Pl.	8,30	11,60	8,00	18,20
Ratuszowy 47					46,10
POD CHOJNIKIEM	ul.	8,56	11,69	8,27	13,55
Sądowa 5					42,07
POD JELENIAMI	ul. 1	8,59	11,75	7,97	13,99
Maja 30					42,30
POD KORONĄ	ul.	7,09	11,81	8,28	13,63
Wolności 246					40,81
POD LWEM	ul.	8,65	11,99	7,49	18,61
Morcinka 1					46,74
SUDECKA	ul.	8,55	BRAK	8,28	13,53
Bacewicz 22					NIEKOMPL. ASORTYMENT
ZABOBRZE - PRZYCHODNIA	ul.	8,71	11,85	7,91	18,58
Ogińskiego 1B					47,05

Zakupów dokonano w dniach 30.04. oraz 02.05.2012

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra

- 501 465 588

- 602 151 552

powiat jeleniogórski

- 502 205 732

- 601 572 243

powiat bolesławiecki

- 602 151 552

powiat kamiennogórski

- 601 543 538

powiat lubański

- 606 665 454

powiat lwówecki

- 694 792 203

powiat zgorzelecki

- 606 665 454

powiaty: jaworski i złotoryjski

- 605 533 855

redakcja

- 75 642 44 10

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Odnówią wojcieszki kościół



Elewacja kościoła w Wojcieszach zostanie odnowiona jeszcze w tym roku.

Poewangelicki kościół w Wojcieszach w powiecie jeleniogórskim jeszcze w tym roku zmieni swój wygląd na lepsze. Gmina Stara Kamienica, do której należy, otrzymała pieniądze z Dolnośląskiego Urzędu Marszałkowskiego na remont jego elewacji.

Będzie to dalszy ciąg prac renowacyjnych w tym zabytkowym, a do niedawna poważnie zniszczonym budynku. W ostatnich latach wymieniono dach, okna i drzwi oraz wykonano drenaż. W przyszłości

gmina chce starać się o kolejne dotacje, dzięki którym będzie można w kościele urządzić salę widowiskowo-sportową dla mieszkańców Wojciesz.

Jak mówi sekretarz gminy Stara Kamienica Zofia Świątek, Urząd Marszałkowski wesprze także finansowo remont kolumn i balustrady w kościele poewangelickim w Kromnowie. W tym budynku większość prac renowacyjnych zostało już wykonanych. Budowla służy teraz jako Artystyczna Galeria Izerska. (kos)

Zadzwoń do nas

W środę od godz. 10 do 12 na pytania czytelników dot. między innymi samowoli budowlanych odpowiadać będzie powiatowy inspektor nadzoru budowlanego w Jeleniej Górze, Jacek Radwan.

75/64-24-485

W centrum Karpacza władze oddały bezpłatny parking pod ogródek gastronomiczny

Wykosili miejscowych restauratorów

Na nowym, bezpłatnym parkingu, w długi majowy weekend w obleżonym przez turystów centrum Karpacza nie można było postawić samochodu. Władze oddały go we władanie firmie spoza miasta, która postawiła na nim ciężarówkę i ogródek gastronomiczny.

Pomstowali nie tylko kierowcy, ale i przedsiębiorcy prowadzący lokale w pobliżu, którym nieoczekiwana konkurencja zabrała mnóstwo klientów. Na domiar złego, tymczasowy lokal początkowo nie miał toalety i jego goście chodzili załatwiać potrzeby fizjologiczne za pobliskim kościołem. Gdy miejscowi przedsiębiorcy zwrócili na to uwagę w Urzędzie Miasta Karpacza, obok parkingu oddanego pod ogródek gastronomiczny pojawiła się tojtojka.

Miejscowi przedsiębiorcy są zdumieni, że władze tak ich potraktowały. Uważają za niedopuszczalne, że płacąc solidnie podatki, utrzymując miasto przez cały rok, a władze wpuszczają na jeden ze szczytów sezonu konkurencję, by mogła sobie spokojnie spijać śmietankę.

- Do ludzi, którzy otwarli ten ogródek, nic nie mamy - zastrzega jeden z lokalnych przedsiębiorców. - Oni robią swoje. Pretensje mamy do tych, którzy im na to zezwolili.

„Śnieżka” zasłonięta

Najbardziej poszkodowani są właściciele restauracji „Śnieżka”. Ciężarówka z ogródkiem oddzieliła ją od ul. Parkowej i Konstytucji 3 Maja - głównej ulicy Karpacza. „Śnieżki” niemal nie widać.

- Majówka jest jednym z najbardziej intratnych okresów w ciągu roku, obroty rosną cztery-pięć razy w porównaniu z resztą okresu wiosennego. W tym roku ten



Ciężarówka z ogródkiem niemal całkowicie zasłoniła restaurację „Śnieżka”.

weekend jest dwa razy dłuższy, więc wygląda to, jakbyśmy tracili dwa razy więcej - mówi właścicielka restauracji „Śnieżka”.

Jak tłumaczy, straty nie polegają tylko na utracie klientów z powodu nieoczekiwanej konkurencji, ale także zmarnowaniu czasu i sił na przygotowania do wielkiej majówki.

- Każdy z nas zatrudnia specjalnie na ten okres więcej ludzi do pracy - mówi szefowa „Śnieżki”. - Celem jest możliwość zapewnienia odpowiedniej obsługi znacznie większej ilości klientów. Chodzi zarówno o dodatkowych pracowników kuchni, jak i osoby pracujące na zewnątrz budynku. Towaru też kupujemy znacznie więcej niż zwykle. Te produkty nie mogą leżeć, bo się zepsują.

W „Śnieżce” wiedzą, że na weekendzie majowym nie zarobią. Byłoby może inaczej, gdyby uprzedzono ich, że miasto pod nosem funduje im konkurencję. Nic z tego - dostali tylko wiadomość, że na miejskim parkingu pod ich restauracją odbywać się będzie impreza... motoryzacyjna. Gdy 2 maja poszli do urzędu miasta zapytać, co jest grane, nie zastali ani burmistrza, ani zastępcy burmistrza.

Nawet piwa zabrakło

Dwa dni później pojawił się zastępca Ryszard Rzepczyński. Jak nam wyjaśnił, ogródek gastronomiczny to część promocji weekendu driftingowego, który odbędzie się w Karpaczu pod koniec wakacji.

Drift to technika jazdy pojazdem w kontrolowanym poślizgu. W ubiegłym roku jazdy driftingowe odbyły się w Karpaczu po raz pierwszy. Oglądane były przez tysiące widzów. Zastępca burmistrza twierdzi, że frekwencja sięgała nawet 20 tysięcy osób i była tak wielka, że w Karpaczu Górnym zabrakło piwa.

- Ostatni weekend wakacji zwykle nie jest najlepszy pod względem frekwencji - wyjaśnia Ryszard Rzepczyński. - Dlatego zależało nam, by organizatorzy jazd driftingowych mogli podczas weekendu majowego promować to, co wydarzy się w Karpaczu w końcu wakacji. Pod tę promocję przeznaczaliśmy parking w centrum, by było miejsce na trucka, symulatory, filmy, katering...

Po wysłuchaniu pretensji przedsiębiorców Ryszard Rzepczyński przyznał, że rozumie ich rozżalenie. W przyszłości zamierza w takich sytuacjach konsultować z nimi lokalizację podobnych przedsięwzięć. Nie zaprzecza, że ta wybrana na długi weekend majowy nie była - delikatnie mówiąc - najszybsza.

Szefowie lokali z okolic tymczasowego ogródka bardzo na to liczą. To, co stało się w weekend majowy, uważają za przykład braku współpracy i szkodliwego działania ze strony urzędników.

Leszek Kosiorowski

Kradzież harleyów za 100 tys. zł

Dwie rodziny z Wałbrzycha i jedna ze Strzegomia nie będą mile wspominać kilkudniowego, kwietniowo-majowego pobytu pod Śnieżką. Z parkingu przed karpacką wsiłą Avita nad ranem 1 maja br. skradziono trzy motocykle legendarnej marki Harley - Davidson. Za pomoc w odzyskaniu potężnych maszyn trójka właścicieli obiecała wysoką nagrodę, 1500 euro.

Motocykle stały przed garażem, gdzie parkowało kilkanaście samochodów. Teren pensjonatu w centrum miasta jest ogrodzony, furtka nie była zamknięta, terenu nie monitorowano. O kradzieży harleyów poinformowano o godzinie 6.30 rano. Szybko zawiadomiono policję, która prowadzi czynności służbowe.

Każdy ze skradzionych motocykli jest wart 30-35 tysięcy złotych. Jeździli nimi Tomasz



Olszówka „Olsen”, Marcin Góralczyk „Dragor” z zespołu Luna Ad Noctum i Piotr Kania. Pojazdy można obejrzeć w internecie na www.skradzionemotocykle.pl. Można kontaktować się z policją pod numerami telefonów 997 lub 607-799-613.

(STOB)

Na marginesie

JELEŃ GÓRA 55-latką po pijanemu sprzedawała bilety wstępu do Karkonoskiego Parku Narodowego. Doniosła na nią policja turystka. Bileterka została odsunięta od obowiązków i zastąpiona inną pracownicą. Grozi jej grzywna i konsekwencje służbowe.

KACZORÓW Blisko pół kilometra przejechał pod prąd krajową drogą numer 3 pijany (2,25 promila) 39-letni kierowca mercedesa sprintera. Gdy zatrzymał go policjanci, nie chciał wyjść z za kółka. Czeką go sprawy karna. Możliwy wyrok - do 2 lat pozbawienia wolności i utrata na kilka lat prawa jazdy.

KROGULEC Czarne trzyletnie audi A 4 skradzione w nocy z 30 kwietnia na 1 maja z posesji w Krogulcu w gminie Mysłakowice w powiecie jeleniogórskim. Samochód należał do gości z Berlina, którzy przyjechali w odwiedziny do przyjaciół.

LUBAŃ Podczas kontroli drogowej spanikowali 19- i 20-latek. Wyrzucili srebrne zawiniątko, czym zachęcali policjantów do sprawdzenia, co w nim jest, jak również do rewizji auta i ubrań obu mężczyzn. W zawiniątku i białym jednym z zatrzymanych była marihuana, z której dałoby się zrobić 10 porcji tego narkotyku.

ŚWIERADÓW ZDRÓJ 28-latek wskoczył na zaparkowany samochód i przebiegł po nim. Spowodował uszkodzenia: zarysowanie pokryw silnika i dachu, pęknięcie szyby i zniszczenie zderzaka. Straty oszacowano na około 850 zł. Sprawca został zatrzymany w policyjnym areszcie. Miał blisko 2 promile alkoholu. Grozi mu do 5 lat więzienia.

(kos)

Pod patronatem
„Nowin Jeleniogórskich”

Majówka

z pięknymi psami

Tylko raz w roku w naszym regionie zobaczyć można tyle psich piękności w jednym miejscu. Już w najbliższą niedzielę, 13 maja na stadionie przy ul. Lubańskiej w Jeleniej Górze - Cieplicach odbędzie się XXXVII Karkonoska Wystawa Psów Rasowych.

Do udziału w tegorocznej imprezie zgłoszonych zostało ponad 800 psów 140 ras! Wystawcy z całego kraju i zagranicy zjadą do stolicy Karkonoszy, by poddać swoich pupili ocenie wyprawnych sędziów kynologicznych pracujących także w międzynarodowym gronie. Hodowcy psów weryfikować będą rasowe walory swoich podopiecznych i walczyć o puchary dla najpiękniejszych czworonogów. Dla wszystkich miłośników psów to świetna okazja do podziwiania wspaniałych reprezentantów psiej arystokracji i bliższego poznania poszczególnych ras. Dla tych, którzy planują kupno wymarzonego czworonoga, to szansa na spotkanie z fachowcami, którzy chętnie opowiedzą o cechach i wymogach poszczególnych ras psów oraz sposobach pielęgnacji czworonożnych przyjaciół.

Na miejscu będą też kramy z psimi akcesoriami i zestaw tradycyjnych już atrakcji festynowych adresowanych dla dzieci i dorosłych. Bo Karkonoska Wystawa Psów Rasowych to sposób na rodzinną przygodę.

Psie piękności zjeżdżać będą na cieplicki stadion już od wczesnych godzin porannych. Oficjalne rozpoczęcie wystawy zaplanowano na godz. 10.00. Kwadrans później ruszą oceny psów w ringach wystawowych. Od godz. 11.00 do 14.00 odbywać się będą pokazy wyszkolenia i sprawności psów. Na godz. 14.30 zaplanowano prezentację finalistów konkursu młodych prezentatorów, w którym puchary dla zwycięzcy fundują „Nowiny Jeleniogórskie”. Ok. godz. 15.00 w ringu honorowym rozpoczyna się konkurencja finałowa z wyborem najpiękniejszych psów wystawy. Wręczenie nagród dla zwycięzców głównego konkursu ok. godz. 17.00.

Tegoroczna wystawa odbywać się będzie pod patronatem Prezydenta Miasta Jeleniej Góry oraz Starosty Jeleniogórskiego. (dan)

Pomogli Wiktorkowi

Sporo, bo prawie 10 tysięcy złotych zebrano podczas pierwszomajowego festynu, który odbył się w Łomnicy. Dochód zostanie przeznaczony na potrzeby chorego chłopca.

Były gry i zabawy dla dzieci, pokazy tańca, straży pożarnej i inne. Furorę robiła zwłaszcza kąpiel w pianie. Podczas festynu sprzedawano cegiełki, z których dochód zostanie przeznaczony na szczytny cel. Jest nim zakup przenośnego koncentratora tlenu dla małego Wiktorka. Sprzęt jest niezbędny, aby maluch mógł żyć w miarę możliwości normalnie. Koszt takiego urządzenia to około 22 tysięcy złotych. Wiktorek urodził się 20 lipca 2011 roku w ciężkiej zamartwicy, przeszło siedem miesięcy przebywał w szpitalu. Rodzice sami wyposażyli pokój dziecka w stacjonarny koncentrator tlenu (duże i ciężkie urządzenie), respirator i inne niezbędne urządzenia pomagające chłopcu żyć. Podczas festynu zebrano prawie 9700 złotych, co jak na jednodniową imprezę, należy uznać za wielki sukces.

Festyn odbył się przy klubie Warszawianka, a jego organizatorami byli Komitet Organizacyjny Festynu Rodzinny Majówka 2012, GOK Mysłakowice, OSP Łomnica, Olinek Jelenia Góra. (ROB)

Okiem Kubka

UBABRANI

Uśmiełem się czytając Blog Naczelnego z 17 kwietnia. Sławek Sadowski stawia pytanie: Skąd politycy czerpią POMYSŁY, jak rządzić krajem, oraz NATCHNIENIE do swej twórczości, gdy się na różne tematy wypowiadają? Odpowiedź: Z miski klozetowej. Został problem. Zaczął cuchnąć. - „Tak, tak. Pana oblepiło, panią oblepiło, społeczeństwo oblepiło. I nie wiadomo, jak się tego pozbyć.”

Jak się z kloaczego zapachu oplukiwać? Jak pozbyć fekalii przywierających do mózgu, wątroby i serca? Bo przecież nie jest wyjściem: nie patrzeć, nie czytać, nie słuchać.

Po pierwsze. DYSTANS. Nie podchodzić zbyt blisko. Po żadnej stronie się nie angażować. Bo kiedy się sympatyzuje: zawsze się coś przyklei, gdy się obrzucają. To warunek podstawowy.

Po drugie. SPŁUKIWAĆ się pozytywnie. To znaczy - oceniając, zabierając głos - nie używać ani nie powtarzać wulgarności. Relację i własne zdanie wyrażać kulturalnymi słowami.

Po trzecie. - Jak już musimy w tym grzebać: z racji urzędu, pracy, dla mediów czy innych WAŻNYCH powodów. Co wtedy? Dla ilustracji opowieść o Dziadku, który znał mowę ptaków.

„Idę brzegiem szosy, pogwizdując, do dziewczyny. W rowie - dwie kury. Grzebią i gadają. No, o czym te kury rozmawiały? - Na wrywki odpowiadaliśmy: O kogucie. Jajach. O grzędzie. To im się pewnie zdarza, ale moje kury gadały o łajnie. - O gównie? - chorem wrzasnęliśmy. Tak. - Które jest najlepsze? Milczeliśmy przezornie. A Dziadek spokojnie. - Powiedziały, że kupy końskie, bo i całe ziarna się w nich wygrzebie, nie tylko przeżute plewy.” Patrzyliśmy na Dziadka z zachwytem.

Więc, po trzecie. Jeśli już trzeba w tym grzebać - wybierać muszle tych, którzy coś robią, a nawet czasem harują. Z ich misek wylawiać, wyciągać, pokazywać ziarna dobra - tego, co pozytywne, słuszne czy konieczne.

Trudna sztuka, po czwarte. Wznies się nieco PONAD. Pozycja kury na najwyższej grzędzie. Śmierdzi, ale jest pewność, że się nic nie przyklei: obrzucający ciskają obrzydliwościami przed siebie - w stronę przeciwnika.

Polityków wszystkich opcji, prócz obrzucania, łączy jeszcze jedno: Nie boją się Boga. Jedni, bo uważają, że Bóg jest po ICH stronie. Zapominają, biedacy, że to oni powinni być po stronie Boga - Boga Ewangelii. Drugi, też się nie boją, bo dla nich Bóg jest bytem NIE z tego świata. Podobnie jak nie z tego świata jest dla nich zwyczajna PRZYWOITOŚĆ.

Trochę mnie smuci polska scena polityczna. Brak ludzi serio liczących się z wymaganiami Ewangelii - chociaż mienią się obrońcami chrześcijańskich wartości. Brak polityków, którzy na fundamencie przyzwoitości opierają swoją działalność.

Najpewniejszy sposób, by się nie oblepić - a jeśli już, to przynajmniej nie zbrukać wnętrza politycznymi wyziewami - jest tylko jeden. WIERZĄCY: Boga - INACZEJ pojmujący świat: PRZYWOITOŚĆ - mieć w sercu.

- Masz, Czytelniku...?

KUBEK



Śmierzący problem w Dolinie Pałaców i Ogrodów Z szamb prosto na łąkę

- Tu podpaska, tam papier toaletowy, a jak to wszystko śmierdzi! - opowiadają mieszkańcy Krogulca, pokazując łąkę pokrytą jasną, cuchnącą substancją. Jako winnego wskazują jednego z przedsiębiorców. - Nic o tym nie wiem - odpowiada oskarżony.

Krogulec to pięknie położona wieś w gminie Janowice Wielkie w powiecie jeleniogórskim, w Rudawach Janowickich, pośrodku Doliny Pałaców i Ogrodów. Nie ma w niej żadnych ośrodków wypoczynkowych, ale zapuszczają się tu czasem turyści z pobliskich miejscowości wypoczynkowych. Goście, podobnie jak i miejscowi podczas spacerów i wycieczek rowerowych, trafiają na polną drogę z Krogulca do Bukowca, obok której jest zielona łąka, pokryta jasną substancją, wydzielającą paskudny odór. Najbardziej śmierdzi tuż po tym, jak wylane zostanie tam szambo, a nie spadnie jeszcze deszcz. Wtedy trudno wytrzymać.

Miejsce znajduje się ponad kilometr od ostatnich zabudowań Krogulca,

można dojechać tu samochodem osobowym.

- Wszyscy wiedzą, kto wywozi tutaj nieczystości z szamb, ale nikt oficjalnie o tym nie powie, bo wszyscy się go boją! - mówią mieszkańcy Krogulca, którzy zgłosili nam tę sprawę.

Sami nie są jednak aż tak bojaźliwi - oskarżają jednego z właścicieli prowadzących firmy asenizacyjne, czyli odbiorców nieczystości z szamb.

Nasi rozmówcy nie chcą, by upubliczniać ich nazwiska, ale jeden z nich, o imieniu Janusz, nie bał się poinformować o wszystkim policji.

- Widziałem na własne oczy, jak on to wylewał na pole ze swojej beczki! - mówi Janusz. - To niedopuszczalne, bo nie chodzi o nieczystości ulegające

biodegradacji, ale też inne, które niosą ze sobą żółtaczkę, tasiemca i inne świństwa!

- Przedsiębiorca świadczący usługi asenizacyjne prowadzi działalność na podstawie pozwolenia i musi wywozić nieczystości płynne do wskazanych miejsc - oczyszczalni ścieków - wyjaśnia wójt gminy Mysłakowice, Zdzisław Pietrowski. - Jeśli pozbywa się ich w innych miejscach, uprawia samowolkę, którą należy karać.

O tym, czy tak będzie w tym wypadku, rozstrzygnie najprawdopodobniej sąd. Janusz poinformował bowiem o wszystkim policję, która nie zlekceważyła sprawy. Jak powiedziała nam oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Jeleniej Górze Edyta Bagrow-

ska, do sądu zostanie skierowany wniosek o ukaranie wskazanej osoby.

Sam zainteresowany, przedsiębiorca oskarżony o wylanie zawartości szamb na pola, uważa zarzuty pod swoim adresem za oszczerstwa. Twierdzi, że nie ma o nich pojęcia, jak również nic nie wie o tym, że ktoś opróżnia beczkę służącą do odbioru zawartości szamb na łące.

Jak mówi inny biznesmen specjalizujący się w opróżnianiu szamb, za przekazanie nieczystości płynnych do oczyszczalni trzeba płacić. Jeśli ktoś omija ten przepis, poprawia rentowność swojej działalności, ale naraża się na karę, która może sięgać kilku tysięcy złotych.

(kos)

Wesoło i rodzinnie w Podgórzynie

Były występy artystyczne, turniej piłkarski, zabawa przy muzyce, puszczanie gigantycznych baniek. To wszystko czekało na uczestników sobotniego Festynu Rodzinnego w Podgórzynie. - Dochód przekażemy na cele charytatywne - mówią organizatorzy.

Niezwykle efektowne były pokazy grupy artystycznej z miejscowej szkoły podstawowej. Młodzi akrobaci pokazali kilka znakomitych sztuczek, za co otrzymali gromkie brawa od licznie zgromadzonej publiczności. Głównym punktem był turniej piłkarski orlików, w którym wzięło udział 6 zespołów z Jeleniej Góry i powiatu. Zwyciężyli zawodnicy Lotnika Jeżów. Przeprowadzono także małą olimpiadę Endico dla dzieci ze szkół podstawowych. Zwyciężyła podstawówka z Miłkowa. Nie zabrakło oczywiście loterii fantowej. Każdy los wygrał. Nic dziwnego, że już po trzech godzinach imprezy zeszyły wszystkie z pół tysiąca przygotowanych losów. Za symboliczną kwotę można było kupić ciasta domowych wypieków, skosztować chleba ze smalcem, bigosu i innych smakolejków.

- Ciasta upiekli rodzice uczniów szkoły, bigos, gulasz czy pieczone kurczaki ufundowali sponsorzy - okoliczne domy czasowe - wyjaśnia Teresa Kodź, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Podgórzynie, które jest współorganizatorem festynu.

- Wszystkie pieniądze, które zbierzemy podczas imprezy, przeznaczamy na cele cha-

rytatywne - dodała Danuta Szymajda, wiceprzewodnicząca koła. - Chcemy pomóc dzieciom: zrobić rampę na placu zabaw, który jest niedaleko kościoła. Dzieci z naszej miejscowości jeżdżą na rolkach po ulicy.

- Nie zbierzemy tu całej kwoty, ale sporą część dołoży gmina. Dofinansuje-

my też wyjazdy szkolnej grupy artystycznej na festiwale - mówią Teresa Kodź i Danuta Szymajda. - Ta grupa ma potencjał, zakwalifikowała się do programu Mam Talent.

Nie wiadomo jeszcze, ile pieniędzy udało się zebrać, ale sądząc po fre-

kwencji, będzie to całkiem niezła suma. Organizatorem festynu były: Gmina Podgórzyn, firma Endico oraz Koło Gospodyń Wiejskich, partnerem - firma Vesna.

Fotorelacja z festynu na www.nj24.pl (ROB)



Pokaz grupy akrobatycznej z miejscowej szkoły podstawowej.

Dla fanów naszego regionu

Prawdziwą gratką dla miłośników historii naszego regionu będzie konferencja „Mijające krajobrazy Ziemi Jeleniogórskiej 2012”.

Taka konferencja już raz się odbyła i cieszyła się nie tylko wysoką frekwencją, ale i poziomem, który nie rozczarował nawet wybitnych znawców dziejów naszych stron. Stąd pomysł kontynuacji.

Miejszem tego wydarzenia będzie sala widowiskowa Książnicy Karkonoskiej przy ul. Bankowej 27 w Jeleniej Górze. Termin: sobota, 12 maja, godz. 10. Wstęp wolny.

Zgłoszone referaty na konferencję: „Willa Łąkowy Kamień jako medium kultury wczoraj i dziś” Julity Izabeli Zapruckiej, „Western City i Symboliczny Cmentarz w krajobrazie Karkonoszy” Jerzego Pokoja, „100 lat muzeum w Jeleniej Górze” Gabrieli Zawiły, „Szkolnictwo wojskowe w Jeleniej Górze” Bronisława Peikerta, „Zniszczenia, problemy i sukcesy w przywracaniu do stanu użyteczności pałaców i parków w Kotlinie

Jeleniogórskiej po 1945 roku” Krzysztofa Korzenia, „Jelenia Góra ma rynek czy plac Ratuszowy” Kazimierza Piotrowskiego, „Przemiany ulicy Bankowej od XIX wiek do współczesności” Ivo Łabowicza oraz „Zmiany w wyglądzie jeleniogórskich obiektów na podstawie przedwojennych pocztówek” Krzysztofa Tęczy. W programie jest też występ zespołu „Jeleniogórzanie”.

Konferencję poprowadzi i organizuje Krzysztof Tęcza. Zapraszamy Komisja Krajoznawcza Zarządu Głównego PTTK, Komisja Krajoznawcza PTTK Sudety Zachodnie w Jeleniej Górze (organizatorzy) oraz Jeleniogórskie Centrum Informacji i Edukacji Regionalnej - Książnica Karkonoska. Patronat honorowy - przewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego Jerzy Pokój. Patroni medialni: Nowiny Jeleniogórskie i Telewizja Dami. Sponsorzy: Starostwo Powiatowe w Jeleniej Górze i Prezydent Miasta Jelenia Góra. (kos)



LOKALE

WYNAJMĘ mieszkanie ok. 70 m kw. 4 pokoje- 450 zł. Tel. 698-153-556.

F2013-G

SPRZEDAM mieszkanie 82 m okolice ZUS, cegła, stanowisko garażowe- 315.000,- 608-525-695.

F2022-G

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane w Wojcieszycach piękny widok na góry od 38 zł za m kw., 502-533-809.

F2011-G

MOTORYZACYJNE

SPRZEDAM Skodę Fabia grudzień 2002 rok, stan bardzo dobry, mały przebieg, 75/75-240-46. F2007-G

PRACA

PRZYJMĘ mechanika samochodowego, 600-066-292; 660-797-957. F2020-G

ZATRUDNIĘ: recepcjonistkę, kelnerkę, pokojówkę w D. W. „Mieszko” w Karpaczu, 665-556-042. F2023-G

ZGUBY

ZGUBIONO legitymację studencką nr 54/10 wydaną przez ASP we Wrocławiu na nazwisko Jan Zawadzki.

Rasistowski dowcip przechylił tylko szalę

Smutny koniec radnego PO

Władze PO w Bolesławcu napisały wniosek do sądu koleżeńskiego o wykreślenie z listy tej partii swojego radnego. Powodem był rasistowski dowcip, który zamieścił na Facebooku. Radny tymczasem mówi, że już dwie inne partie złożyły mu propozycje reprezentowania ich w samorządzie.

„Co ma Murzyn białego? Słuchać”. Taki oto dowcip zamieścił na Facebooku Wojciech Kasprzyk, radny PO. Wpis wywołał olbrzymie poruszenie. Mimo iż znalazł się w części Facebooka dostępnej tylko dla 684 znajomych autora żartu, to i tak ktoś na niego doniósł. Rozpętała się burza. Z ostrym potępieniem radnego wystąpił nawet europoseł Jacek Protasiewicz. Koło Miejskie PO napisało zaś wniosek do sądu koleżeńskiego we Wrocławiu o usunięcie Kasprzyka z partii (sąd jeszcze się nie odbył). Przesłał być również członkiem Koła Radnych PO. W tej sprawie panują sprzeczne opinie. Jedni mówią, że został wyrzucony, on sam twierdzi natomiast, że odszedł.

- 24 kwietnia wystąpiłem moją rezygnację z bycia członkiem PO do Przewodniczącego Koła Miejskiego PO Dariusza Kwaśniewskiego - mówi Wojciech Kasprzyk. - Nie pozwoliłem się wyrzucić. Sam odszedłem.

- Nic nie wiem o żadnej rezygnacji - odpowiada zaskoczony Dariusz Kwaśniewski.

Jedno jest pewne - Klub Radnych miejskich PO wraz z pozbyciem się Kasprzyka skurczył się do trzech osób. Samo odejście miało zresztą w dużej mierze charakter publiczny i dość groteskowy.

- „Gdyby była olimpiada cieniastów, to Kasprzyk zająłby w niej pierwsze miejsce” - mówił w czasie sesji przewodniczący Klubu Radnych PO - opowiada jeden



Wojciech Kasprzyk (pierwszy z prawej) na nowym miejscu przy stole - już poza klubem PO, do którego należą trzej siedzący obok radni.

z rajców. - Kasprzyk odpowiedział mu wtedy: „To jest poziom depresji holenderskiej”. Potem było jeszcze śmieszniej, bo radni PO zaczęli zmieniać miejsca przy stole, by ich dawny kolega nie siedział między nimi. Zrobiła się z tego niezła heca, gdyż zamiana krzeseł ostatecznie objęła wszystkich samorządowców!

- Mam już dwie poważne propozycje polityczne - twierdzi Wojciech Kasprzyk. - Jednak na razie nie podejmę decyzji. Muszę ochłodzić po tej nagonce.

Wojciech Kasprzyk jest prawnikiem. Mówi, że ma poglądy prawicowe.

- Od dziecka oglądałem z dziadkami obrady Sejmu - opowiada. Oni wpoili mi miłość do ojczyzny. Tak powstał we mnie załazek ciekawości do polityki. Kilka lat później zostałem przewodniczącym szkoły, to właśnie wtedy bardzo zainteresowałem się utworzeniem Młodzieżowej Rady Miasta w Bolesławcu. Rok później poznałem Naczelnika Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu Starostwa Powiatowego w Bolesławcu pana Dariusza Kwaśniewskiego, który zaprosił mnie na wyjazd szkoleniowy dla młodych liderów do Niemiec. Na tym wyjeździe był syn obecnego starosty Cezarego Przy-

go koła tej partii. Dlaczego miałby się pozbyć młodszego kolegi? W kularach słyhać, że dlatego, ponieważ był niesubordynowany i często głosował wbrew partyjnym zaleceniom. Raz, by nie oddać głosu wbrew postanowieniu PO, wyszedł z sali. Mówił później, że bolał go brzuch.

- Już samo pytanie, czy to ja „podkablowałem” Wojciecha Kasprzyka, jest dla mnie uwłaczające - odpowiada Dariusz Kwaśniewski. - Spiski, układy, denuncjacje - to nie są moje klimaty!

Dariusz Kwaśniewski przyznaje jednak, że jako „opiekun” Ka-

bylskiego, który namówił mnie do wstąpienia do Stowarzyszenia Młodzi Demokraci... Stamtąd do PO było już blisko. Platforma podobała mi się jako ruch obywatelski, mówiący o likwidacji senatu, zmniejszeniu ilości posłów. Platforma nawiązywała do korzeni chrześcijańskich i liberalnej gospodarki. Po prostu było to dla mnie idealne miejsce...

Plotka głosi, że za usunięciem Kasprzyka z PO stoi właśnie Dariusz Kwaśniewski, szef miejskie-

sprzysiężnik, który sprzyka poniósł dydaktyczną porażkę. Kasprzyk, zamiast się uczyć i pracować nad sobą, starał się po prostu ułożyć sobie życie. Ze względów obyczajowych musiał zrezygnować z pracy w rządowym przez PO starostwie. Rozwiódł się bowiem i związał z naczelniczką wydziału, w którym pracował. Znalazł później zatrudnienie w MZGK. Firma ta podlega już jednak władzom miasta, a one związane są nie z PO, ale z komitetem wyborczym Piotra Romana, któremu blisko do PiS.

- Powiedziałem mu wówczas, że znajduje się w bardzo trudnej sytuacji - przyznaje Dariusz Kwaśniewski. - Z jednej strony podlega prezydentowi, a z drugiej strony w radzie miasta jest dla niego radnym opozycyjnym. Moim zdaniem to właśnie dlatego czasami głosował wbrew PO.

Dariusz Kwaśniewski mówi, że rozmawiał z Wojciechem Kasprzykiem na ten temat kilkakrotnie. Pozostały nawet z tych rozmów służbowe notatki. Rasistowski dowcip przechylił tylko szalę.

Czy Wojciech Kasprzyk żałuje dowcipu? Odpowiada tak:

- Żałuję sposobu, w jaki został odebrany. To był zwykły żart! O blondynkach też opowiadałem kawały, co nie znaczy, że nie szanuję kobiet o tym kolorze włosów.

- Ta wypowiedź jest jeszcze jednym dowodem na to, że z panem Kasprzykiem nie jest nam po drodze - kręci głową Dariusz Kwaśniewski. - Niech sobie żartuje do woli, ale na własne konto.

Zbigniew Rzońca

Plac czarownic - powieść w odcinkach (19)

Kotlina krzemowa

Łało jak z cebra. Chodniki zamieniły się w potoki. Zanim doszli do ul. Droga Mleczna, mieli całkowicie przemoknięte buty.

- O mój Gott! - krzyknął Eugen na widok błota zalegającego ulicę. - Mamy tu isć?

Magda parsknęła śmiechem, wzięła go pod rękę i pociągnęła za sobą.

- Choć, Frycku, nie marudź!

Mleczna Droga nie sprawiała dobrego wrażenia. Kilka odrapanych budynków, krzaki, płot, podwórko, na którym umorusane dzieci odbijały mokrą piłkę, a dalej w głębi jakaś baza samochodowa.

- Gdzieś tutaj musiała znajdować się ta firma - Eugen rozglądał się wokół. Niestety, w miejscu, na którym powinna była

stać kamienica, rosły łąpiany i pokrzywy. - Nic tu nie ma. Złe. Bardzo złe! - skrzywił się.

- Ty, Eugen, ale jest plac! - zachichotała.

- No i co mi z ten plac?! - Nie ma fabryka, nie ma nic...

- Głupi jesteś, Frycku - drwiła z niego. - Kup plac i zbuduj fabrykę. Dla siebie i ze względu na pamięć ojca.

Eugen doznał olśnienia. Ta głupia polska nauczycielka miała rację! Jeśli Franz ukrył tu cudowną broń, to zapewne znajdowała się teraz gdzieś pod ziemią, „pod gwiazdą”. Jeśli przetrwała. „No ale gdyby nie przetrwała, to co to byłaby za cudowna broń? Tak czy siak, nie mam innego pomysłu...”

- Dobra, Magda, ja kupię ten plac i zbudować tu warsztat, ja?

- odpowiedział spokojnym tonem. - Co ty na to?

Kobieta aż stanęła. Zarzuciła mu ręce na szyję i pocałowała.

- Ja właśnie to - zaśmiała się. - Nie taki ty głupi, Fryc, oj wcale nie głupi...

- Czyj to plac? - pytał głośno raczej siebie niż Magdę. - Ty wiesz? Ja mu zapłacę i zbuduję dla ciebie fabryka, ja? Ty dowiedz się, kto ma ten plac i za ile go sprzeda?

- Może ksiądz Hokej coś wie?

- odpowiedziała szczerząc swe piękne białe zęby. - „Ja, Hokej wie,” - przedrzeźniła go i wyjęła z torebki telefon...

Tym razem proboszcz przyjął ich pomiędzy kościołem a plebanią, przy pomniku papieża.

- Więc chce pan u nas zbudować fabrykę? - pytał zaciekawiony

- Ja, dla Vater i dla Magda - zaśmiał się.

- No tak, tak, oczywiście, a jaka branża?

- Ja myślę, że biuro elektroniczne, ja? - szybko odpowiedział.

- Taka kotlina krzemowa - wtrąciła Magda.

- No, ja, kotlina krzemowa - wszedł jej w słowo. - Ale ksiądz wie, czyja ta ziemia?

- Dowiem się. Jak się dowiem, to oddzwonię. Przepraszam, ale parafianie czekają...

Eugen z Magdą wrócili do hotelu, a ksiądz usiadłszy w kancelarii w fotelu, wyjął komórkę i zadzwonił.

- Słuchaj, Marian, czy to miasta grunt, ten przy Mlecznej Drodze? Tak, no ten, ten... A bo jest tu jakiś niemiecki przedsiębiorca,

potomek dawnych mieszkańców miasta, czy co... Chce zainwestować. No dobrze, powiem mu, żeby wpadł. Więc piątek o 15.00, tak? OK. Szczęść Boże, szczęść Boże... Proboszcz wystukał teraz kolejny numer, by po chwili odezwać się:

- Pani Magdo, proszę powiedzieć przyjacielowi - chrząknął w zakłopotaniu - że interesująca go ziemia ma charakter komunalny. Umówiłem go na piątek z prezydentem Marianem Murmiłą... Nie ma za co, szczęść Boże.

Proboszcz rozparł się wygodnie w fotelu i pomyślał: „Gdybym nie był kapłanem, mógłbym rządzić Jelenią Górą. Mieć pod sobą tyle dusz, to dopiero musi być władza!”

Zbigniew Rzońca

Była naczelnik Siuta: nie przystali mnie w teczce z Moskwy

Burza wokół „Miedzianki - historii znikania”

Była naczelnik Janowic Wielkich Irena Siuta rozważała podanie do sądu Filipa Springera, autora „Miedzianki - historii znikania”. Na zebraniu kresowiaków padły pod adresem autora zarzuty napisania książki antypolskiej, metodami godnymi Urbana i Macierewicza.

W debiutanckiej książce reportera Filipa Springera z Poznania przedstawione są losy wsi, a niegdyś miasteczka, w Rudawach Janowickich, w którym po II wojnie światowej działała radziecka kopalnia uranu. Z powodu rabunkowej eksploatacji i zniszczeń górniczych domy zaczęły się sypać. Władze (konkretnie Wojewódzka Rada Narodowa we Wrocławiu) podjęły decyzję o wysiedleniu mieszkańców i rozbiórce niemal wszystkich domów. Dziś, czyli około 40 lat po tamtych wydarzeniach, Miedzianka to kościół i paręnaście budynków oraz pozostałości po sztolniach.

Jedną z bohaterów książki jest Irena Siuta - niegdyś naczelnik gminy Janowice Wielkie, potem także (nadal w okresie głębokiego PRL-u) naczelnik Karpacza i wicewojewoda jeleniogórski. Miedzianka należy do gminy Janowice Wlk. To właśnie Irenie Siucie przyszło realizować decyzje związane z likwidacją miasteczka.

Gdy pod koniec ubiegłego roku Filip Springer rozmawiał z czytelnikami swojej książki w Jeleniej Górze i Janowicach Wielkich, była naczelniczka (na drugim z tych spotkań) wyraziła wobec niego podziw i uznanie. Wtedy jednak była jeszcze przed lekturą „Miedzianki - historii znikania”.

Dyskusja o książce wypełniła ostatnie zebranie Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich. O tym, jakie sprawa budzi emocje, najlepiej świadczy to, że w słoneczną sobotę na zebranie na temat książki przyszło (do jeleniogórskiej restauracji „Orient Express”) około 60 osób.

Herbata w filiżankach

- Pan Springer złożył mnie i mojemu mężowi wizytę, przy czym prosił o informacje odnośnie Miedzianki - opowiadała Irena Siuta. - Przyjeśliśmy go bardzo miło, wypił u nas herbatę. W książce napisał, że w wymyślnych filiżankach. Ja nie mam filiżanek z Wołynia, tamte może by były wymyślne, moje są jak najbardziej normalne.

Jej zdaniem autor, tworząc reportaż, czyli literaturę faktu, powinien trzymać się prawdy i analizować to, co mu donoszą informatorzy. Filipowi Spring-



Irena Siuta: - Jeśli jestem w życiu dumna, to z tego, w jakich warunkach żyją teraz, dzięki moim staraniom, dawni mieszkańcy Miedzianki.

gerowi zarzuca, że bezkrytycznie przytoczył w książce szereg anonimowych i kłamliwych wypowiedzi na jej temat.

- Na przykład, że przystali mnie z Moskwy w teczce i że w tej teczce miałam polecenie likwidacji śladów kopalni radzieckiej - mówiła była naczelniczka. - Naprawdę, nie miałam takich doświadczeń, wiedzy ani zaufania NKWD! Nikt mi takich zadań nie zlecił!

- Dalej pisze coś, co mnie boleśnie uderzyło, mianowicie, że oboje z mężem wzbogaciliśmy się na Miedziance - opowiadała Irena Siuta. - Nie wiem doprawdy, jak tam można było się wzbogacić... Autor napisał, że potem zajęliśmy się handlem różnymi staro-

ciami. Owszem, byliśmy w posiadaniu pewnej ilości mebli, bo przyjechaliśmy tu w 1946 i z urzędu likwidacyjnego wykupiliśmy to, co zastaliśmy w mieszkaniu, ale nic więcej atrakcyjnego u nas nie było.

Pałac Kultury z Miedzianki

Irenę Siutę zabolowały także informacje o nauczycielskich mieszkaniach.

- Wspólnie z gospodarką komunalną wybudowaliśmy 10 mieszkań dla nauczycieli - wspominała. - Mieszkali bowiem w warunkach urągających przyzwoitości - przy oborach, nad stajnią... Domy dla nich, w których żyją mieszkają do dziś, wybudowaliśmy z gotowych elementów, które kupiliśmy. Pan Springer pisze, że

nauczyciele pobudowali sobie domy z rozebranej Miedzianki. Tak nie było! Pisze też, że Pałac Kultury i Nauki powstał z Miedzianki, że była jakaś bocznicza, na której gromadziliśmy majątek z tejże miejscowości. Jednym słowem, w książce były kryminogenne informacje, podczas gdy ja zawsze starałam się zachowywać przyzwoicie, nie robić ludziom krzywdy, a jak mogłam, to pomagałam. W książce czytam natomiast, że ludność mnie nienawidziła i była skłonna powiesić mnie na pierwszej latarni!

Przypomniła, że przecież postarała się o 35 mieszkań na Zabobrze dla mieszkańców Miedzianki. Oczywiście za darmo. Wtedy mieszkanie na Zabobrze było marzeniem wielu ludzi i bardzo trudno było je dostać. Wielu czekało na przydział latami. Dawni mieszkańcy Miedzianki na Zabobrze żyli w znacznie lepszych warunkach niż w swojej dawnej wsi.

Irena Siuta zastanawiała się, czy oddać sprawę przeciwko reporterowi do sądu, ale znajomi adwokaci poradzili jej, że to bez sensu, bo mogłaby liczyć najwyżej, że „gdzieś w gazetce napiszą, że wygrałam sprawę, a on mnie przeprosił.”

- Niektórzy janowiczanie postanowili powołać komitet obrony mnie, ale powiedziałam im, że tej obrony nie potrzebuję - mówiła eksnaczelniczka.

Autor odpowiada

O swoich pretensjach Irena Siuta napisała do „Informatora Janowickiego” - biuletynu wydawanego przez gminę Janowice Wielkie. Filip Springer odpowiedział na jej list. Zastrzegł, że robi wyjątek, bo generalnie nie bierze udziału w dyskusjach nad swoją książką (każdy i tak odbiera ją po swojemu).

Według autora „Miedzianki - historii znikania”, jego obowiązkiem było przekazanie tego, co powiedzieli mu rozmówcy - dawni mieszkańcy Miedzianki. Wypowiedzi są anonimowe, bo choć ludzie mówią straszne rzeczy, to nie czynią tego w złych intencjach.

Podczas spotkania autorskiego w Jeleniej Górze Filip Springer mówił też, że jemu opowieści ludzi o Miedziance (nie tylko o Irenie Siucie) wydawały się

absurdalnie nieprawdziwe, ale to, jak dawni mieszkańcy postrzegają jej losy, też jest przecież częścią tej historii. W odpowiedzi na łamach „Informatora Janowickiego”, który zresztą Irena Siuta rozdawała podczas zebrania kresowiaków, autor książki wyraził wobec niej najwyższe uznanie i przekonanie, że jeśli dawni mieszkańcy mogą być komuś wdzięczni, to właśnie jej. Tym bardziej paradoksalne jest to, że w ich opinii to ona jest „Tą Złą”.

Sam w książce poświęca byłej naczelniczce dużo miejsca także w oparciu o jej opowieści oraz lekturę ówczesnej prasy i innych źródeł. Całościowy portret Ireny Siuty, jaki wylania się z książki, nie jest więc wcale zły. O ile oczywiście czytelnik traktuje anonimowe opowieści na jej temat, cytowane w książce, jako legendy.

Z tym jest różnie. Wśród kresowiaków, np., opinie o książce są podzielone. Zdaniem Stanisława Kańczukowskiego, prezesa Jeleniogórskiego Oddziału Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, z powodu publikowania nieprawdziwych informacji autor zasługuje na miano ucznia Urbana, czyli rzecznika rządu PRL z lat 80. poprzedniego stulecia. Inny starszy mężczyzna powiedział, że „Miedzianka” jest antypolska, bo o Polakach pisze się w niej źle, a o Niemcach dobrze. Ktoś następny był oburzony, że taką pozycję dofinansowało Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, padł też głos porównujący metodykę tworzenia historii z różnych przypadków i niezwyfikowanych wypowiedzi do sposobu, w jaki Antoni Macierewicz oskarżał w sprawie katastrofy smoleńskiej.

Ale były i inne głosy. Geolog Bronisław Hac, który zna Miedziankę z lat 50., czyli okresu opisywanego szczegółowo w książce, potwierdził, że było tak, jak napisano. Dwie panie pocieszały Irenę Siutę, że nie ma co się przejmować, bo opinie ludzi są różne i o każdym z nas można usłyszeć dobre i złe rzeczy. Ktoś przyznał się nawet, że kupił „Miedziankę” dla siebie, a potem jeszcze dwie na prezenty, które posłał swoim bliskim.

Leszek Kosiorowski

Uczniowie ZSE-T w Rakowicach zdominowali Olimpiadę

Fantastyczny rezultat osiągnęli uczniowie Zespołu Szkół Ekonomiczno-Technicznych w Rakowicach Wielkich w Olimpiadzie Wiedzy i Umiejętności Rolniczych. **Krzysztof Mytych** i **Patrycja Torba** (na zdj.), konkurując z rywalami z Dolnego Śląska i Opolszczyzny, zakwalifikowali się do finału olimpiady i już mają w kieszeni indeks wybranych wyższych uczelni rolniczych (oczywiście muszą jeszcze zdać maturę).

OWiUR rozgrywana jest w 9 blokach tematycznych, ma charakter olimpiady przedmio-

towej MEN i co roku bierze w niej udział na pierwszym etapie ponad 25 tys. uczniów z blisko 400 szkół rolniczych w Polsce. Na szczeblu okręgowym we Wrocławiu (organizowanym przez Uniwersytet Przyrodniczy dla województw dolnośląskiego i opolskiego) rywalizowało około 200 uczniów.

Krzysztof Mytych okazał się najlepszy w mechanizacji rolnictwa; Patrycja Torba była druga w bodaj najsilniej obsadzonej architekturze krajobrazu. Oboje są uczniami klas maturalnych

ZSE-T i swoją przyszłość wiążą z kierunkami, w których rywalizowali na olimpiadzie. Krzysiek zresztą już w ubiegłym roku bliski był sukcesu w swojej dziedzinie - wtedy na szczeblu okręgowym zajął VI miejsce.

Oboje finaliści są mieszkańcami tej samej miejscowości - Olesznej Podgórskiej, i absolwentami gimnazjum w Lubomierzu. W ZSE-T w Rakowicach olimpijskim opiekunem Krzyska był Dariusz Urbański, a Patrycji (która za chwilę odbierze świadectwo ukończenia szkoły ze średnią

5,2!) - panie Magda Halikowska-Przybyło i Weronika Wojno.

Finał rozegrany zostanie 1-2 czerwca na Akademii Podlaskiej w Siedlcach.

Wicedyrektor ZSE-T w Rakowicach Marek Łukasik jest dumny z finalistów, ale podkreśla, że sukces to nie tylko zdolni uczniowie, ale także efekt świetnej pracy pedagogicznej. - Myślę, że taki sukces może być dobrym argumentem przy wyborze szkoły.

(mal)



Szubienica na Wzgórzu Kościuszki

Wieszali, ścinali, łamali kołem

Dużą część fundamentów miejskiej szubienicy i mnóstwo rozczłonkowanych ludzkich kości odkryli archeolodzy na szczycie Wzgórza Kościuszki w Jeleniej Górze. Resztki starych murów są w bardzo dobrym stanie. Ludzkie szczątki wypełniające wnętrze dawnej budowli były - oczywiście - w wielkim nieładzie, mocno zmieszane. Bo przed wiekami zupełnie nie przejmowano się tym, co zostało z publicznie potępionych i uśmierconych przestępców. Spod ziemi wydobyto mnóstwo cennych pamiątek dawnego wymiaru sprawiedliwości, w tym kości co najmniej kilku straconych tu ongiś złoczyńców.

- Jesteśmy bardzo zadowoleni z efektów naszych poszukiwań, tym bardziej że rozpoczynając pracę, nie mieliśmy stuprocentowej pewności, że dokładnie w tym miejscu trafimy na szubienicę - mówi kierownik badań Paweł Duma. - Niespodzianki nie było, bo w archiwach zachowało się całkiem sporo materiałów dokumentujących istnienie tej szubienicy. Ale są wśród nich jedynie schematyczne rysunki przedstawiające dawny wygląd okolicy, która zmieniała się na przestrzeni dziejów. Mogliśmy więc nie trafić tak celnie i zacząć kopać gdzieś obok. Postawiliśmy jednak na najwyższy punkt wzniesienia i udało się.



Odkryte fundamenty szubienicy są w bardzo dobrym stanie.

Musieli się spieszyć, bo władze miasta dały poszukiwaczom tylko tydzień na realizację badań. Prace w terenie rozpoczęły się więc w sobotę 28 kwietnia i zakończone musiały być w niedzielę

zaangażowanych było kilkanaście osób, w tym goście z Czech. Była też wśród nich siedmioosobowa grupa wolontariuszy z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Członkowie stowarzyszenia gromadzą imponującą wiedzę historyczną. Daniel Wojtucki napisał już obszerną książkę na ten temat. Patrząc na wyłaniające się spod ziemi ślady jeleniogórskiej szubienicy, jak z rękawa sypie pasjonującymi opowieściami na temat historycznej budowli, która było jedną z kilku działających kiedyś w mieście straconek. Opowiada też o życiu zawodowym miejscowych katów, którzy słynęli z wyjątkowej fachowości. Daniel Wojtucki przeczesuje archiwa w poszukiwaniu interesujących go informacji. Dla zobrazowania makabrycznych wydarzeń, jakie przed wiekami rozgrywały się na dzisiejszym Wzgórzu Kościuszki (nazywanym dawniej Szubieniczną Górą), przedstawia... długą listę straconych tu złoczyńców okraszoną informacjami na temat czynów, za jakie zapłacili głowami, i sposobów przeprowadzenia egzekucji.

Odkryta szubienica wzniesiona została najprawdopodobniej w XVI wieku i pełniła swoje funkcje do XVIII stulecia. Częściowo rozebrana została w listopadzie 1778 roku. W czasach swojej działalności była dwukrotnie remontowana. Zaraz po renowacji w 1699 roku stracono tu m.in. pewnego Turka, którego ciało zwiłał później z szubienicy wichura... Obok szubienicy, gdzie wieszano delikwentów, był też specjalny plac do ścinania skazańców mieczem.

Z dokumentów wynika, że część makabrycznej budowli odkryto w latach 30. ubiegłego wieku podczas prowadzonych w okolicy robót budowlanych. Wówczas też natrafiono m.in. na kości skazańca przebitego palem. Niewykluczone, że były to szczątki Reginy Nirdorffin, którą ścięto i przebito

palem 16 października 1717 roku, za dzieciobójstwo.

Na szczycie wzgórza oddalonego nieco ponad kilometr od jeleniogórskiego rynku życie kończyli zabójcy, złodzieje i sodomici. Ich śmierć nie rzadko poprzedzały tortury.

W księgach miejskich opisane są smutne losy jeszcze co najmniej 50 innych skazańców, którzy na różne, ale równie mało romantyczne sposoby byli tutaj uśmierceni. Potworne opisy egzekucji uzupełniają barwne szczegóły z życia katów. Strach myśleć o tym, czym zajmował się pewnego razu w 1690 roku kat, który za jednorazową tylko egzekucję trzech skazańców - ścięcie poprzedzone najprawdopodobniej torturami i późniejszy pochówek nieszczęśników - otrzymał 17 talarów i 20 groszy, czyli tyle, ile zarabiał zazwyczaj za cały rok pracy... Do historii przeszedł też m.in. inny zawodowy oprawca, niejaki Balzer Kinost, który pełnił swe obowiązki w XVII wieku. A zasłynął wyjątkową fachowością z jaką pełnił swoje usługi w całej okolicy przez pięćdziesiąt lat!

Daniel Wojtucki przywołuje historie o straceńcach łamanych kołem (na różne sposoby), złodziejach, którzy zazwyczaj kończyli na stryczku, i przestępcach, których za szczególnie ciężkie winy wieszano na łańcuchach - by przedłużyć ich mękę.

Wszystkie makabryczne opowieści snują się wokół odkrytych przed tygodniem starych murów kryjących potworne tajemnice. Jaki los spotka resztki odkopanej budowli, dziś jeszcze nie wiadomo. Być może miejsce to po zbadaeniu i zdokumentowaniu ponownie zniknie pod ziemią. Niewykluczone jednak, że pozostałości szubienicy zostaną zabezpieczone i pozostawione, jako turystyczna atrakcja okolicy.

Prezydent Jeleniej Góry Marcin Zawila nie wyklucza takiego rozwiązania. Póki co, wstrzymuje się jednak z decyzją.

- Musimy najpierw poznać efekty badań, ocenić stan znaleziska i to, czy nadaje się ono do wyeksponowania. Musimy też poznać ewentualne koszty takiej operacji. Wtedy zdecydujemy o losie tego miejsca - wyjaśnia Marcin Zawila.

Daniel Antosik



Wewnątrz szubienicy znaleziono mnóstwo fragmentów kości co najmniej kilku straconych tu osób.

Odnalezienie szubienicy nie było specjalnym zaskoczeniem. Nie obyło się jednak bez niespodzianek. Badaczy zdumiał choćby niezłe zachowany daszek, który najprawdopodobniej przykrywał wejście do budowli. To ich zdaniem unikatowy element w konstrukcji tego typu obiektów. Wielkie wrażenie zrobiła też ogromna ilość zachowanych kawałków czaszek, żuchw i długich kości ludzkich świadcząca o wysokej aktywności miejscowych katów...

Poszukiwacze błyskawicznie dotarli do resztek słynnej budowli ukrytej pod stosunkowo niewielką warstwą ziemi.

6 maja. Zorganizowali je doskonale znani już nie tylko w naszym regionie pasjonaci archeologii miejsc straceń ze Stowarzyszenia Ochrony i Badań Zabytków Prawa. Organizacja działa od pięciu lat. Zrzesza ponad 40 osób z kraju i zagranicy. W dorobku ma już sporo sukcesów. Niezwykle zaangażowani tropiciele nie tylko makabrycznych tajemnic przeszłości mają już na koncie odsłonięcie kilku historycznych szubienic w naszym regionie, m.in. w Lubomierzu, Miłkowie, Wojcieszowie, Złotym Stoku i Lubaniu.

W prace archeologiczne na jeleniogórskim Wzgórzu Kościuszki czynnie



Daniel Wojtucki i Paweł Duma są kopalnią wiedzy na temat dawnego wymiaru sprawiedliwości. Wykopany w Jeleniej Górze daszek najprawdopodobniej znad wejścia do szubienicy uznali za unikatowy element architektoniczny budowli tego rodzaju.

Janowice zamiast Jeleniej

- Podpisaliśmy umowę z Bike Maratonem na jego organizację tegorocznej edycji u nas - powiedział nam wójt gminy Janowice Wielkie Kamil Kowalski. Zawody odbędą się 4 sierpnia. Planowane były w tym terminie w Jeleniej Górze, ale jego organizatorzy nie otrzymali od władz tego miasta dofinansowania, na które

bardzo liczyli. Postanowili więc przenieść imprezę do Janowic Wielkich, które wprowadzie pieniądze na takie zawody nie mają, ale chętnie udzielił każdego innego możliwego wsparcia.

Nawet gdyby Bike Maraton odbywał się nominalnie w Jeleniej Górze, większość trasy biegłaby poza nią - na terenie Rudaw Janowickich. Zmiana

nie oznacza więc całkiem nowej trasy, poza tym, że w Jeleniej Górze nie będzie startu i mety.

Przypomnijmy, że przedstawiciele władz Jeleniej Góry tłumaczyli, że nie posiadają pieniędzy na pomoc dla organizatorów Bike Maratonu, bo ogromne koszty pochłonie wsparcie dla Tour de Pologne. Jest on dla władz

ważniejszy, bo będzie transmitowany przez stację telewizyjną Eurosport, co ma być okazją do promocji turystycznej Jeleniej Góry.

Bike Maraton to największy w Polsce coroczny cykl maratonów rowerowych dla zawodników o różnym stopniu zaawansowania. Organizowany jest przez firmę z Jeleniej Góry,

którą dowodzi Maciej Grabek. Cykl składa się z czternastu zawodów w południowej Polsce. Poza Janowicką, w 2012 roku w naszym regionie planowane są imprezy w Piechowicach (9 czerwca), Szklarskiej Porębie (18 sierpnia), Karpaczu (22 września) i Świeradowie Zdroju (6 października).

(kos)

Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich”

Acid dał czadu na finał Ligi Rocka

Dwa niezwykle i jakże odmienne koncerty mogli zobaczyć jeleniogórzanie w ramach rozpoczętej **Wiosny Cieplickiej**. Na inaugurację zaśpiewał Michał Szpak, w minioną sobotę rządził metal i Acid Drinkers. To w ramach finału Ligi Rocka.

Co prawda organizatorzy w kulisach przyznawali, że występ Michała Szpaka może być różnie odebrany przez publiczność, ale spełniły się te optymistyczne przypuszczenia. Na placu Piastowskim przed samym koncertem było kilkaset osób. Oczy przykuwały dziewczęta stojące przy barierkach, miały ze sobą czerwone

Na koncert Michała Szpaka przyjechali fani z całej Polski.



balony z inicjałami finalisty X Factora. Jak się okazało, to fanki z całej Polski, przyjechały m.in. z Zielonej Góry, Warszawy, a nawet Gdańska. Kochają Michała, kibicują mu i życzą udanej kariery. - Czuję, że jest to ktoś, kto nie pojawił się od dawna na polskiej scenie muzycznej. Czekam na coś, co może

stworzyć, wołałabym, żeby śpiewał utwory rockowe - powiedziała nam Bożena Mata, która przyjechała z Krakowa.

Koncert oglądało sporo mieszkańców, wielu z nich przyszło z dziećmi, krewnymi. - Chciałem się przekonać, czy nie fałszuje - śmieje się jeleniogórzanin Dawid Marek. - A tak serio: nie za bardzo go lubię, ale jest dzień wolny, ładna pogoda i nie mieliśmy co robić, to przyszliśmy.

W minioną sobotę odbył się kolejny finał Ligi Rocka. - To tutaj jest prawdziwa muzyka. Nie w telewizyjnych show - mówił Mietek Jurecki, muzyk Budki Suflera i przewodniczący jury. **Jurorzy**

wybrali najlepszy zespół - to grający metal Tug Boat. Jak powiedział, finaliści prezentowali wysoki poziom.

- Braliśmy pod uwagę dwa zespoły. Muzycy The Floorators są lepsi, ale Tug Boat lepiej brzmią razem, są gotowi do zrobienia kariery - powiedział nam. Wygrała pierwsza z tych grup, Florators otrzymało natomiast wyróżnienie.

- Jesteśmy w szoku, nie wiemy, co powiedzieć - przyznał perkusista zwycięskiej grupy Leszek Ochałek. - To nasz pierwszy raz i mam nadzieję, że nie ostatni. Mieliśmy wyróżnienia, trzecie miejsca, ale nigdy nie wygraliśmy żadnego festiwalu.



Fanom metalu nie przeszkadzał ulewny deszcz, świetnie bawili się podczas występu Acid Drinkers.

Rozdano też nagrody indywidualne. Najlepszym gitarzystą został Przemysław Raduszewski z The Florators, najlepszym gitarzystą basowym - Adam Głęń z Fairy Tale Show, perkusistą - Mariusz Spicera, a wokalistą - Michał Kulniew (oba z The Florators). Gościnnie w finale wystąpiła niemiecka kapela Murder She Said.

Niestety, tuż przed koncertem Acid Drinkers zaczął padać deszcz. Nie

odstraszyło to widzów, którzy licznie zgromadzili się pod sceną i znakomicie się bawili: skakali, śpiewali razem z wokalistą.

Liga Rocka 2012 - Polsko-niemieckie spotkania młodych muzyków odbywa się w ramach trzyletniego projektu „Od fundamentów po szczyty”, realizowanego w latach 2010 - 2012 przez Jeleniogórskie Centrum Kultury,

Socjokulturalne Centrum Bautzen e.V. Bautzen i Miasto Bautzen. Projekt dofinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Polska-Saksonia 2007 - 2013.

Relacja oraz galeria zdjęć z finału Ligi Rocka i inauguracji Wiosny Cieplickiej znajdują się na www.nj24.pl (ROB)

REKLAMA I PROMOCJA

Galeria z widokiem na miasto i góry

Pasaż Grodzki drugi już rok kusi gości atrakcyjnym położeniem i możliwością spędzania czasu nie tylko na zakupach w niebanalnym otoczeniu.

Wciąż nowa galeria handlowa zlokalizowana jest w samym centrum Jeleniej Góry, tuż obok rynku. Warto zajrzeć tu także przy okazji spaceru. Tym bardziej, że dodatkową ofertą wykraczającą poza sferę standardowych promocji sklepowych i usługowych pracuje na miano kulturalnego miejsca zakupów. Wystawy dzieł miejscowych artystów, prezentacje działań społecznych, a od niedawna także scena ustawiona pod oszklonym dachem, to obok lokali gastronomicznych propozycje dla tych, którzy lubią spotkać się z innymi i pobyć trochę w ciekawej scenerii i dobrym towarzystwie.

Gospodarze Pasażu w planach na najbliższe miesiące mają szereg wydarzeń, jakie cieszyć się będą zapewne sporym zainteresowaniem mieszkańców nie tylko Jeleniej Góry i okolic. Tymczasem na początek prawdziwie wiosennego sezonu przygotowali dodatkową atrakcję poszerzającą ofertę gastronomiczną i... turystyczną serca stolicy Karkonoszy.

Wkrótce swoje oblicze zmieni taras widokowy na szczycie Pasażu. Taras, z którego rozpościera się piękny widok na wszystkie strony Jeleniej Góry i Karkonosze górujące nad całym regionem, od pierwszych chwil działalności galerii otwarty był dla zwiedzających. Goście mogą spojrzeć

z wysoka choćby na stare miasto z barwnymi kamieniczkami i ratuszem, czy inny ciekawy punkt obserwacyjny, czyli nazywaną popularnie „Grzybką” wieżę widokową na Wzgórzu Krzywoustego. Wzrok przyciągają też malownicze górskie szczyty przy dobrej pogodzie sprawiające wrażenie odległych stąd na wyciągnięcie ręki. Taras otwarty w godzinach działalności Pasażu był ogólnodostępny, ale dotąd pełnił jedynie funkcję widokową. Od przyszłego tygodnia będzie tu można nie tylko popatrzeć na piękną okolicę. Na tarasie staną stoliki, przy których będzie można posiedzieć, porozmawiać napić się dobrej kawy, czekolady i innych pyszności oraz zjeść lody!

Na osłonięty szczytowy taras swoją działalność poszerza bowiem działająca już w Pasażu Grodzkim Czekoladziarnia Choise. Serwowani przez nią smakowitości będą więc można raczyć się nie tylko pod dachem, ale i pod pięknym niebem, na świeżym powietrzu, ciesząc się równocześnie niebanalnym widokiem.

Dla tych, którzy cenią sobie szczególnie dobre spojrzenie, w ciągu najbliższych miesięcy na tarasie zainstalowane zostaną jeszcze specjalne lunety, dzięki którym jeszcze lepiej obserwować będzie można najciekawsze elementy wspaniałego zabytkowego i naturalnego krajobrazu Jeleniej Góry. Kawiarniana odsłona tarasu na szczycie Pasażu Grodzkiego już 15 maja!



Z tarasu widokowego Pasażu Grodzkiego rozpościera się piękna panorama Jeleniej Góry i pobliskich Karkonoszy.



Inauguracja sezonu w Galerii Za Miedzą

Wystawą fotografii Janusza Jaremena i koncertem gitarowym Adama i Marka Mikulskich w Galerii Za Miedzą w Lubomierzu zainaugurowano XI sezon artystyczny.

- Metal, skóra i ten błysk w oku ludzi, którzy kochają motocykle... Galeria za Miedzą jest dobrym miejscem, żeby pokazać takie fotografie. Cieszę się, że tutaj jestem - portrety ludzi, którzy kochają swoje przedmioty, a nawet je wytwarzają. Janusz Jaremen uznał za niezły temat fotograficzny.

Wszystkie fotografie były robione w 2008 i 2009 roku na Białej Dolinie w Szklarskiej Porębie, gdzie odbywają się zjazdy pasjonatów „motocykli z duszą”. Stąd nazwa wystawy „Polana”.

- Złapać te chwile, zobaczyć dumę w oku. To rzadka aktywność. Są kluby wędkarzy, zbieraczy znaczków. Ale ta działalność to coś więcej. Sposób na życie - opowiadał Janusz Jaremen w kularowych rozmowach podczas wernisażu. Zdradził także szczegóły powstawania cyklu:

- Chciałem, żeby fotografie przypominały dziewiętnastowieczne portrety. Tło rozciągałem przed domem drwala wynajętym za butelkę wódki, a kolejne go roku pomiędzy... sosnami.

Koncert gitarowy w wykonaniu braci Mikulskich (na zdj.) świetnie wpisał się w klimat wystawy. Niespodzianką był występ gitarowy... Staszka Antosika, ucznia szkoły muzycznej w klasie

Marka Mikulskiego, syna gospodarza Galerii za Miedzą. Na finał wieczoru nie zabrakło „części artystycznej” - jak biesiadę przy strawie dla ciała i lampce wina nazwał Daniel Antosik.

- W Galerii Za Miedzą działamy sezonowo. Stary zrujnowany kościół powoduje to, że możemy tutaj żyć od kwietnia do listopada - gospodarz galerii zdradził plany na najbliższe miesiące. - Planujemy serię koncertów muzycznych, wystawy. Cenimy sobie kontakt człowieka z człowiekiem, stąd stawiamy na kameralne wydarzenia. Za to takie, które nieczęsto dzieją się w okolicy. Dowodem choćby koncert mistrzowskiego duetu Adama i Marka Mikulskich.

(MPP)

Gielniak w grafikach i prywatnie

W Muzeum Karkonoskim do końca maja można oglądać grafiki i exlibrisy Józefa Gielniaka, znakomitego artysty, który przez lata leczył się, żył i pracował w sanatorium „Bukowiec” koło Kowar. Po raz pierwszy ekspozycji prac Gielniaka towarzyszą... pamiątki prywatne. Takimi eksponatami może pochwalić się tylko muzeum w Jeleniej Górze.

- Pokazujemy jego dorobek, wszystkie sztandarowe prace graficzne, exlibrisy, ale także prywatne listy, kalendarze, pamiątki, obrazy, fragment biblioteki, płyty graficzne, fotografie - tłumaczy kurator wystawy, Katarzyna Kułakowska.

Józef Gielniak urodził się w 1932 roku we Francji w rodzinie polskich emigrantów. Po powrocie do Polski ciężka choroba na lata przykuła go do sanatorium w Bukowcu. W szpitalnej sali stworzył dom i pracownię. W ciągu 15 lat aktywnej twórczości artystycznej stworzył 68 grafik. Na jeleniogórskiej wystawie wyeksponowano 50 prac graficznych i 15 ekslibrisów. Głównie linoryty o niepowtarzalnym stylu, ale także mezzotinty, akwaforty.

W części muzealnej sali zaaranżowano pokój Gielniaka z Bukowca. Stan zdrowia artysty nie pozwolił



W Muzeum Karkonoskim zaaranżowano sanatoryjne mieszkanie-pracownię Józefa Gielniaka.

mu opuścić terenu sanatorium aż do śmierci w 1972 roku. „To jest nasze mieszkanie” - komentowała zdumiona Daniela Gielniak, żona artysty, oglądając autoportret Gielniaka, własny portret, reprodukcję Dürera na wystawie w Muzeum Karkonoskim. Dokładnie ten sam zestaw wisiał zawsze w ich sanatoryjnym mieszkaniu.

Ekspozycji towarzyszy film pokazujący Józefa Gielniaka przy pracy.

Niewykorzystany dotąd materiał archiwalny nakręcony dla Polskiej Kroniki Filmowej przybliży warsztat i osobę grafika, którego prace i sława przekroczyły szpitalne mury i granice Bukowca.

Od 1976 roku jeleniogórskie muzeum organizuje Konkurs Graficzny im. Józefa Gielniaka. Więcej o aktualnej, dwunastej edycji, konkursu za tydzień w „Nowinach Jeleniogórskich”.

MPP

Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich” Muzyczny Wiedeń pod Karkonoszami

Przed nami najstarsza z cyklicznych imprez i jednocześnie jedno z najbardziej lubianych przez publiczność wydarzeń muzycznych organizowanych przez Filharmonię Dolnośląską w Jeleniej Górze. Już w najbliższy piątek, 11 maja, rozpoczyna się **XXI Festiwal Muzyki Wiedeńskiej**.

W jeleniogórskiej sali koncertowej zabrzmieć ma seria koncertów z programem zbudowanym przede wszystkim z dzieł wielkich klasyków wiedeńskich. Nie zabraknie wśród nich nieśmiertelnych przebojów stanowiących najbardziej rozpoznawalną markę wiedeńskich salo- nów muzycznych. Na dodatek w wielce obiecującym wykonaniu! Przed naszą publicznością wspólnie z jeleniogórskimi symfonikami występować będą znakomici artyści związani z dzisiejszym życiem słynnej stolicy muzycznej znad Dunaju! Znakomici goście pojawiają się w stolicy Karkonoszy dzięki wspó- rządzającemu wydarzenie Konsulatowi Generalnemu Republiki Austrii w Krakowie, który od lat sprowadza do stolicy Karkonoszy uznanych artystów wiedeńskich.

Festiwal zainauguruje 11 maja koncert zatytułowany „**Klasycy wiedeńscy**”. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej grać będzie tego wieczoru pod batutą kierownika artystycznego tego- rocznego festiwalu **Michaela Maciaszczyka** zawodowo związanego na co dzień z austriacką sceną muzyczną. Jeleniogórska publiczność miała go już okazję poznać. Od kilku lat jako skrzypek i dyrygent współpracuje bowiem także z jeleniogórską filharmonią. Wielokrotnie koncertował już z naszą orkiestrą w kraju i za granicą. Podczas tegorocznego festiwalu wystąpi nie tylko jako twórca programu imprezy i dyrygent, ale też jako skrzypek - kameralista. W programie koncertu inauguracyjnego znalazły się trzy utwory - Uwertura do operetki Baron Cygański **Johanna Straussa**,

Koncert klarnetowy A-dur KV 622 **Wolfganga Amadeusza Mozarta** oraz VII Symfonia A-dur op. 92 **Ludwiga van Beethovena**.

Gwiazdą wieczoru będzie wybitny solista **Peter Schmidl** - pierwszy klarnecista Filharmoników Wiedeńskich, członek kilku wiedeńskich zespołów kameralnych i profesor mistrzowskiej klasy klarnetu Uniwersytetu Muzycznego w Wiedniu. Koncert z jego udziałem zapowiada się bardzo ciekawie. Początek muzycznego wydarzenia o godz. 19.00.

Kolejne dwa festiwalowe koncerty w przyszłym tygodniu. Na środę **16 maja** „**Arcydzieła Muzyki Kameralnej**” w wykonaniu **Goldberg Trio Wien**. Na finał **18 maja** „**Wiedeńska Gala Operetkowa**” znów z udziałem muzycznych gwiazd znad Dunaju. Więcej na ten temat w



Koncert inauguracyjny festiwalu poprowadzi batutą Michael Maciaszczyk, który w drugiej części imprezy wystąpi także jako skrzypek ze swoim zespołem kameralnym.

przyszłotygodniowej odsłonie festiwalu w kolejnym wydaniu naszego tygodnika.

Uwaga! Dla naszych czytelników mamy trzy dwuosobowe zaproszenia na piątkowy koncert inauguracyjny XXI Festiwalu Muzyki Wiedeńskiej w Jeleniej Górze! Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 756424410 w najbliższą środę, 9 maja, o godz. 14.15. Jedyne warunki odbioru zaproszenia jest posiadanie aktualnego wydania „NJ” z niniejszą zapowiedzią muzycznych wydarzeń. Zapraszamy! (dan)

Nie przegap

JELEŃ GÓRA

8 maja o godz. 18 DKF Klaps proponuje projekcję filmu „Daas” w reżyserii Adriana Panka.

Muzeum Przyrodnicze zaprasza 9 maja o godz. 17.30 na otwarcie wystawy fotografii Janiny Peikert: „Nowa Zelandia - kraina szczęścia”.

9 maja w ramach studenckiego święta Juwenalia 2012 na placu Ratuszowym o godz. 17 zagra zespół Leniwiec, a o godz. 18 wystąpi Jacek Ziobro z programem kabaretowym. Na finał przewidziano koncert zespołu Video (od godz. 20).

Otwarcie wystawy „Oblicza oporu. Wojenne fotografie Faye Schuman, żydowskiej partyzantki” w ramach projektu „Spotkania z Kulturą Kresową. Żydzi na Kresach” zaplanowano 10 maja o godz. 17 w Galerii „Promocje” ODK na Zabobrze.

10 maja o godz. 19 w Muzeum Przyrodniczym Stanisław Dąbrowski zaprezentuje prezencjami „Silva Rerum II” z rozmaitych zakątków świata.

11 maja o godz. 17 w sali teatralnej ODK na Zabobrze przewidziano projekcję filmu dokumentalnego „Śladami dziewczynki w zielonym sweterku” (w ramach projektu „Spotkania z Kulturą Kresową. Żydzi na Kresach”).

11 maja sobieszkowski Muflon organizuje od godz. 15 Przegląd Piosenki Czeskiej „Na czeską nutę”, skierowany do uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Na finał koncert gwiazdy wieczoru, czeskiego zespołu rockowego Konec Koncu, o godz. 18.

11 maja o godz. 15 w Skansenie Uzbrojenia Wojska Polskiego odbędzie się wernisaż wystawy „Jeleniogórskie szkoły radiotech-

niczne” poświęconej historii Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej, Wyższej Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej i Centrum Szkolenia Radioelektronicznego w Jeleniej Górze.

11 maja o godz. 19.30 w Klubie Kwadrat wieczór poświęcony legendarnym twórcom hip-hopu. Wstęp wolny.

12 maja - w ramach projektu „Spotkania z Kulturą Kresową. Żydzi na Kresach” - ODK na Zabobrze organizuje warsztaty kaligrafii hebrajskiej (o godz. 10), tańca żydowskiego (o godz. 11.15) i kuchni żydowskiej (o godz. 13). Uwaga: wstęp wolny, ale obowiązują zapisy! Na finał dnia z kulturą żydowską koncert muzyki klezmerskiej „Klezmafour” o godz. 19 w sali widowiskowej JCK.

40. Karkonoską Wystawę i Giełdę Mineratów, Skał i Skamieniałości będzie można podziwiać na tarasach Muzeum Przyrodniczego 12 i 13 maja od godz. 9 do 17.

13 maja o godz. 18 w Klubie Kwadrat można obejrzeć film „Nic śmiesznego” w reżyserii Marka Koterskiego. Wstęp wolny.

Cieplacka Przysłań Twórcza organizuje 13 i 14 maja (od godz. 14) przesłuchania finałowe w ramach Polsko-Czeskiego Kutra Artystycznego, Festiwalu Młodych Talentów. Na finał 14 maja o godz. 19 koncert Alicji Janosz w Teatrze Zdrojowym. Wstęp wolny.

BOLESŁAWIEC

BOK zaprasza 11 maja o godz. 18 na wernisaż wystawy ceramiki bolesławieckich artystów: Mateusza Grobelnego, Edyty Orlińskiej, Krystyny Gay-Kutschenreiter, Bronisława Wolanina i Marka Zygi.

KARPACZ

12 maja o godz. 20 w świątyni Wang rozbrzmiewać będzie muzyka kameralna.

ZGORZELEC

Pokaz tańca i mody zaplanowano w MDK na 10 maja na godz. 18.

MPP

Nowa Kamienica protestuje przeciwko składowisku nieczystości

Kupy z całych Karkonoszy

- Pogonili ich z tymi gównami ze Starej Kamienicy, to się do nas wynieśli! Tyle mają swojego pola, niech tam je składują! - mówią mieszkańcy Nowej Kamienicy o składowisku nieczystości kanalizacyjnych, które spółdzielnia rolno organizuje w pobliżu ich wsi.

Trzykilometrowa szosa pomiędzy Starą a Nową Kamienicą należy do najatrakcyjniejszych widokowo w naszym regionie. Nic dziwnego, że przebiega nią jedna z tras rowerowych. Przy drodze, już bliżej Nowej Kamienicy, na wzniesieniu paręset metrów od najbliższych zabudowań, Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna przygotowała miejsce pod zwózkę odpadów organicznych z firm kanalizacyjnych. Odpady już tam pewnie trafiają - na miejscu, czyli placu o powierzchni kilkuset metrów kwadratowych, śmierdzi jak w źle utrzymanej publicznej toalecie.

L. KOSIOROWSKI



- Gmina promuje się jako turystyczna, a obok popularnej trasy rowerowej powstaje składowisko odpadów - mówi sołtys Nowej Kamienicy, Grzegorz Matecki.

Podrzutki od sąsiadów

Prezes RSP Mirosław Kaszkur mówi otwarcie, że trafiać tam będą odpady odbierane z Karkonoskiego Systemu Wodociągów i Kanalizacji (czyli z Kowar, Szklarskiej Poręby, Piechowic, Mysłakowic i Podgórzyna), a w przyszłości także z firmy wodno-kanalizacyjnej, która obsługuje gminę Stara Kamienica.

- Ta trasa jest bardzo popularna, wiele osób tędy jeździ na rowerach. Robią sobie wycieczki po Pogórze Izerskim. Gmina promuje się jako turystyczna. Dlaczego więc spółdzielnia akurat tutaj chce zwozić te wszystkie kupy?! Czy to nie bez sensu?! - pytają zadziwieni i oburzeni ludzie.

Nie chcą o tym słyszeć także dlatego, że obawiają się smrodu oraz wycieku nieczystości ze składowiska po deszczach. Żądają natychmiastowej rezygnacji z realizacji tego pomysłu.

Na razie sołtys Nowej Kamienicy Grzegorz Matecki i Rada Sołecka

napisali w tej sprawie do wójta Starej Kamienicy Wojciecha Poczynka.

Urzędnicy za zamkniętymi oknami

Sekretarz gminy Zofia Świątek zapewnia, że władze gminy zwrócą się do spółdzielni o wytypowanie na składowisko innego miejsca. Teren, na

którym ma być składowisko, należy do Agencji Nieruchomości Rolnych. RSP jest jego dzierżawcą. Zofia Świątek przypomina, że jeszcze niedawno spółdzielnia składowała te odpady za kurnikami w Starej Kamienicy.

- Śmierdziało wtedy tak, że w urzędzie gminy pracowaliśmy z zamkniętymi oknami - opowiada Zofia Świątek. - Podniosło się larum, więc się stąd wynieśli. Tłumaczyli wtedy, że czyścili kurniki przed Wielkanocą. Nie można było przetrwać tego zapachu...

Sekretarz gminy opowiada, że teren na wzniesieniu pomiędzy Starą a Nową Kamienicą kiedyś służył jako nielegalne wysypisko śmieci. Gminie z dużym trudem i po długim czasie udało się je zlikwidować.

Sprawdza się przy pomidorach

- Sami prezesi ze spółek kanalizacyjnych chodzą za mną, żebym przyjmował od nich te odpady! - mówi prezes RSP Mirosław Kaszkur. - To oni mnie namówi-

li! Taki KSWIK musiał je wywozić gdzieś pod Świdnicę. Koszty były wysokie!

Mirosław Kaszkur zapewnia, że przedsięwzięcie jest całkowicie legalne i nieszkodliwe. Odpady trafiają do Nowej Kamienicy zmieszane z wapnem i przebadane.

- Dodajemy do nich słomę i robimy biomasę, którą będziemy wykorzystywać jako przemieloną ziemię na swoich polach - tłumaczy prezes. - Będziemy na to potrzebować około trzech-czterech miesięcy.

Mirosław Kaszkur opowiada, że zna firmę, która w podobny sposób wykorzystuje odpady organiczne. Przemielona ziemia, którą uzyskuje, znakomicie się sprawdza w produkcji pomidorów i ogórków.

- Chodzi przecież o produkt naturalny, który powinien wrócić do ziemi - mówi szef spółdzielni.

Ludzie z Nowej Kamienicy mówią, że nie mają nic przeciwko temu, żeby prezes zwoził odpady i robił z nimi, co tylko sobie życzy. Zależy im tylko na tym, by nie działało się to ich kosztem, czyli w pobliżu ich zabudowań. Wyliczają spółdzielni setki hektarów, które do niej należą w okolicy. Liczą na władze gminy i wójta Poczynka. On jednak jest w sanatorium. Może jak wróci, to pomoże.

Leszek Kosiorowski

Lista płac - zarobki za granicą

W powszechnym odczuciu emigrantów zarobkowych wynagrodzenia za pracę wykonywaną za granicą są realnie coraz niższe. Dzieje się tak, choć w ostatnim czasie ich płace wzrosły, także za sprawą podniesionych stawek minimalnych w niektórych krajach (np. w Niemczech w ubiegłym roku o kilkadziesiąt centów na godzinę). Koszty życia rosną jednak jeszcze szybciej, bo inflacja, wcześniej niemal zapomniana w takich krajach jak Niemcy, Holandia czy Anglia, jest ostatnio odczuwalna. Także relacja do złotówki - a nawet osoby od lat na trwałe związane z nowym krajem, robią takie przeliczenia - jest wyraźnie gorsza niż kilka lat temu (choć ostatnio nieco się polepszyła).

Stawki wynagrodzeń podali nam pracownicy, wiemy więc tyle, ile chcieli nam powiedzieć. W każdym przypadku kwota wynika z przeliczenia wypłaty na złotówkę po średnim kursie waluty wynagrodzenia. Stawka brutto (jeśli netto, informujemy). W krajach emigracji zarobkowej stawki podatkowe dla najmniej zarabiających są zwykle niższe niż w Polsce; np. w Anglii zarobki do 8 105 funtów są wolne od podatków.

-350 zł - tyle w plecy była osoba, która wyjechała na zbiór truskawek na farmie w południowej Anglii. Legalnie, z angielską firmą pracy tymczasowej. Nie potraktowała poważnie ostrzeżenia „praca ciężka, repetetywna, na niskiej wysokości, w wysokiej temperaturze”. Pracodawca gwarantował płacę minimalną, ale wymagał wypełnienia norm. Pracownik nie dawał rady, po czterech

dniach mu podziękowano. To, co zarobił, ledwie wystarczyło na opłacenie kwatery (zagęszczone, brudne baraki), wyjazd z farmy i powrót do Polski. Opłacona w agencji podróż do Anglii nie zwróciła się.

28 - 31,50 zł (7,01 - 7,89 euro); 30,50 zł (6,08 funta); w rolnictwie mniej - minimalne stawki godzinowe w Niemczech i Anglii zwykle płacone za czynającym pracę za granicą Polakom. W Niemczech stawka zróżnicowana ze względu na miejsce pracy: wschód lub zachód Niemiec.

52 - 66,50 zł na godzinę (10,20 - 13,50 funtów) - opiekunka pensjonariuszy domów opieki społecznej, zatrudniana przez agencję pracy; niemal wyłącznie z domach z ciężko chorymi pensjonariuszami. Ma wszystkie uprawnienia opiekunki, zrobione za własne pieniądze już w Anglii. Praca na zlecenie telefoniczne; bywają tygodnie, gdy nie ma żadnego zlecenia, to znów praca jest codziennie. W dobrym miesiącu nawet ponad 2000 funtów. Z jej doświadczeniem i umiejętnościami mogłaby dostać etat i większe pieniądze, ale zbyt sobie ceni swobodę, którą daje praca przez agencję: jak ma ochotę, to może nie pracować.

67 zł netto (150 SEK) - zarobił młody człowiek zwiedzający Skandynawię za kilka godzin rąbania drzewa u starszych państwa pod Sztokholmem. Potem jeszcze malował przez kilka dni domek innym Szwedom (1300 zł netto).

75 zł na godzinę (15 funtów) - doświadczony spawacz w Anglii (duży zakład koło Manchesteru). W Polsce

był instruktorem spawalnictwa, spawał w stoczni - te umiejętności doceniają w Anglii. Choć dobrze zarabia (z nadgodzinami prawie 20 tys. zł miesięcznie), nienawidzi pracy za granicą, tęskni za rodziną. Jakiś czas temu chętnie przyłączył się do protestujących kolegów, żądających podwyżek - liczył, że go wywalą. Kolegom podziękowali, jemu dali tę bardzo dobrą stawkę.

1100 zł (220 funtów) tygodniowo - sprzątaczk domów prywatnych w Londynie; przez agencję. Praca ok. 45 godzin w tygodniu, na zlecenia telefoniczne, bez stałych miejsc. Zlecenia są częste, nie ma przestojów.

2000 zł tygodniowo (400 funtów) - gruntowne sprzątanie 6 domów (w każdy dzień tygodnia inny) w Londynie. Tak dobre zlecenia ubierały się po latach pracy; nie ukrywa, że o wysokiej stawce tygodniowej decydują dwa domy, w których sprząta w stroju Ewy (tylko w fartusku). Nigdy nie wiązały się z tym jakieś niestosowne propozycje.

2450 zł miesięcznie (15 000 czeskich koron) - sklepowa w przygranicznym sklepie; zarobki dalekie od satysfakcjonujących, ale po Polskiej stronie nie ma alternatywy. Jeszcze parę lat temu zarabiała powyżej 5000 zł, ale przez mocną koronę i kiepskie relacje w cenach towarów, eldorado się skończyło.

3000 zł miesięcznie netto (18 500 koron) - spawacz w Skodzie w Mładzie Boleślaw, przez agencję; żywywie zapewniam pracodawca w kantine; za hotel robotniczy trzeba zapłacić 400 koron.

4400 zł miesięcznie (1100 euro) - początkująca opiekunka starszej osoby z demencją w prywatnym domu w Niemczech; niemiecki słabo (wysłana przez polską agencję). Trzy miesiące pracy, trzy miesiące wolnego. To czysty pieniądź, bo mieszkanie i żywywienie zapewnione ma u podopiecznej, ale w zamian dyspozycyjność całą dobę.

6000 zł miesięcznie (1500 euro) - opiekunka z prywatnego polecenia. - „To praca marzenie: opieka nad parą starszych, całkowicie sprawnych, dobrze wykształconych ludzi. Sprzątam, wożę do lekarza, na zakupy lub do kina, dużo rozmawiamy, gramy w karty. Gotować nie muszę, bo to pasja mojego podopiecznego. Mam w ich domu wydzielony pokój z oddzielnym wejściem i łazienką, jadam razem z nimi. Przy okazji zakupów zawsze dostaję jeszcze jakiś cenny prezent: perfumy, dobre wino; co 2 miesiące na tydzień (płatny) mogę jechać do domu”. Tej pracy nie byłoby, gdyby nie znajomość języka, duży zasób wiedzy i doświadczenie kierowcy. Syn podopiecznych sprawdził erudycję kandydatki i umiejętności jazdy samochodem w warunkach Zagłębia Ruhry.

6100 zł miesięcznie netto (1550 euro) - doświadczony wykrawacz wółowiny w holenderskiej rzeźni; przez agencję. Z tej kwoty musi się żywić (100 euro), zapłacić za mieszkanie (120 euro) i za ubezpieczenie (80 euro). Tyle samo, ale brutto, na zbiorach pomidorów (podobne wydatki)

pod warunkiem wykonania określonej normy (zmieniana co kilka dni).

10 000 zł po 7 tygodniach pracy przywoziła studentka, która w miesiącach wakacyjnych pracowała w snack barze na campingu w Luksemburgu (spanie i żywywienie za darmo). Zarobiła więcej, ale specjalnie nie oszczędzała: wycieczki w dni wolne, trochę kupionych ciuchów, wydatki dyskotekowe itp.

12 000 zł miesięcznie - monter wind w Luksemburgu (bez języka); firma niemiecka, ale płaci według luksemburskich stawek, najwyższych w Europie (płaca minimalna 10,6 euro).

12 000 zł miesięcznie (netto; średnio; 2200 funtów) - doświadczony murarz w zgranej i cenionej ekipie; pracują „na cenę”, czyli wynagrodzenie łączne za całe zlecenie. Bywają miesiące nieco gorsze, częściej znacząco lepsze.

13 000 zł miesięcznie (netto) - farmaceutka w angielskiej aptece (musiała potwierdzić uprawnienia).

8000 - 20 000 zł miesięcznie (1600-4000 funtów) - „conciierge” w dobrym angielskim biurze podróży. Zajmuje się dopinaniem szczegółów nietypowych zachcianek klientów na całym świecie. Załapał się do pracy, przychodząc z „własną ofertą” (tour po knajpach i koloryt komuny w Nowej Hucie), do wykorzystania w Krakowie. Był już wszędzie, współpracował z kilkunastoma celebrytami; niestety, gdy zleceń nie ma, siedzi za biurkiem i zarabia dolną stawkę. (mal)

Prawie rok bez telewizji publicznej?

Kłopotliwa cyfryzacja

Być może nawet przez 10 miesięcy część mieszkańców niekorzystnie położonych miejscowości w Sudetach będzie musiało się obejść bez kanałów TVP1, TVP 2 i TVP Info. Wszystko przez kłopoty z harmonogramem uruchamiania naziemnej telewizji cyfrowej.

Znów nie będzie Teleranka?

Publiczne kanały mogą zniknąć w górach między lipcem 2013 a kwietniem 2014 r. Wszystko dlatego, że trzeci multiplex, który miał zapewnić telewizji publicznej zasięg w górach, ma ruszyć dopiero wtedy (pierwotnie miał wystartować równocześnie z całkowitym wyłączeniem nadajników analogowych). A właśnie trzeci multiplex zapewnić ma właściwy przesył sygnału w górach. (Historia jest zresztą bardziej złożona, bo początkowo programy TVP miały być na multiplexie pierwszym, potem okazało się, że to niemożliwe i musi się przenieść na „trójkę”, na co ma czas właśnie do kwietnia 2014).

Już dziś jest wiele miejsc, w których odbiór ze zwykłych anten jest utrudniony. To za sprawą ukształtowania terenu, uniemożliwiającego właściwy przesył sygnału. Tyle że obecnie dzięki przemiennikom jest wzmacniany, co pozwala jako tako (choćby z szumami) telewizję oglądać. Żeby odbierać cyfrowe programy, sygnał musi trafić do odbiornika, bez zakłóceń, a tego bez MUX-3 w terenach górskich zapewnić się nie da.

Barbara Bubula, krakowska poseł PiS (znana i u nas, choćby dlatego, że 12 razy ukończyła Bieg Piastów), która od jakiegoś czasu próbuje zaradzić zagrożeniu, przyznaje, że nie potrafi wskazać dokładnie, gdzie będą problemy z odbiorem.

- To dotyczy wszystkich tych miejsc, gdzie i dzisiaj przy sygnale analogowym odbiór jest utrudniony - wyjaśnia pani poseł. - Nie dociera tam bezpośrednio sygnał ze stacji nadawczych, lecz konieczne jest



stosowanie przemienników i stacji doświetlających. O ile jednak sygnał analogowy z odbiciami i śniegiem lub zanikiem koloru od biedy może być czytelny w telewizorze (a tak korzysta się jeszcze z telewizji nierzadko właśnie w Sudetach, ale także w Beskidach na Podhalu, a nawet na Mazurach lub nad morzem), o tyle sygnał cyfrowy na

granicy zasięgu staje się po prostu całkowicie nieczytelny. Jeszcze przed wyłączeniem sygnału analogowego, co nastąpić ma najpóźniej w lipcu 2013, dodatkowe urządzenia doświetlające trzeba zainstalować w wersji cyfrowej i sprawdzić jakość odbioru sygnału. W wielu miejscach takie inwestycje jeszcze się nie rozpoczęły. Rząd zostawił

załatwienie tego problemu firmom komercyjnym: dysponującej nadajnikami spółce Emitel oraz nadawcom programu telewizyjnego, w tym w szczególności deficytowej TVP. Niech się martwią... A co będzie, jeśli firmy komercyjne uznają, że dotarcie z sygnałem cyfrowym do sporej grupy obywateli zamieszkujących w górystym terenie im się nie opłaca?

Poseł Babula mówi, że jej obawy potwierdził przewodniczący KRRiTV Jan Dworak, ale można mieć wątpliwości czy coś z tego wyniknie.

- Odpowiedział mi, że wierzy w sprawność firm odpowiedzialnych za cyfryzację, które na czas uruchomienia dodatkowe urządzenia. Pytanie, czy tę wiarę powinni podzielać odbiorcy, widząc niesprawność państwa w innych dziedzinach.

To wcale nie margines

Na dobrą sprawę można zastanawiać się, czy grupa zagrożona brakiem odbioru telewizji jest liczna. Dziś zdecydowana większość odbiorców, to klienci telewizji kablowych, nadajników satelitarnych Polsatu, Cyfry czy TVN. Dla nich cała cyfryzacyjna procedura jest operacją praktycznie bez znaczenia. Tak do niedawna charakterystycznych anten analogowych widać coraz mniej.

Tyle że tak jest w miastach. Wystarczy wizyta w podgórskich wioskach, by przekonać się, że domów z antenami analogowymi jest całkiem sporo. Do tego chodzi zwykle o ludzi starszych, gorzej sytuowanych, zupełnie niezorientowanych w sytuacji. Według szacunków Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Telekomunikacji nadal

jedna trzecia odbiorców telewizji nie korzysta z kablówki ani z anten satelitarnych. To bardzo dużo.

- Telewizja cyfrowa? A co to takiego? - reagowali najczęściej mieszkańcy takich domów, w zdecydowanej większości przyznając jednocześnie, że odbiór w ich telewizorach jest fatalny. Nic nie wiedzieli, że już za kilka miesięcy nie będzie go wcale, jeśli nie zmienią starych telewizorów na nowoczesne odbiorniki, ewentualnie kupią sobie dekoder. To, że mogą w ogóle być pozbawieni telewizji, było już całkowitym zaskoczeniem.

Ale może to nie być jedyna grupa zagrożona taką sytuacją. Wystarczy obejrzeć mapy zasięgów poszczególnych Multiplexów prezentowane na stronie Emitela (firmy odpowiedzialnej za emisję sygnału cyfrowego). Harmonogram wdrażania MUX-1 pokazuje, że wprawdzie już we wrześniu tego roku niemal cały kraj objęty zostanie sygnałem, ale bez sporej części gminy Bogatynia.

Jeszcze gorzej z MUX-2 (m.in. Polsat, TVN, „4”, „7”), gdzie wprawdzie już zasięgiem objęto większość kraju, ale nie dotyczy to regionu jeleniogórskiego. Tu sygnał cyfrowy ma się pojawić do grudnia 2013, a więc nawet po pół roku od wyłączenia nadajników analogowych. Co oznacza, że w naszym regionie może zabraknąć nie tylko programów telewizji publicznej, ale na pół roku także cyfrowych programów komercyjnych.

Tyle dobrego, że jeleniogórski okręg wykorzystania częstotliwości ma być wyłączony z nadawania analogowego jako ostatni - 23 lipca 2013.

(mal)

Czy zapłacimy mniej za przekształcenia gruntów?

Bonifikaty pod nadzorem

Jelenia Góra przegrała przed sądami dwóch instancji spór z wojewodą dolnośląskim o uchwałę w sprawie zasad udzielania bonifikat przy przekształcaniu prawa użytkowania wieczystego gruntów w prawo własności. Wojewoda unieważnił także podobne uchwały kilku innych dolnośląskich samorządów.

Co to oznacza dla zwykłego obywatela? W przypadku Jeleniej Góry - wstrzymanie na razie procedury przekształceń. W ubiegłym roku samorząd podjął uchwałę, w której przyznaje osobom fizycznym i spółdzielniom mieszkaniowym prawo do sko-

rzystania z 99-procentowej bonifikaty przy przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntu zabudowanego budynkami mieszkalnymi w prawo własności.

Tymczasem wojewoda unieważnił jeden z zapisów wspomnianej uchwały, który nakłada na wnioskodawców obowiązek zapłacenia za przygotowanie nieruchomości do przekształcenia, a w szczególności za sporządzenie operatu szacunkowego nieruchomości i inwentaryzacji.

Wojewoda uznał, że samorząd może się opowiedzieć tylko co do ostatecznej opłaty za przekształcenie, a koszty przygotowania

nieruchomości do takiego przekształcenia nie są elementem tej opłaty.

- Zdecydowaliśmy się bronić zapisów zakwestionowanej uchwały przed sądem administracyjnym, bo przecież wojewoda w swoim rozporządzeniu z 2010 roku uznał, że bonifikata może być udzielona, jeśli - między innymi - wnioskodawca poniesie koszty przekształcenia, w tym koszty wyceny gruntu przez rzeczoznawcę. Dlaczego wobec tego naszą uchwałę zakwestionował - nie wiadomo - wyjaśnia Cezary Wiklik, rzecznik prasowy jeleniogórskiego magistratu.

Prawnicy miasta podnosili te same argumenty przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym, ale ten uznał, że nie ma to znaczenia, bo „w niniejszej sprawie przedmiotem oceny było konkretne rozstrzygnięcie nadzorcze, a nie jakiegokolwiek inny akt”.

Naczelny Sąd Administracyjny utrzymał orzeczenie sądu pierwszej instancji w mocy. Sąd uznał, że wojewoda skorzystał ze swoich uprawnień zgodnie z prawem. Samorząd może jedynie podjąć uchwałę o udzieleniu bonifikat, ale nie może obciążać wnioskodawców kosztami sporządzania operatu szacunkowego. Jedynym kosz-

tem dla wnioskodawcy związanym z przekształceniem powinna być opłata z tytułu przekształcenia.

Przedstawiciele miasta przekonali, że gdyby takie rozwiązanie miało być przyjęte, a miasto miałoby ponosić koszty przygotowania do przekształcenia gruntów, to nie ustalano by tak wysokiej bonifikaty. Bo w rzeczywistości byłoby to finansowanie z budżetu uwłaszczenia osób fizycznych i spółdzielni mieszkaniowych.

Kiedy i w jaki sposób wspomniana uchwała rady miejskiej zostanie znowelizowana, na razie nie wiadomo.

GOK

Grupowo, byle z głową

Groupon, Gruper, Citeam - te nazwy, oznaczające zakupy grupowe, stają się coraz bardziej znane, a zakupy robione za ich pośrednictwem są coraz popularniejsze. W czasie długiego weekendu majowego kolejne setki osób przekonały się, że wcale nie są synonimem internetowej ściemy. Pod warunkiem, że korzysta się z nich z głową.

Obrót obniża cenę

Państwo Irena i Zenon dzięki grupowej ofercie spędzili za niewielkie pieniądze weekend w Krakowie, a przy tym w przyzwoitych warunkach. Mówią, że to wynalazek, z którego na pewno będą jeszcze korzystać. Korzystali z Grouponu. Za trzy doby w niezłym, trzygwiazdkowym hoteliku, ze śniadaniem i stylową kolacją w dniu przyjazdu zapłacili 200 zł. Do tego za 49 zł (przez Citeam) dokupili jeszcze wieczór w eleganckiej restauracji włoskiej z konsumpcją a la carte do kwoty 120 zł. Doszły do tego tylko wydatki na przejazd, bilety wstępu, jakieś lody, jakaś kawa. W sumie trzydniowy wypad kosztował raptem 200 zł na osobę. Normalnie (cennikowo) musieliby wydać we dwoje przynajmniej 300 zł więcej.

Serwisy internetowe oferujące zakupy grupowe pojawiły się w Polsce trzy lata temu i ciągle jeszcze budują swoją popularność. Dziś jest już kilkadziesiąt takich portali (w Czechach 200), ale rynek zdominowały trzy-cztery największe, a zarazem najbardziej agresywne.

Zasada jest prosta - opiera się na założeniu, że przy dużej liczbie kupujących sprzedawca gotów jest zrezygnować ze sporej części swojego zysku. Serwisy internetowe wyszukują takich sprzedawców i ich ofertę przedstawiają. Aby doszło do transakcji, musi uzierać się grupa chętnych do jej zawarcia. W opisie oferty znajdują się kluczowe informacje: cena wyjściowa produktu, do kiedy przyjmowane są na niego zapisy, ile osób już się do danej grupy zapisało oraz ile jeszcze potrzeba, aby stała się ważna. Po przekroczeniu progu staje się wiążąca, choć w większości przypadków trzeba ją jeszcze potwierdzić u finalnego sprzedawcy (usługodawcy). W ten sposób można uzyskać od 30 do nawet 80 proc. rabatu. Najważniejsi dostawcy ofert zapewniają, że obniżki mniejsze niż 50 proc. są wyjątkiem.

Usługowe okazje

Za pomocą zakupów grupowych najłatwiej obniżyć wydatki na usługi. Wśród ofert królują te ze sfery „body”, szybko doganiają je pod względem liczby oferty turystyczne i gastronomiczne, a ostatnio rośnie także liczba ofert usług medycznych, zwłaszcza z zakresu stomatologii. Pozostałe są już znacznie rzadsze, ale jak się chce, można znaleźć prawie wszystko - od wymiany opon, poprzez kino czy kurs językowy, aż po obniżone ceny w pralni.

Ma to swoje uzasadnienie. Marże w sferze usług są stosunkowo wysokie,



W gryfowskim hotelu Stacja nad Kwisą są zadowoleni z udziału w systemach zakupów grupowych.

są zwykle niskie i trudno się spodziewać, że osoba zainteresowana np. telewizorem szybko dokona ponownego zakupu. Do tego oferty grupowe nie są w stanie konkurować wyborem ze zwykłym sklepem. Bodaj jedynym asortymentem dostępnym w dużym wyborze w systemie zakupów grupowych jest sprzęt komputerowy.

Zakupy grupowe mają jeszcze jedno ograniczenie. Skierowane są do mieszkańców dużych miast (bo tam najłatwiej zebrać grupę). Jelenia Góra najwyraźniej się do takich nie zalicza, bo jest niemal nieobecna w serwisach. Wałbrzych i Legnica są znacznie lepiej reprezentowane.

Natomiast w działach „travel” serwisów w karkonoskich ofertach turystycznych można przebierać. Karpacz, Szklarska Poręba, Świeradów, Cieplice, nawet Przesieka czy Gryfów - pensjonaty, hotele, gospodarstwa agroturystyczne z tych miejscowości oferują pobyty, pakiety ze Spa, nawet całe kombajny pobytowe.

Na granicy opłacalności

Przeglądając się ofertom serwisów grupowych, można się zastanawiać, jak to możliwe, że finalnym dostawcom usług opłaca się ten interes. W jednym z hoteli widzimy propozycję noclegu dla dwóch osób z kolacją i śniadaniem za 99. Normalna cennikowa kwota, to 150 zł za dwójkę bez kolacji. A przecież hotel musi jeszcze zapłacić prowizję serwisowi; Gruper pobiera aż 50 proc. z wartości oferty (inne serwisy mniej, ale raczej nie poniżej 25 proc.). Jak to możliwe, że to im się kalkuluje?

- Nie kalkuluje się - mówi menedżer jednego z popularnych, dobrych i zerkanych hoteli. - W życiu bym w to nie wszedł, gdyby właściciel się nie uparł. A

wzbogacamy ją o dodatkowe usługi typu Spa lub wycieczki. I choć per saldo odbywa się to wszystko po kosztach, to i tak przecież lepiej, by byli jacykolwiek klienci, niż nie było w ogóle. A w razie zainteresowania terminami z dużym obłożeniem, zawsze można powiedzieć, że miejsc nie ma.

Menedżer z Gryfowa zauważył też, że dbałość o grupowego klienta przynosi przyszłościowe rezultaty. - Faktycznie, ktoś, kto u nas był, może już nie wrócić, ale może polecić przyjaciółom, znajomym miejsce, w którym mu się podobało, gdzie dobrze go przyjęto. I tak było w przypadku Stacji nad Kwisą

Byle z głową...

Prostsza wydaje się zagadka, czy system zakupów grupowych opłaca się nabywcom. Odpowiedź wydaje się oczywista. Skoro płacą o 50 proc. mniej, to trudno kwestionować opłacalność. Ale nie na pewno. Pan Zenon zanim ostatecznie wybrał hotel na majówkę, przebrnął przez kilkanaście ofert. Okazało się, że w kilku rabat był, łagodnie mówiąc, naciągany.

- Wszystkie oferty, które wzbudziły moje zainteresowanie, porównałem ze standardowymi cennikami na ich stronach internetowych - przedstawia

tajniki sensownych zakupów grupowych. - Odniesienie nie jest bezpośrednie, bo zwykle oferta grupowa jest bogatsza od tej zwyczajnej. Ale kiedy nocleg z gratisowym pobytem w grocie solnej jest w serwisie obniżony z 350 do 170 zł, przy normalnej cenie za noc wynoszącej 99 zł, to śmieszki poszukiwaniem naiwnych.

Równie ostrożnie trzeba podchodzić do innych ofert. Weźmy internetowe kursy językowe. W ofertach grupowych osiągają gigantyczne zniżki rzędu 90 proc. (80 zł, zamiast 800). Tyle że w ofertach pozasystemowych nie ma śladu kursów kosztujących tak dużo.

Inne zagrożenie, to kupowanie usług lub rzeczy tylko dlatego, że cena jest okazjna (de facto wcale niepotrzebnych). Ale wtedy nie jest to już okazja ani oszczędność, lecz rozrzutność i głupota.

No i nie można zapomnieć o uzależniającym aspekcie zakupów grupowych. To przecież połączenie internetu i normalnych zakupów, a więc czynności potrafiących uzależniać. A do tego czynność kupowania oddzielona jest od rzeczywistego wydawania pieniędzy nie tylko plastikową kartą, jak w przypadku zakupów na kredyt będących domeną zakupoholików, ale dodatkowo ekranem monitora.

Marek Lis

REKLAMA I PROMOCJA



**DYREKCJA WOJEWÓDZKIEGO CENTRUM SZPITALNEGO
KOTLINY JELENIOGÓRSKIEJ**

**ZAPRASZA DO SKORZYSTANIA Z USŁUG ODDZIAŁU
OPIEKI POSZPITALNEJ Z ELEMENTAMI REHABILITACJI
W JEDNOSTCE ZAMIEJSCOWEJ W KOWARACH**

Oddział Opieki Poszpitalnej z Elementami Rehabilitacji zlokalizowany w Jednostce Zamiejscowej w Kowarach „Wysoka Łąka” świadczy usługi dla osób przewlekle chorych i niepełnosprawnych, które obejmują swoim zakresem opiekę pielęgnacyjną z elementami rehabilitacji. Celem pobytu pacjenta w oddziale jest zapobieganie powikłaniom wynikającym z procesu chorobowego i unieruchomienia, aktywizacja i usprawnianie ruchowe po odbytej hospitalizacji, zapewnienie bezpieczeństwa i opieki oraz wzmacnianie zdrowia.

Oferta kierowana jest przede wszystkim dla osób wymagających długoterminowej opieki oraz dla rodzin, które nie są w stanie zapewnić stałej i fachowej opieki swoim najbliższymi.

Profesjonalnie przygotowani pracownicy medyczni, posiadający dyplom potwierdzający ich kwalifikacje zawodowe, są do dyspozycji naszych podopiecznych.

Zapraszamy wszystkie osoby chcące skorzystać z naszych usług, a także rodziny osób wymagających troskliwej i profesjonalnej opieki do zapoznania się z naszą ofertą.

**SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE MOŻNA UZYSKAĆ
POD NR TELEFONU 75-645-88-16**

Przykładowe promocje

Trzy dni w hotelu w centrum Karpacza dla dwojga: 382 zł zamiast 786 zł
Stylowa damska torebka: 170 zł zamiast 340 zł
3 zabiegi mezoterapii bezigłowej z kwasem hialuronowym na twarz: 129 zł zamiast 480 zł
2 miesiące (16 treningów) nauki filipińskiej sztuki walki: 59 zł zamiast 180 zł
3 noce w Jesennikach z 3 kolacjami z mięsa wołowego bio: 175 zł zamiast 510 zł

jest więc z czego ciąć. Do tego łatwo argumentem „okazji” przekonać do oferty grupę klientów. Usługodawca liczy także, że ktoś, kto skorzystał raz z usługi (zwłaszcza gdy w ofercie jest tylko część pakietu), zechce ją kontynuować, ewentualnie wrócić. I z opinii części usługodawców wynika, że tak właśnie się dzieje.

Z tych samych powodów, dzięki którym rozwija się sprzedaż usług, kiepsko prezentuje się oferta zakupów grupowych dóbr trwałych. Tu prowizje

i tak chciałem zniechęcić potencjalnych klientów, dając w ofercie bardzo drogi, ekskluzywny pakiet. Na szczęście niewiele się udało. Osobiście nie wierzę, żeby klienci korzystający z serwisów grupowych kiedykolwiek do nas wrócili. To szczególnie nabywcy, łowcy okazji, którzy jeśli nie muszą, nie kupują za normalne ceny. Do tego należą do „kłopotliwych”. Mają usługę poniżej kosztów, a chcą być traktowani po królewsku. Wiem od innych hotelarzy (my tego nie robiliśmy), że z zasady traktuje się ich tak jak

Monitoring nasz powszedni

Kradzież której nie było?

Pecha miała mieszkanka Jeleniej Góry, która prawdopodobnie sfingowała kradzież samochodu. Możliwe, że przyjęła, iż upozorowanie tego w małej miejscowości nie pozwoli wykryć przekrętu. Nie doceniła, że funkcjonujemy już w świecie Wielkiego Brata - obserwowani zawsze i wszędzie.

Zgłoszenie złożono jesienią ubiegłego roku. Kobieta zadzwoniła na policję w Lwówku Śląskim, twierdząc że podczas jej nieobecności zniknęło auto zaparkowane na parking przy cmentarzu w tym mieście. Chodziło o porządne, wypasione auto terenowe, warte prawie 100 tys. zł. Policjanci natychmiast wsadzili poszkodowaną do radiowozu, by objechać Lwówek i okolicę w nadziei, że natknie się gdzieś na jeszcze nie ukryte auto. Bez skutku.

Choć wyglądało, że wszystko jest ok - wcale tak nie było. Policja podjęła czynności, by wyjaśnić okoliczności kradzieży, ale także by zweryfikować informacje podane przez zgłaszającą (sfingowane kradzieże aut wcale nie są rzadkością). Podstawową czynnością było sprawdzenie zapisów kamer obserwacyjnych, których, jak się okazało, w Lwówku nie brakuje. Policja chciała przede wszystkim ustalić, czy skradzione auto opuściło miasto i w jakim kierunku. Tyle że przy okazji wyszło,

że dość charakterystyczny samochód wcale do Lwówka nie wjeżdżał.

- Policja skorzystała z zapisów kamer przemysłowych, w jakie wyposażonych jest pewnie kilkadziesiąt różnych firm w Lwówku. Okazało się, że te z firm zlokalizowanych przy drogach dojazdowych „widzą” także, co dzieje się na ulicach - opowiada Jerzy Szkapiak, lwówecki prokurator rejonowy. - Nawet byłam zaskoczona jakością zapisów: idealna....

Wersja o kradzieży zaczęła się sypać, a policja złożyła do prokuratury wniosek o umorzenie z powodu niepełnienia czynu. Ale prokurator nie zatwierdził go. Dopatrzył się niekonsekwencji. Z policyjnej dokumentacji wynikało, że w tym samym czasie w okolicy cmentarza stał ten sam model tej samej marki auta. - Jak to możliwe: policja stwierdza, że poszukiwany pojazd z pewnością nie wjeżdżał o Lwówka, a niemal identyczny się pojawił niezauważony? - zastanawiał się prokurator.

Znów trzeba było przejrzeć godziny nagrań. Dla dokładności, także z kamer zapisujących obraz dróg wyjazdowych z Jeleniej Góry w kierunku Lwówka (monitoring marketów przy głównym skrzyżowaniu wylotowym okazał się nadzwyczaj pomocny). Tajemnica drugiego pojazdu została rozwikłana, a ten poszukiwany nie pojawił się

także na jeleniogórskich zapisach, co wskazywało, że nie tylko nie wjechał do Lwówka, ale nawet nie wyjeżdżał z Jeleniej Góry; przynajmniej drogami w kierunku Lwówka.

Teraz prokurator już bez oporów podpisał wniosek o umorzenie, w przekonaniu, że doszło do sfingowania kradzieży. I z zamiarem wszczęcia postępowania w sprawie zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, którego nie było. Grozi za to do 3 lat pozbawienia wolności. Na razie jednak musi się wstrzymać. Do sądu złożono zażalenie na postanowienie o umorzeniu postępowania w sprawie kradzieży auta i to sąd ustali, czy argumenty, na które powołuje się policja i prokuratura, były do tego dostatecznym uzasadnieniem.

Prokurator Szkapiak przyznaje, że monitoring to bardzo pomocne narzędzie w pracy organów ścigania. - Obraz z zapisów kamer jest dziś twardym dowodem w sytuacjach, w których przed kilkunastoma, nawet kilkoma laty mogliśmy się opierać w najlepszym razie na zeznaniach świadków, częściej na poszlakach. Nie da się zaprzeczyć swojej obecności, gdy własną postać widać wyraźnie na obrazku. Dzięki kamerom udało się rozwikłać wiele spraw kryminalnych, w tym bardzo poważnych.

- Ale to tylko jeden aspekt - dopowiada prokurator. - W tym drugim nie mogę się pozbyć refleksji, że nasza prywatność jest już tylko fikcją. Jeśli w niewielkim Lwówku jest tyle kamer (a ile ich jest, tak naprawdę uświadomiłem sobie w związku z tą sprawą), to okazuje się, że naprawdę trudno znaleźć miejsce, gdzie nie jesteśmy obserwowani. Co więcej, większość systemów obserwacyjnych znajduje się w firmach, a więc w rękach prywatnych, co może oznaczać, że dostęp do danych jest, łagodnie mówiąc, niezbyt rygorystycznie kontrolowany. W efekcie mamy więc narzędzie, które pomaga ujawniać przestępców i działa w tym zakresie

Monitoring istotnie poprawia bezpieczeństwo, ale też mocno ogranicza prywatność w miejscach publicznych.

także prewencyjnie, ale podglądania w firmach, centrach handlowych czy na prywatnych osiedlach nic nie reguluje, więc w każdej chwili filmik z naszym udziałem (choć wcale nie w sytuacji zabronionej) może trafić do jakiegoś domorosłego detektywa lub do sieci.

(mal)



REKLAMA I PROMOCJA

CZAS NA WZROK 40+
ZACHOWAJ OSTROŚĆ WIDZENIA PO CZTERDZIESTCE

EKSPERCI WYJAŚNIAJĄ, CZYM JEST PREZBIOPIA I JAK ZACHOWAĆ OSTROŚĆ WIDZENIA PO CZTERDZIESTCE

Nie możesz odczytać drobnego druku lub masz trudności z przeczytaniem wiadomości na ekranie telefonu? Skorzystaj z akcji „Czas na wzrok”, w ramach której dowiesz się wszystkiego na temat prezbiopii – procesu, który dotyka ludzi po 40. roku życia, oraz okularów progresywnych, najbardziej odpowiedniej metody do jej korekcji.

Kampania edukacyjna „Czas na wzrok. Zachowaj ostrość widzenia po czterdziestce” będzie prowadzona w Jeleniej Górze i okolicach od 13 kwietnia do 30 czerwca. W jej trakcie osoby powyżej 40. roku życia będą mogły skorzystać z bezpłatnych badań ostrości wzroku prowadzonych od 11 do 26 maja, w wybranych salonach optycznych (lista dostępna jest na stronie internetowej www.czasnawzrok.pl). Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc, na badania należy umówić się wcześniej telefonicznie lub osobiście. Celem akcji jest dostarczenie informacji na temat prezbiopii oraz okularów progresywnych, jako najlepszego sposobu jej korygowania.

- „Prezbiopia nie jest chorobą – jest procesem fizjologicznym wynikającym ze starzenia się organizmu i zmniejszenia elastyczności pewnych elementów gałki ocznej. Spotyka się ją zarówno u osób z nadwzrocznością, krótkowzrocznością, jak i u osób bez wad wzroku” – wyjaśnia prof. Marta Misiuk – Hojło, Kierownik Katedry i Kliniki Okulistyki Akademii Medycznej we Wrocławiu. - „Okuliści zauważyli, że wiele osób zbyt późno decyduje się na korekcję widzenia do blizy za pomocą specjalnych soczewek okularowych. Opóźnienie decyzji o odpowiedniej korekcji wzroku może skutkować przewlekłymi zapaleniami spojówek, uporczywymi bólami głowy i innymi zaburzeniami widzenia. Tych kłopotów można by uniknąć, gdyby w odpowiednim czasie okulista zapisał okulary korygujące. To skłania środowisko okulistyczne do szerszego rozpowszechniania informacji na temat prezbiopii i możliwości korekcji” – dodaje pani Profesor.

Więcej szczegółów na temat prezbiopii oraz rozwiązań dla prezbiopów znajduje się na stronie internetowej www.czasnawzrok.pl.

Do tej pory kampanię „Czas na wzrok. Zachowaj ostrość widzenia po czterdziestce” przeprowadzono z sukcesem we Wrocławiu, w regionach: łódzkim, opolskim, lubuskim i poznańskim.

Tegoroczną akcję wspierają: Katedra i Klinika Okulistyki Akademii Medycznej we Wrocławiu i JZO sp. z o.o. – producent soczewek okularowych.
Patroni honorowi: Prezydent miasta Jelenia Góra
Patroni medialni: Nowiny Jeleniogórskie i Muzyczne Radio

więcej o akcji na stronie:
www.czasnawzrok.pl

Tegoroczna akcja wspierana przez:
Katedra i Klinika Okulistyki Akademii Medycznej we Wrocławiu
JZO
Patroni honorowi:
Patroni medialni:
nowiny
jeleniogorskie

W dniach od 11 do 26 maja organizatorzy kampanii edukacyjnej zapraszają osoby po 40. na bezpłatne badania ostrości wzroku do wybranych salonów optycznych (lista na stronie www.czasnawzrok.pl)

Obowiązuje wcześniejsza rezerwacja

XXI Memoriał Uliczny im. Michała Fludra Jeden rekord padł, do drugiego zabrakło niewiele

Nigdy jeszcze we wleńskim Memoriale Ulicznym im. Michała Fludra nie brało udziału tylu zawodników, co w ostatnią niedzielę. W sumie zarejestrowało się ponad 160 osób, niemal dwa razy więcej niż zwykle.

Do tego świetne warunki pogodowe dla długodystansowców i utytułowanych biegaczy w stawce: to wszystko wskazywało, że po 13 latach rekord trasy (atestowanej przez PZLa) może zostać pobity. Znow się jednak nie udało - zabrakło niewiele, raptem 33 sekundy. Także rekord kobiecy z 2002 r. pozostał niepobity.

W biegu głównym XIX Memoriału Ulicznego im. Michała Fludra we Wleniu zwyciężył faworyt, reprezentujący WKS Śląsk Mokrzeszyn **Arkadiusz Gardzielewski** (10. w niedawnym Maratonie Wiedeńskim, niewiele zabrakło mu do wypełnienia minimum olimpijskiego). Dystans 10 km pokonał w czasie 0:30:03. Przez większość dystansu biegł wraz z drugim zawodnikiem **Bogdanem Semehowiczem** (KKB Finisz



126 zawodników sklasyfikowano w protokole biegowym - to rekord Memoriału.

Kalisz), który przybiegł z 12-sekundową stratą do zwycięzcy. Trzeci - ze stratą 1:31 - był reprezentant naszego regionu (zarazem zwycięzca w kategorii biegaczy do 30 lat, **Dariusz Kruczkowski** (Regle Szklarska Poręba).

Także wśród pań nie było niespodzianki i we Wleniu sukces świętowała **Katarzyna Durak** (LUKS Żórawina), z czterominutową przewagą nad drugą zawodniczką.

Ostatecznie w protokole z biegu głównego znalazło się 126 zawodniczek i zawodników (w tym na wózkach). Biegacze pokonać musieli pięć 2-kilometrowych rund wokół miasta, po płaskiej, dość szybkiej trasie. To w biegu głównym, bo wcześniej na starcie stanęło kilkuset młodych adeptów biegania, uczestników biegów szkolnych we wszystkich kategoriach wiekowych.

Bardziej rekreacyjnie biegały miejscowe VIP-y (z burmistrzem Bogdanem Mościkiem i starostą Józefem Mrówką) - w Biegu Integracyjnym wokół wleńskiego rynku.

Jak zwykle organizatorzy spisali się bez zarzutu, dobrze przygotowując trasę i jej zaplecze, a przede wszystkim tworząc atmosferę wielkiego święta biegania. Także przypominając patrona Biegu - Michała Fludra, wleńskiego nauczyciela, społecznika i artystę, po którym zostały rysunki, obrazy, rzeźby, piękne listy i interesujące wspomnienia.

Oficjalne wyniki: Mężczyźni:

1. Arkadiusz Gardzielewski (WKS Śląsk Mokrzeszyn) - 0:30:03
2. Bogdan Semehowicz (KKB Finisz Kalisz) - 0:30:15
3. Dariusz Kruczkowski (Regle Szklarska Poręba) - 0:31:34

Kobiety:

1. Katarzyna Durak (LUKS „Żórawina”) - 0:35:42
2. Anna Ficner (Złotoryja) - 0:39:14
3. Aleksandra Zapart (MLKS Rakowice) - 0:43:39

Zwycięzcy w kategoriach wiekowych mężczyzn:

- do 19 lat - Igor Zheltkevich (Białoruś) - 0:32:53
- do 30 lat - Arkadiusz Gardzielewski
- do 40 lat - Dariusz Kruczkowski
- do 50 lat - Piotr Taczka (DACHY BAWAR Ostrów Wlkp.) - 0:34:38
- do 60 lat - Jerzy Siemaszko (LUKS „Żórawina”) - 0:34:49
- do 70 lat - Henryk Ambrosiewicz (JLB Lew Legnica) - 0:42:05
- powyżej 70 lat - Kazimierz Wojtasik (MKS Paulinum Jelenia Góra) - 0:47:36

Wózki: kobiety: Anna Szafratowicz (LSINR Zielona Góra) **Mężczyźni:** Jerzy Soboń (LSINR Zielona Góra) (mał)

Sopocki Trefl rywalem PGE Turowa

Wicemistrzowie Polski ze Zgorzelca poznali półfinałowego przeciwnika. W rywalizacji do trzech zwycięstw (w minionym sezonie do czterech) nie będzie dolnośląskich derbów. W piątym decydującym meczu ćwierćfinałowym play off Śląsk Wrocław przegrał z Treflem 76:86 i to właśnie sopocieanie powalczą z PGE Turowem o awans do finałowej batalii o mistrzostwo kraju. Koszykarze Trefla dwa razy z rzędu zajmowali czwarte miejsce w ekstraklasie.

W drugiej parze półfinałowej Asseco Prokom Gdynia (3:2 wyeliminował AZS Koszalin) zmierzy się z nowicjuszem, zielonogórskim Zastalem (wygrał 3:2 z Energa Czarnymi Słupsk). W ocenie fachowców basketu półfinałisti prezentują zbliżony poziom sportowy. W tym roku do wyłonienia pierwszej czwórki sezonu potrzeba było aż 19 gier. Tak wyrównanej ósemki nie mieliśmy od 1999 roku.

Zgorzelecki zespół z końcowym wynikiem rywalizacji 3:1 jako pierwszy awansował do dalszej fazy rozgrywek. W jednym z najlepszych w tym sezonie meczów Tauron Basket Ligi koszykarze PGE Turowa po raz trzeci pokonali Anwil Włocławek 96:92. Podkoszową, niezwykle emocjonującą i dramatyczną potyczkę z Anwilem oceniono jako godną pojedynku o złoty medal.

Przed play off PGE Turów był rozstawiony na szóstej pozycji, Anwil na trzeciej. Teraz czarno-zieloni znow są na fali, dlatego kibice wierzą, że w półfinałowych meczach turowianie pokażą, na co ich stać. Najpierw brunatni dwukrotnie zagrają w hali Trefla. Pierwszy mecz w poniedziałek, 7 bm. o godzinie 18.30, drugi w środę, 9 bm. o godzinie 18. PGE Turów wywalczył już cztery srebrne medale MP. Rok temu złote trofeum było blisko. W przegranej 3:4 serii z Asseco Prokodem Gdynia o niepowodzeniu zdecydowały koszykarskie detale.

- Tylko ludzie twardzi potrafią radzić sobie w trudnych sytuacjach - stwierdził trener Jacek Winnicki. - Udowodniliśmy to w ostatnich ważnych meczach i mam nadzieję, że w finale. Na mecze o wysoką stawkę zespół mobilizował się podwójnie. Kolejny atut to szeroka ławka, mam w składzie czternastu solidnych zawodników.

Henryk Stobiecki



Arkadiusz Gardzielewski (numer 44) i Bogdan Semehowicz (20) - triumfatorzy XXI Memoriału im. Michała Fludra.

REKLAMA I PROMOCJA

Oferta edukacyjna dla absolwentów gimnazjów na rok szkolny 2012/2013

Wybierz szkołę w Powiecie Lwóweckim!

Kierunki kształcenia w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Jana Pawła II w Gryfowie Śląskim w roku szkolnym 2012/2013

- Liceum Ogólnokształcące** - trzyletnie
- * klasa ogólna,
 - * klasa z poszerzoną edukacją psychologiczną
- Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych**
- Technikum** - 4-letnie, kształcące w zawodach
- * technik informatyk,
 - * technik hotelarstwa,
 - * technik pojazdów samochodowych,
 - * technik leśnik.

Zasadnicza Szkoła Zawodowa - trzyletnia

- * klasy - mechanik pojazdów samochodowych i sprzedawca
- * dwie klasy wielozawodowe: (mularz-tylnik, stolarz, fryzjer, operator obrabiarek skrawających, elektryk, ślusarz, blacharz samochodowy, lakiernik, piekacz, cukiernik, wędliniarz, kucharz, kelner, operator maszyn leśnych i inne zawody).

Szczegóły na stronie www.zsoiz.gryfow.pl
Dla nas każdy uczeń jest ważny, zgodnie ze słowami patrona szkoły:
„Wy jesteście moją nadzieją”.

Kierunki kształcenia w Zespole Szkół Ekonomiczno-Technicznych w Rakowicach Wielkich w roku szkolnym 2012/2013

- Liceum Ogólnokształcące**
- * klasa sportowo - językowa,
 - * klasa wojskowa,
 - * klasa strażacka.
- Technikum** - 4-letnie, kształcące w zawodach
- * technik hotelarstwa,
 - * technik ekonomista,
 - * technik żywienia i usług gastronomicznych,
 - * technik architektury krajoznawstwa,
 - * technik obsługi ruchu turystycznego,
 - * technik pojazdów samochodowych,
 - * technik mechanizacji rolnictwa.
- Zasadnicza Szkoła Zawodowa**
- * samochodowa, betoniarz-zbrojarz, wielozawodowa
- Szczegóły na stronie www.zsetrakowice.pl**

Oferujemy - duży internat ze stołówką, atrakcyjne obiekty sportowe, współpraca zagraniczna (Francja, Ukraina, Czechy), po lekcjach: warsztaty muzyczne i filmowe, zespół taneczny, orkiestra dęta, liczne koła sportowe, różne formy turystyki (górska, rowerowa, kajakowa); narty biegowe i jazdowe, wyjazdy na obozy sportowe i wojskowe, na basen, koncerty, do teatru.

Z nami ponad przeciętność!

Zespół Szkół Ekonomiczno- Technicznych w Rakowicach Wielkich



Kierunki kształcenia w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Lwówku Śląskim w roku szkolnym 2012/2013

- Liceum Ogólnokształcące im. Henryka Brodatego** - 3-letnie
- * klasa humanistyczna,
 - * klasa politechniczna,
 - * klasa przyrodnicza,
 - * klasa pożarnicza.
- Technikum** - 4-letnie, kształcące w zawodach:
- * technik ekonomista,
 - * technik informatyk,

- * technik obsługi turystycznej,
 - * technik handlowiec,
 - * technik organizacji reklamy.
- Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych**
- Szkoły policealne kształcące w zawodzie:**
- * technik rachunkowości,
 - * technik administracji,
 - * technik informatyk,
 - * technik pożarnictwa,
 - * technik bezpieczeństwa i higieny pracy.
- Szczegóły na stronie www.zsoiz.home.pl**
W naszej szkole uczniowie osiągają sukcesy na miarę swoich możliwości!

Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Lwówku Śląskim

Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Jana Pawła II w Gryfowie



Z boisk IV ligi

Karkonosze wreszcie wygrywają na Lubańskiej!

Karkonosze Jelenia Góra - Konfeks Legnica 5:1 (1:0)

Khodzamkulov 40, Piaszczyk 51, Malarowski 57, Bijan 90, Micek 93 oraz Wilczyński 63 min.

Aż 360 minut potrzebowali piłkarze jeleniogórskich Karkonoszy, by zwyciężyć na stadionie przy ulicy Lubańskiej, przy której wiosną występują w roli gospodarzy. Stadion nie służył ani piłkarzom, ani widzom, których na mecze biało-niebieskich przychodzi niewielu. W niedzielę było ich zaledwie 50. Na szczęście, każda zła passa kiedyś się kończy. W niedzielnym meczu Karkonosze miały sporą przewagę nad niżej notowanym Konfeksem, ale potwierdzili ją dopiero w drugiej połowie. W pierwszej długo męczyli się. Przytomnością wykazał się w 40. minucie grający po raz kolejny od pierwszej minuty Klim Khodzamkulov. Zauważył, że bramkarz gości jest zbyt

wysunięty i ładnym lobem zdobył gola. Tuż przed przerwą sędzia podyktował rzut karny dla gospodarzy, ale strzał Pawła Walczaka obronił bramkarz Konfeksu Tamiola. To spowodowało, że w drugiej połowie kwestia zwycięstwa była nadal otwarta. Szybko rozwiązał ją Piaszczyk, zdobywając gola w 51. minucie. Sześć minut później na listę strzelców wpisał się aktywny Malarowski i było wiadomo, że Karkonosze tego meczu nie przegrają. Co prawda goście odpowiedzieli golem Wilczyńskiego, ale od 75 minuty grali w osłabieniu. Czerwoną kartkę, za drugą żółtą, ujrzał Pietruszkiewicz. W końcówce podopieczni Artura Milewskiego przypieczętowali niezagrożone już zwycięstwo. W 90. minucie bramkę zdobył Wojciech Bijan, a w doliczonym czasie gry wynik na 5:1 ustalił rezerwowy Krzysztof Micek. **(ROB)**

Powiatowe derby dla Nysy
Granica Bogatynia - Nysa Zgorzelec 2:4 (0:2)

W obecności czterystu kibiców bramki dla gospodarzy zdobyli Łukasz Pa-

stuszek (61 min.) i Krzysztof Tkaczyk (73 min.). Goalkipera Granicy pokonali Marcin Monik (strzał głową) w 14. minucie, Grzegorz Rydół (29), Mateusz Janicki (47) i Adam Łuszczak z rzutu karnego w 60. minucie.

Grający ambitnie o uniknięcie spadku zgorzeleccy piłkarze zasłużenie cieszyli się z wygranej w powiatowych derbach. Od początku Nysa narzuciła swoje warunki i styl gry i w 60. minucie prowadziła aż 4:0. Wynik po rzucie rożnym Adama Łuszczaka strzałem głową otworzył Marcin Monik. Kolejne dwa gole dla Nysy to efekt błędów obrońców. Swoją bramkę najlepszy na boisku Grzegorz Rydół zdobył głową, ale po uderzeniach na raty, za trzecim razem. Trzecie trafienie dla Nysy to wynik skutecznej kontry, czwarty gol został strzelony z rzutu karnego podyktowanego za wybiecie piłki ręką. Futbolistom Granicy udało się zmniejszyć rozmiar porażki, ale trzeba przyznać, że pod względem taktycznym był to ich najslabszy mecz w sezonie. Przegrana nie zmieniła miejsca Granicy w tabeli. Beniaminek nadal jest czwarty.

Meczowy bilans to 11 zwycięstw, 7 remisów i 7 porażek.

Piast bez szczęścia

AKS Strzegom - Piast Zawidów 1:0 (0:0), gol Bartosza Konarskiego (70 min.). Podopieczni trenera Rafała Wichowskiego w rundzie wiosennej doznali pierwszej porażki w meczu wyjazdowym. Z niżej notowanym AKS-em, który walczy o utrzymanie. Dzięki trzem cennym punktom gospodarze podskoczyli w tabeli IV ligi o dwa miejsca. W końcówce pierwszej połowy gości od utraty gola uchronił młodzieżowiec Tomasz Baran. Wybił on piłkę z linii bramkowej po strzale pomocnika Marcina Buryła. Ten ostatni i klubowy kolega, 29-letni strzegomski napastnik Bartosz Konarski w drugiej części spotkania nie wykorzystali dobrych okazji pod bramką Mateusza Gilewskiego. Później piłkarz AKS-u zrehabilitował się. W sytuacji sam na sam nie dał szans goalkiperowi Piasta i zdobył „złotego” gola. Zawodnikom z Zawidowa zabrakło szczęścia. Bramkarza AKS-u Bartosza Trawki nie zdołali pokonać snajper nu-

IV liga

(po 25. serii)

1. Ślęza Wrocław	52	61:26
2. Foto Higlina Gać	52	46:19
3. Piast Żmigród	48	32:15
4. GRANICA BOGATYNIA	40	38:38
5. Orkan Szczedrzykowice	39	47:39
6. KARKONOSZE JELENIA GÓRA	36	31:24
7. Sokół Wielka Lipa	33	33:25
8. PIAST ZAWIDÓW	33	26:31
9. Strzeliniana Strzelin	30	27:30
10. NYSA ZGORZELEC	30	31:38
11. AKS Strzegom	30	30:40
12. GKS Kobierzycy	29	31:36
13. Miedź II Legnica	29	33:39
14. Konfeks Legnica	26	23:42
15. Iskra Kochlice	22	26:51
16. Puma Pietrzykowice	19	19:41

mer jeden gości Tomasz Grabowski (ma na koncie 9 trafień) i Dawid Kotelnicki.

Porażka Piasta była dziesiątą w sezonie 2011/2012. Zawidowanie wygrali dziewięć meczów, sześć spotkań zremisowali.

Henryk Stobiecki

Na stadionach okręgówki

Piąty mecz Czarnych bez gola

Piłkarze z Lwówka Śl. strzelili rywalom w tym sezonie 53 bramki, ale od pięciu ligowych kolejek mają czyste konto. Do drużyny wkraada się rażąca niemoc w dogodnych sytuacjach na polu karnym. Na treningach, trzy - cztery razy w tygodniu, ćwiczy tylko po sześciu, siedmiu, czasem dziesięciu zawodników, bo praca zawodowa jest ważniejsza od podwyższania kwalifikacji kopania piłki. Niezależnie od treningowej intensywności futbolisci Czarnych stale chcą udowodnić, że potrafią grać, jednak strzeleckiej nieskuteczności nie mogą się pozbyć.

- Przyznaję, mamy ostatnio poważne kłopoty ze zdobywaniem goli, ale mam nadzieję, że moi podopieczni odblokują się wreszcie w następnym meczu w Wojcieszowie z Orłem - zapowiada trener Jan Wrona. - Z powodu żółtych kartek ja i Filip Godlewski musimy pauzować, ale inni piłkarze nie powinni zawieść oczekiwania.

Trener Wrona nie ukrywał, że nie chciał przegrać niedzielnego meczu z faworyzowanym, trzecim w tabeli Lotnikiem, dlatego ustawił drużynę na grę z kontry. Spotkanie nie zachwycało sportowym poziomem. Twarda i wyrównana walka o piłkę toczyła się głównie w środkowej strefie boiska. Remis jest sprawiedliwym wynikiem. Oba zespoły nie potrafiły stworzyć sobie stuprocentowych, klarownych sytuacji na gole. Podział punktów nie zmienił miejsc obu klubów w tabeli okręgówki. Garstka najwierniejszych kibiców Czarnych



Adrian Nowiński z Lotnika (nr 17) w walce o górną piłkę z Filipem Godlewskim (Czarni).

krytycznie oceniła kilka boiskowych decyzji sędziego Waldemara Sochy i jego asystentów.

Czarni Lwówek Śl. - LKS Lotnik Jeżów Sudecki 0:0

Zdjęcia z meczu na www.nj24.pl

Pogrom Piasta

Piłkarze z Dziwiszowa potrafili ostatnio wysoko pokonać takich rywali jak GKS Raciborowice (6:1) i Orzeł Wojcieszów (4:1), jednak nie dali rady wyżej noto-

H. STOBIECKI

wanym rywalom. W 23. kolejce w roli gospodarza zawiedli w konfrontacji z GKS-em z Warty Bolesławieckiej (0:2). W minioną niedzielę Piasta rozgromili zawodnicy BKS-u. Bolesławianie dominovali od początku, szybko zdobywając trzy bramki. Wynik otworzył i zamknął Łukasz Filipiak. W 84. minucie po jego strzale z 20 metrów piłka odbiła się od poprzeczki, potem od murawy i wpadła do siatki. W poprzeczkę trafił też Piotr Dziągleski. W 60. minucie bramkarz gości Szymon Skupin obronił rzut karny. W zespole Piasta zabrakło Daniela Duraja. Dopiero pięć minut przed końcowym gwizdkiem w przyszłej ekipie zagrał Arkadiusz Sojka (zastąpił Antoniego Podobnińskiego). Piłkarze z Dziwiszowa są w strefie zagrożonej degradacją do A klasy.

BKS Bobrzanie Bolesławiec - LKS

Piast Dziwiszów 6:0 (3:0), Łukasz Filipiak 2, Piotr Dziągleski, Łukasz Graczyk, Wojciech Dzioba i Damian Kamuda.

Pozostałe wyniki 24. serii niedzielnych spotkań (6 bm.): Orzeł Wojcieszów - GKS Raciborowice 1:1 (1:1), dla gospodarzy Kacper Janc; **GKS Leśnik Osiecznica - Victoria Ruszów 2:1 (1:1)**, Janusz Szkarapat (rzut karny), Sławomir Iskrzak oraz Grzegorz Borkowski; **Piast Wykroty - Olimpia Kowary 1:3 (0:1)**, dla lidera, który wiosną wygrał kolejno dziewięć meczów, Sebastian Szujewski, Maciej Udod, Damian Kwak; **Olsza Olszyna - Olimpia Kamienna Góra 0:2 (0:1)**, Przemysław Powiertowski 2; **Pagaz Krzeszów - Łużyce Lubań 0:2 (0:0)**, Damian Bojdzinski, Łukasz Kusiak; **GKS Warta Bolesławiecka - Pri-Bazalt Włókniarz Mirk 0:3 (0:0)**, Rafał Śliwiński 2, Bartosz Morzecki.

Rezultaty 23. kolejki z 3 maja br.: Łużyce Lubań - BKS Bobrzanie Bole-

Jeleniogórska klasa okręgowa

(po 24 meczach)

1. Olimpia Kowary	58	64:25
2. Łużyce Lubań	56	60:24
3. Lotnik Jeżów Sudecki	52	75:24
4. BKS Bobrzanie Bolesławiec	52	66:28
5. Pri-Bazalt Włókniarz Mirk	50	67:28
6. Leśnik Osiecznica	48	57:25
7. Olimpia Kamienna Góra	43	39:34
8. Czarni Lwówek Śl.	39	53:26
9. GKS Warta Bolesławiecka	28	35:63
10. Victoria Ruszów	27	38:43
11. Piast Wykroty	26	38:49
12. Piast Dziwiszów	19	29:61
13. Pagaz Krzeszów	15	26:71
14. Olsza Olszyna	14	29:81
15. Orzeł Wojcieszów	12	38:84
16. GKS Raciborowice	8	21:68

stawiec 1:1 (1:0), Grzegorz Łużyński, Sebastian Andruchów (gol samobójczy); **LKS Piast Dziwiszów - GKS Warta Bolesławiecka 0:2 (0:1)**, Adrian Kłoniczki, Tomasz Naliński; **Lotnik Jeżów Sudecki - Leśnik Osiecznica 3:0 (1:0)**, Maciej Suchanecki, Damian Górgul, Jacek Hobgarski; **GKS Raciborowice - Czarni Lwówek Śl 0:0**; **Pri-Bazalt Włókniarz Mirk - Orzeł Wojcieszów 3:1 (1:0)**, Szymon Morzecki, Bartosz Morzecki 2, w tym z rzutu karnego oraz Marcin Sporny; **Olimpia Kamienna Góra - Pagaz Krzeszów 1:0 (1:0)**, Jarosław Grzesiak; **Victoria Ruszów - Piast Wykroty 2:2 (2:2)**, Tomasz Muła, Tadeusz Kowalski oraz Paweł Rissmann, Grzegorz Roman; **Olimpia Kowary - Olsza Olszyna 2:1 (1:0)**, Sebastian Szujewski, Jan Ciesielski oraz Marcin Cieślak.

Henryk Stobiecki

Wyścig dla Hiszpana

Na trasie długości 7300 metrów rozegrało „Czasówkę Sudecką” - kolarską jazdę indywidualną na czas z Podgórzyna do mety w Przesiece (Droga Sudecka). W 14-tu kategoriach wiekowych sklasyfikowano łącznie 161 zawodników i zawodniczek.

Prestżiowy wyścig Elity w czasie 18,49 min. wygrał Hiszpan **Pedro Maciarivas** z legnickiej grupy SMK Bolmet Trek. Wśród kobiet open triumfowała świdniczanka **Marta Sułek** (27,22 min.). Trzecia była **Marianna Sikora** z Podgórzyna. W kategorii open niezrzeszonych zwyciężył **Arkadiusz Sołkiewicz** z Bolesławca, w grupie Masters M60 **Zygmunt Pfeifer** (Talvi Szklarska Poręba). W rywalizacji Masters M50 najszybciej finiszował

Ryszard Grygonis (MGLKS Kwis Lubań). Na najwyższym stopniu podium po wyścigu Masters M40 stanął **Damian Gałek** (Verge Team Podgórzyn). Warto też odnotować trzecią lokatę **Damiana Posmyka** (MGLKS Kwis Lubań) w rywalizacji młodzików.

W pozostałych kategoriach wiekowych pierwsi linię mety minęli kolarze z klubów w Chojnowie, Podgórzynie, Legnicy, Wałbrzychu, Boguszowie-Gorcach i Lesznie.

Imprezę zorganizowało Karkonoskie Stowarzyszenie Cyklistów, górskie ściganie wspomógł Urząd Gminy w Podgórzynie. Wyniki zaliczono do challenge'u DZKol i Masters CH I i G I.

(STOB)

Piotrcovia - KPR 29:30

Piłkarki ręczne z jeleniogórskiego klubu są bliżej siódmego miejsca w końcowej tabeli PGNiG Superligi kobiet. Drużyna trenerki Małgorzaty Jędrzejczak odniosła zwycięstwo w pierwszym meczu w Piotrkowie Trybunalskim. Rewanżowy pojedynek w najbliższą sobotę, 12 bm. o godzinie 17 w hali przy ulicy Złotniczej. W przypadku wyniku rywalizacji 1:1 (wygrane po jednym spotkaniu) decyduje różnica bramek. W sezonie zasadniczym KPR przegrał na wyjeździe 24:34, by u siebie pokonać Piotrków 29:25.

Pierwsza część sobotniej konfrontacji była wyrównana (14:14). Gospodynie w

składzie z byłą zawodniczką Vitaralu Jelfy Agatą Wypych (zdobyła najwięcej, 8 bramek), prowadziły 3:0, ale jeleniogórzanki szybko wyrównały na 4:4. Potem kibice oglądali akcje gol za gol. Po przerwie piłkarki KPR-u wygrywały różnicą pięciu trafień. Przed ostatnim kwadransem było 24:20 dla przyjezdnych. W końcowych minutach Piotrkowii nie udało się odrobić strat.

Zwycięskie bramki dla KPR-u strzeliły Małgorzata Buklarewicz 6, Joanna Załoga i Anna Fursewicz po 5, Marta Dąbrowska i Emilia Galińska po 4, Monika Odrowska i Marzena Stochaj po 3.

(STOB)

W A-klasie

Grupa I

W XXI kolejce w grupie A za niespodziankę można uznać chyba tylko zwycięstwo Halniaka Miłków nad Chojnikiem, i to na boisku rywala. Inna sprawa, że to gospodarze prowadzili grę, a bramki strzelała drużyna z ostatniego miejsca w tabeli (nie licząc wycofanego Pub Gola). Najwyraźniej kłopoty kadrowe i organizacyjne jeleniogórskiej drużyny nie są chwilowe.

W innych meczach bez większych zaskoczeń. Chełmsko wygrało w Mysłakowicach po dobrym, szybkim meczu, ale w końcówce było w opałach. Gospodarze przeprowadzili serię ataków, po których powinny paść bramki odwracające wynik meczu.

Ciągle fatalna jest wiosna dla Czarnych. Pierwsza połowa meczu z Łomnicą była dość wyrównana (ze wskazaniem na Łomnicę), a na początku drugiej gospodarze zdobyli z kontry bramkę i przez moment nawet przeważali. Wtedy jednak fatalny błąd popełnił obrońca miejscowych, podając wprost pod nogi rywala, co spowodowało utratę gola i chyba wiary, bo kolejne bramki posypały się jak z rękawa przy biernej postawie Czarnych.

W Lubawce Orzeł z Piastem Bolków stworzyli interesujące widowisko, z przewagą gospodarzy w pierwszej i gości w drugiej połowie. Zwyciężyła drużyna, której dopisało więcej szczęścia.

Bez historii potoczył się mecz w Świerawie. Lider był wyraźnie lepszy od Nysy. Gościom pewnie tym trudniej było dotrzymać kroku liderowi, że dzień wcześniej w Wolbromku świętowano i przełożyło się to na kłopoty kadrowe.

W spotkaniu Woskaru z Victorią gospodarze po dwóch minutach meczu prowadzili już 2:0, potem wprowadzili goście zdołali zdobyć kontaktowego gola, ale ta część gry należała do miejscowych. Podobnie jak pierwsze minuty po przerwie, kiedy Woskar mógł zdobyć kolejne bramki. Potem jednak gospodarzom „odcięto prąd”, goście doprowadzili do wyrównania i wynik ważył się do ostatnich sekund spotkania.

Chojnik Jelenia Góra - Halniak Miłków 0-2 (0:0). Bramki: Czernik, Rosek. **Orzeł Mysłakowice - KS 1946 Chełmsko Śląskie 0-1 (0:0).** Bramka: Gryzło. **Czarni Strzyżowiec - KS Łomnica 1-8 (0:1).** Bramki: Romaniak dla Strzyżowca; Kostka (4), Wilczyński, Rhoda, Krupa, Makowski dla Łomnicy. **Orzeł Lubawka - Piast Bolków 2:1 (1:0).** Bramki: Adamowicz, Gucwa dla Lubawki; SzemBERSKI dla Bolkowa. **Pogoń Świerzawa - Nysa Wolbromek 6:1 (3:0).** Bramki: Sielach (2), Kurek, Wolny, Szepecht, Kłobucki (k.) dla Świerzawy; Książek dla Wolbromka. **Woskar Szklarska Poręba - Victoria Czadrów 3:3 (3:1).** Bramki: Kamiński, Fidyk, Maksymiec dla Szklarskiej Poręby; Paździor, Bitniak, R. Golański dla Czadrowa. **Endico Mitex Podgórzyn - Pub Gol Jelenia Góra 3-0 vo.**

Wyniki z 3 maja: **Victoria Czadrów - Pogoń Świerzawa 3-3 (1-2):** Tur, Szamaniak (2) - Sielach (2), Kurek; 1946 **Chełmsko - Endico Mitex Podgórzyn 0-0;** **Halniak Miłków - Orzeł Mysłakowice 1-3 (1-1):** Rosek - Liner, Pożoga, Grycki; **Nysa Wolbromek - Chojnik Jelenia Góra 5-0 (3-0):** Nowakowicz (3), Klimek, D. Nowak; **Orzeł Lubawka - Czarni Strzyżowiec 6-0 (2-0):** Musiał (2), Adamowicz, Kucharski



W efektywnym stylu gola dla Włóknarza zdobył Dawid Majewski. Obok bramkarz Pogoni Zbigniew Tyszkiewicz.

(2), Meuszyński; **Piast Bolków - Pub Gol Jelenia Góra 3-0 vo.**

Grupa II

Wyrównana sportowo trójka kandydatów do awansu nie traci punktów. Świeradowska Kwisa (wielcider) urządziła sobie strzelecki festiwal (9:1). Wysoko notowana drużyna z Markocice została rozgromiona przez piłkarzy Włóknarza (1:5). Na usprawiedliwienie porażki Pogoni trzeba odnotować nieobecność na boisku sześciu czołowych zawodników. Ponadto w 65. minucie z powodu silnego bólu musiał usiąść na ławce bramkarz Pogoni Zbigniew Tyszkiewicz, który na początku meczu został mocno uderzony w nogę. Między słupkami zastąpił go boczny obrońca Władysław Matuszewski, który w bramkarskim debiucie tylko raz wyjmował piłkę z siatki.

Niewiele brakowało do wielkiej niespodzianki w Sulikowie, gdzie lider przegrywał do przerwy z Cosmosem Radzimów 1:2. Pierwszego gola Bazalt zdobył po rykoszecie piłki od Mariusza Czarnoty (Cosmos), po strzale Mateusza Płowaśa. Mecz powinien zakończyć się zwycięstwem „Galaktycznych” 7:3 lub nawet wyższym wynikiem. Niestety, goście przegrali na własne życzenie 2:3, marnując seryjnie wymarzone okazje na gole. Nie trafiali do pustej bramki lub z pięciu metrów.

Dopiero po raz pierwszy w tym sezonie z kompletu punktów cieszyli się piłkarze outsidera tabeli z Jaśnicy Opolno Zdrój. Wszystkie cztery trafienia miał Łukasz Książek. Dobrą i skuteczną grą kibiców i trenera Grzegorza Michońskiego zaskoczyli futbolisci LZS-u Radostów. Nieoczekiwanie wysoko, 7:3 pokonali gryfowskiego Gryfa, pozbawiając go szans na występy w klasie okręgowej. Po niedawnym powrocie do piłki nożnej defensywny pomocnik Andrzej Bartnicki znów wpisał się na listę strzelców. Zdobył trzy bramki, w tym dwie z główki. Jednego gola na swoje konto zapisał 17-letni wychowanek „zielonych” Krzysztof Szewczyk. Rzadkim wyczynem popisał się Wojciech Ostrejko, który aż pięć razy umieścił piłkę w siatce Sude-tów Giebułtów.

Spore zainteresowanie wywołały gminne derby w Chmieleniu, gdzie lubomierska Stella wygrała 1:0 z Chmielanką. To już czwarta z rzędu porażka gospodarzy, którzy wcześniej wiosną czterokrotnie wywalczyli po trzy punkty.

Chmielanka Chmielen - Stella Lubomierz 0:1 (0:0), Roman Siderski; **Włóknarz Leśna - Pogoń Markocice 5:1 (3:0),** Kamil Bełzowski 3, Dawid Majewski, Jacek Górąj oraz Rafał Gajda. Zdjęcia z tego meczu na www.nj24.pl; **Jaśnica Opolno Zdrój - Orzeł Platerówka 4:1 (2:0),** Łukasz Książka 4 oraz Roman Ziółkowski; **LZS Radostów - Gryf Gryfów Śl. 7:3 (3:0),**

Grupa I		
1. Pogoń Świerzawa	52	73:20
2. Endico-Mitex Podgórzyn	52	75:19
3. Orzeł Lubawka	38	55:32
4. 1946 Chełmsko Śl.	35	43:37
5. Woskar Szklarska Poręba	31	35:22
6. Nysa Wolbromek	27	52:60
7. Chojnik Jelenia Góra	27	48:57
8. Piast Bolków	26	46:48
9. Orzeł Mysłakowice	26	34:47
10. KS Łomnica	23	45:54
11. Victoria Czadrów	21	39:50
12. Czarni Strzyżowiec	19	28:68
13. Halniak Miłków	16	26:58
14. Pub Gol Jelenia Góra	25	34:47
(Łomnica i Woskar jeden mecz mniej - zostanie rozegrany 9 maja o godz. 18 w Łomnicy)		
Najlepsi strzelcy: Sielach (Świerzawa) - 25, Wolny (Świerzawa), Adamowicz (Lubawka) - 22, Wyderkowski (Pub Gol) - 20, Golański (Chełmsko) - 19, Woźniczka (Podgórzyn), Kleszcz, Nowakowicz (Wolbromek), Musiał (Lubawka) - 17, Romaniak (Strzyżowiec) - 16.		

Andrzej Bartnicki 3, Krzysztof Stanowski 2, Mateusz Kuraś, Krzysztof Szewczyk oraz Tomasz Marzec 2, Paweł Ślusarczyk; **Kwisa Świeradów Zdrój - Sudety Giebułtów 9:1 (5:1),** Wojciech Ostrejko 5, Michał Rojek, Piotr Chowański, Marcin Wojciechów oraz Marcin Makowski; **Bazalt Sulików - Cosmos Radzimów 3:2 (1:2),** Patryk Pazyra, Piotr Kadzewicz i gol samobójczy Mariusza Czarnoty z Cosmosu oraz Tomasz Kasiński, Sławomir Suchalski; **Skalnik Rębiszów - Błękitni Studniska Dolne 2:3 (1:1),** Marcin Zarebski 2, Daniel Antoniszyn.

Wyniki 20. kolejki z 3 maja br.
Orzeł Platerówka - Błękitni Studniska Dolne 1:6 (1:3), bramki dla gości Tomasz Kiełb 4, Damian Zarebski, Daniel Antoniszyn; **Cosmos Radzimów - Skalnik Rębiszów 4:1 (2:1),** Mariusz Czarnota 2, Krzysztof Trofimowicz, Paweł Romańczuk oraz Wiesław Sapiński (karny); **Stella Lubomierz - Bazalt Sulików 0:4 (0:2),** Łukasz Bandura, Krzysztof Kolek, Mateusz Płowaś, Patryk Pazyra; **Sudety Giebułtów - Chmielanka Chmielen 5:1 (1:1),** Łukasz Piątkowski i Marcin Makowski po 2, Waldemar Jadcak oraz Dariusz Wiatrak; **Gryf Gryfów Śl. - Kwisa Świeradów Zdrój 0:3 (0:1),** Wojciech Ostrejko 2, Marcin Rosolek; **Pogoń Markocice - LZS Radostów 2:1 (0:1),** Piotr Hurlak, Michał Bregin oraz Mateusz Kuraś; **Jaśnica Opolno Zdrój - Włóknarz Leśna 0:3 (0:1),** Kamil Bełzowski, Bartosz Wichuła, Kamil Pawliszko.

(STOB)

Grupa III

Znakomity mecz w Pierśku stoczyły zespoły Hutnika Pierśk i LKS-u Ocice. Obie drużyny grały bardzo ofensywnie i twardo. W pierwszej połowie, bardzo wyrównanej, obie strony zmarnowały po dwie bardzo dobre okazje do strzelenia bramek. Po przerwie początkowo liczni widzowie nadal oglądali wymianę ciosów. Gdy jednak miejscowi objęli prowadzenie 2:1, zaczęli grać jeszcze lepiej, podczas gdy goście

stracili rozmach w ataku. Ocice na domiar złego popełniały proste błędy w obronie, co wykorzystali ciągle atakujący rywale.

Porażkę LKS-u wykorzystała Jawa, która spokojnie rozbiła Dłużynę. Lider z Otoku powiększył przewagę do siedmiu punktów i jest bardzo bliski powrotu do okręgówki.

Grająca dobrze wiosną Iskra poradziła sobie u siebie z Łaziskami, choć zwycięstwo nie przyszło jej łatwo. Do przerwy to goście byli górą. Potem łagowanie odzyskali skuteczność i bramki posypały się jak z rogu obfitości.

Apis trafiał od początku i już do przerwy rozstrzygnął losy zwycięstwa w meczu z rewelacyjną w rundzie wiosennej Łąką. Mimo to Łąka już zapewniła sobie bezpieczne miejsce w tabeli. Za nią toczy się pasjonująca walka o utrzymanie w klasie A. Zespoły z miejsc od 8 do 13 dzieli zaledwie pięć punktów, podczas gdy do końca rozgrywek pozostało pięć kolejek meczowych, w których można zdobyć 15 punktów.

Wyniki z 6 maja: **Apis Jędrzychowice - KS Łąka 4:1 (4:1),** K. Odzioba 2, Maciocha, Wójcik - Ginda. **GKS Tomaszów Bolesławiecki - LZS Radogoszcz 2:1 (1:0),** Bomba, Szewczyk - Gustafiak. **Sparta Zebrzydowa - Górnik Węgliniec 3:2 (1:0),** Lechowski 2, Kumoś - Kaleta 2. **GKS Iwiny - Cosmos Milików 3:1 (1:1),** Zareba, Heryć, Świtaniak - Czachara. **Iskra Łagów - LZS Łaziska 4:2 (0:1),** Lech 2, Paradowski, Smółka - Szuba, D. Puzio. **Hutnik Pierśk - LKS Ocice 4:1 (1:1),** Wojdak 2, Kirkowski, Kochman - Biegacz. Fotogaleria: www.nj24.pl. **Jawa Otok - Przyszłość Dłużyna 4:1 (2:0),** Wuzberg, Lisiewicz, Dąbrowski, Pańczyk - Formicki.

Wyniki z 3 maja: **Przyszłość Dłużyna - Apis Jędrzychowice 2:3,** Hutnik Pierśk - Iskra Łagów 1:2. **LZS Łaziska - GKS Iwiny 1:2,** **Cosmos Milików - Sparta Zebrzydowa 1:0,** **LKS Ocice - KS Łąka 1:0,** **LZS Radogoszcz - Jawa Otok 0:2,** **Górnik Węgliniec - GKS Tomaszów Bolesławiecki 1:2.**

(kos)

Grupa III

1. Jawa Otok	21	51	60:23
2. LKS Ocice	21	44	66:36
3. Iskra Łagów	21	43	73:51
4. Apis Jędrzychowice	21	41	64:38
5. Sparta Zebrzydowa	21	40	60:31
6. KS Łąka	21	36	52:50
7. Hutnik Pierśk	21	34	43:37
8. GKS Tomaszów Bolesławiecki			
	21	26	47:52
9. Cosmos Milików	21	23	30:38
10. Górnik Węgliniec	21	23	52:67
11. LZS Radogoszcz	21	23	38:64
12. LZS Łaziska	21	21	39:55
13. GKS Iwiny	21	20	42:59
14. Przyszłość Dłużyna	21	2	27:92

Najlepsi strzelcy: Krzysztof Lechowski (Sparta Zebrzydowa) - 22, Piotr Kaleta (Górnik Węgliniec) - 21, Wojciech Radziul (Iskra Łagów) - 19, Dariusz Ginda (KS Łąka) - 17, Mariusz Pańczyk (Jawa Otok) - 15.

Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich” Puchar Polski w kajak polo

Ponad 1500 osób na starym basenie w Leśnej obejrzało widowiskową rywalizację w 49. meczach międzynarodowego Pucharu Polski i Pucharu Kwisy. W sobotę pojedynki (2 x 10 minut), rozpoczęły się o godzinie siódmej rano, zakończyły o dwudziestej trzeciej. Obiekt jest oświetlony trzema lampami, wkrótce będą zamontowane dwie następne.

W weekendowym turnieju kajakowej piłki zagrało 18. drużyn, w tym sześć najlepszych w kraju w sezonie 2011 z Choszczna, Kaniowa, Warszawy, Kalisza i miejscowa LUKS Kwisa oraz męskie i kobiece ekipy z Moskwy i z Pragi, młodzieżowa reprezentacja Rosji U-21 i włoski Team sponsorowany przez polskiego producenta sprzętu „TEDI Sport”. Zespoły podzielono na dwie dywizje.

W pierwszej dominowali mistrzowie Polski z ekipy Choszczna A, w drugiej z Choszczna U-18. Kajakarze z Leśnej przegrali rywalizację tzw. „złotą” bramką (4:5) z SITK Viktorią Warszawa i zajęli ósme miejsce. Zespół Kwisy B był piątą w drugiej dywizji.

Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrano Piotra Kowalskiego, wszechstronnym Jakuba Maślaka (obaj z Choszczna). Najwięcej, po 15 bramek zdobyli Kamil Raduj z Książpola i Justyna Tyrowicz (Drukarz Warszawa).

W leśniańskich zawodach o PP zagrały cztery teamy z Rosji. Goście przebywali w Leśnej na półtora tygodniowym zgrupowaniu szkoleniowym. Indywidualnie uhonorowano najlepszych kajakarzy zagranicznych, Wasyla Iwanowicza (Rosja U-21) i Ju-

lię Aleksandrowicz (Moskwa Strike). Wyróżniono bramkarzy Łukasza Cieśliewicza (Kwisa Leśna) i Katarzynę Jarmakowicz z Choszczna.

W lipcu br. w Choszcznie odbędzie się druga edycja PP, finałowa w sierpniu br. w Warszawie. W pierwszej dekadzie września br. poznańska Malta po raz pierwszy gościć będzie narodowe reprezentacje w mistrzostwach świata w kajak polo. W 11-osobowej kadrze seniorów, którą prowadzi Norberta Watkowskiego jest trener i zawodnik leśniańskiego klubu Jacek Sztuba. Powołanie do reprezentacji Polski U-21 dostali Kuba Woźnicki i Patryk Dobrowolski (obaj LUKS Kwisa).

Fotorelacja z turnieju PP na www.nj24.pl

Henryk Stobiecki



Górnictwą tradycją chcą zachęcić turystów do spaceru przez Kowary

300 tysięcy gości do wzięcia

Turyści wędrujący po mieście od Parku Miniatur przez starówkę do sztolni, dający zarobić po drodze restauracjom, barom i sklepom - oto plan marzeń kowarzan, którzy postarali się o powstanie Szlaku Tradycji Górniczych.

Szlak ma ponad 7 kilometrów długości i wiedzie przez całe miasto - od Parku Miniatur Zabytków Dolnego Śląska po dwie podziemne trasy turystyczne w górnej części miasta - Sztolnie Kowary i Kowarskie Kopalnie. Po drodze jest, między innymi, piękniejąca starówka, Miejski Ośrodek Kultury, dłuższa chwila oddechu od zabudowań na kamienisto-polnej drodze z pięknymi widokami na góry.

Szlak został przygotowany przez Urząd Miasta w Kowarach przy wsparciu funduszu Unii Europejskiej.

- Początki górnictwa w Kowarach sięgają XII wieku - opowiada Bernard Utrata ze Stowarzyszenia Miłośników Kowar. - Historia ta zakończyła się w 1993, gdy zamknięto ostatni zakład górniczy. Ostatnią kopalnię uranową zamknięto w 1963 roku. Dzieje miasta pełna są wzlotów i upadków, tak jak upadało i odradzało się górnictwo.

Szerokim łukiem

Dzisiaj górnictwo w Kowarach ma być sposobem na przyciągnięcie turystów. Burmistrz miasta Mirosław Górecki nie ukrywa, że w organizacji szlaku chodzi nie tylko o pokazanie bogatych tradycji górniczych.

- W ubiegłym roku przez Park Miniatur przeszło ponad 300 tysięcy turystów - wyjaśnia. - Mamy też bardzo licznie odwiedzane Sztolnie i Kopalnie Kowarskie. Ale to są satelity! Park jest



Bernard Utrata opowiada o historii Kowar podczas uroczystego otwarcia szlaku z udziałem uczniów z kowarskiej podstawówki.

na jednym, a sztolnie i kopalnie na drugim krańcu miasta.

Praktyka jest taka, że ludzie przyjeżdżają obejrzeć miniatury, a potem wsiadają do samochodów i autobusów, wyjeżdżają na obwodnicę (drogę w kierunku Kamienną Górę), skręcają w prawo, by po kilku minutach, omijając szerokim łukiem centrum Kowar, zameldować się w sztolniach i kopalniach. Efekt jest taki, że statystycznie do Kowar przyjeżdżają setki tysięcy turystów rocznie, ale na główny deptak i w jego okolice docierają jednostki.

- Chodzi nam o to, by ci, którzy przyjeżdżają do tych satelit, przeszli jednak przez miasto, i by zobaczyli

atrakcje, które są w centrum - mówi Mirosław Górecki.

Kowarska starówka z pewnością warta jest co najmniej spaceru, a dla lubiących zabytkową architekturę - dłuższego zwiedzania. Po rewitalizacji, która dobiega końca, deptak na głównej ulicy został przedłużony, wyremontowana została bardzo ruchliwa brama, a przede wszystkim zadban o teren nad Jedlicą, przepływającą równolegle do deptaka (samą rzekę oczyszczono). Teren, który do niej przylega, został przykryty kostką, postarano się o eleganckie kładki i ławki.

Burmistrzowi marzy się jeszcze - planowany we współpracy z partnerskim

czeskim Żaclerzem - skansen górniczy w centrum przy ul. Jagiellończyka.

- Kolejne miejsce, które chcemy pokazać, to budynek Centrum Integracji Miasta po rewitalizacji - wyjaśnia burmistrz. - Na ponad stu metrach przygotowujemy w nim wystawę o historii Kowar.

Droga do turystyki

- Wydaje mi się, że ten szlak jest drogą do turystyki w Kowarach - ocenia przewodnik i tłumacz Tomasz Pryll. W jego opinii takie pomysły mają sens

by jednak, by mieszkańcy byli bardziej aktywni i potrafili korzystać z nadarzających się okazji do zarobku. Jak choćby przy drodze do sztolni, gdzie przez 12 lat nikt nie spróbował uruchomić działalności polegającej choćby na sprzedaży wody mineralnej.

Inny problem to zachęcenie mieszkańców do remontowania swoich domów w centrum. Przy głównym deptaku - od kościoła do poczty - do miasta należy tylko ratusz i drugi budynek urzędu miasta.

- Reszta jest prywatna - opowiada Mirosław Górecki. - Stworzyłem program pomocy mieszkańcom w remontach zabytkowych domów. Po dwóch latach udało się wesprzeć remonty dwóch kamienic.

Chętnych do skorzystania z takiej pomocy (miasto pokrywa do 50

procent kosztów remontu) nie brakuje, ale dofinansowywanie takich prywatnych robót budzi kontrowersje w radzie miasta. Jak mówi burmistrz, program został ograniczony z 80 do 20 tysięcy złotych, z czego 7,5 tysiąca przeznaczono już proboszczowi na wymianę okien.

Leszek Kosiorowski



W ramach rewitalizacji starówki zniszczony teren nad Jedlicą zamienił się w ładny deptak.

szczególnie w miastach, które podczas transformacji ustrojowo-gospodarczej zamieniły się z przemysłowych w miejsca o wysokim bezrobociu i w swojej nowej sytuacji starają się rozwijać w kierunku turystyki.

Taka jest też strategia działania władz Kowar. Mirosław Górecki chciał-

Odsłonią ponownie najstarszy pomnik

Jak poinformował nas Przemysław Wiater ze Szklarskiej Poręby, 12 maja 2012 r. odbędzie się ponowne odsłonięcie pamiątkowego kamienia Hansa Preusslera.

Kamień Preusslera (po niemiecku Preusslerstein) jest prawdopodobnie najstarszym zachowanym pomnikiem Gór Izerskich. Kamień znajduje się w Szklarskiej Porębie przy ul. Armii Czerwonej (dawnej Stara Droga Celna - Alte Zollstraße), którą prowadzi niebieski szlak z Białej Doliny na Izerskie Garby.

Kamień upamiętnia mistrza szklarskiego Hansa Preusslera, syna Wolf-ganga - założyciela huty w Białej Dolinie.

Żył do 1668 roku, kiedy to - w wieku 72 lat - wracając konno z kamieniołomu kwarcu na Izerskich Garbach, zmarł na udar mózgu w miejscu, które upamiętniono kamieniem. Na granitowym głazie wyryto napis „H. P. + 1668”.

Pomnik został uszkodzony w 2009 r. Ponownie odsłonięty ma zostać 12 maja 2012 r. podczas Festynu Hutnictwa Szkła. Stało się to możliwe dzięki współpracy Urzędu Miasta Szklarskiej Poręby, Gildii Przewodników Sudeckich im. Willa Ericha Peuckerta wraz z Domem Carla i Gerharta Hauptmannów w Szklarskiej Porębie. (kos)

Family Cup na Łysej Górze

W niedzielę, 13 maja, na Łysej Górze, w Mikrostacji Sportów Zimowych i Letnich odbędą się Mistrzostwa Dolnego Śląska w kolarstwie górskim. Zawody będą jednocześnie eliminacjami do XVII Amatorskich Mistrzostw Polski w kolarstwie górskim Family Cup 2012.

Zawody zostaną rozegrane tylko w jednej konkurencji - wyścig terenowy (cross country), według klasyfikacji indywidualnej i rodzinnej. Z każdej eliminacji do finału przechodzi pierwsze 6 osób z każdej kategorii oraz 6 najlepszych rodzin.

Zapisy na eliminację jeleniogórską są przyjmowane przez SN i SKS AESCULAP (mailowo - aesculap@interia.pl) najpóźniej do godz. 16.00 do 12 maja. UWAGA! Zgłoszenia za pomocą formularza na stronie internetowej Family Cup przyjmowane są najpóźniej na 2 dni przed zawodami.

Numery startowe wydawane będą w dniu zawodów od godz. 9.00, w biurze zawodów w schronisku na Łysej Górze (obok znajduje się start i meta). Pobierana będzie kaucja za chip w wysokości 50 zł (ew. dowód osobisty) - zwrot po zawodach. Osoby nieletnie mogą startować tylko po okazaniu pisemnej zgody od rodziców. Każdy zawodnik musi posiadać kask sztywny. Uczestnicy zawodów wystartują w 14 kategoriach wiekowych. Start pierwszej kategorii (dzieci 7 - 11 lat) planowany jest na godz. 10.00. Szczegółowy spis kategorii (i inne szczegółowe informacje - w regulaminie zawodów FAMILY CUP na stronie www.familycup.com.pl). Opłaty startowe: dzieci do lat 16 - 15 zł; dorośli - 25 zł.

(GOK)



W niedzielę na wycieczkę

Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” wraz z redakcją „Nowin Jeleniogórskich” organizują w dniu 13 maja 2012 r. wycieczkę nr 12. W kasie PKP w Jeleniej Górze kupujemy bilet euroregionalny ZVON na przejazd do Jakuszyc i komunikację w Czechach. O godzinie 7.25 wyjeżdżamy z Jeleniej Góry pociągiem do miejscowości Malá Skála z przesiadką w Harrachovie. Trasa siódmej wycieczki z cyklu wędrowek pod hasłem „Śladem wież widokowych” o długości 12 km prowadzi przez północno-zachodni fragment Czeskiego Raju.

Z dworca kolejowego szlakiem czerwonym podchodzimy na wzgórze Vranov. Następnie malowniczym grzbietem skal-

nym docieramy do kolejnych ruin - zamku Frýdštejn z drugiej połowy XIV w. Po zwiedzeniu zamku szlakiem zielonym podchodzimy na szczyt Kopanina (657m). W końcowej części wędrowki przez Bobov idziemy do stacji kolejowej Malá Skála, skąd o godz. 16.51 odjeżdżamy pociągiem do Jeleniej Góry (z przesiadkami w Tanvaldzie i Harrachovie), gdzie docieramy o godz. 21.19. Na wstępy potrzeba 90 Kč. Wycieczkę prowadzi Wiktor Gumprecht z Mysłakowic. Uczestnicy we własnym zakresie ubezpieczają się od następstw nieszczęśliwych wypadków, członkowie PTTK z opłatą składką objęci są ubezpieczeniem zbiorowym.

Opracował Wiktor Gumprecht

Pitawal pod pseem

Głodzone, bite, więzione, torturowane, podpalane, zakopywane żywcem... To nie jest opowieść o psach. To jest historia o nas, o ludziach. My im to robimy. Nasi znajomi, sąsiedzi, mieszkańcy miast i wsi. Pewnie, że są na to paragrafy. I co z tego?

Czerwona Woda - niestety, anonimowy informator zbyt długo zwlekał z wykonaniem telefonu do inspektorów TOZ-u. Pies został zgłodzony w obecności i na oczach właścicielki oraz jej 7-letniego dziecka. Zdychał przy własnej budzie, na półtorametrowym łańcuchu. Gdy przyjechał spóźniony ratunek, temperatura ciała zwierzęcia wynosiła 13 stopni C. Weterynarz mógł już tylko skrócić agonię. Pies miał bardzo silny instynkt przetrwania. Jadł ziemię, żeby oszukać żołądek. Gdyby kobieta po prostu spuściła go z łańcucha, pobiegłby na wieś i znalazłby sobie coś do jedzenia. Ale go nie spuściła. Niekarmienie psa było jej protestem przeciwko krzywdzie, jakiej sama doświadczyła. Krzywda polegała na tym, że panią porzucił mąż, a pomoc społeczna odmówiła jej wsparcia, jakie - jej zdaniem - się należało. Najtragiczniejsze jest to, że na parterze tego samego domu mieszkało starsze pokolenie tej

z przyczyn humanitarnych musiał się zdecydować na eutanazję. Jak się okazało, pies miał zaawansowany, rozległy nowotwór, wielkości średniego arbuza. Najprawdopodobniej z jego powodu ktoś postanowił skrócić zwierzęciu cierpienia. Zamiast jednak dostać bezbolesny zastrzyk od weterynarza, pies dostał w tył głowy tępym narzędziem; najprawdopodobniej obuchem siekiery lub młotem. Jego kat musiał być przekonany o tym, że pies zginął od zadanego ciosu. Niestety, nie zginął. Okaleczony, dusił się powoli pod warstwą ziemi. Inspektorzy TOZ-u dali w gazecie ogłoszenie, próbując ustalić, kim był właściciel psa. Znalaziono go po anonimowym telefonie. Niczego mu jednak nie udowodniono. Mężczyzna twierdził, że pies mu po prostu uciekł. Sprawa umorzona z powodu braku dowodów.

Bogatynia - posiadacz dobermana uznał, że psa opętał szatan. Był to efekt sekciarskiej działalności grupy ludzi źle żyjących



Wolontariusze ratują psy maltretowane w podłęziańskich Stankowicach. Zwierzęta żyły we własnych odchodach w piwnicy pozbawionej okna. W akcji pomaga holenderski społecznik.



Tak zimują psy na polskiej wsi, w XXI wieku.

samej rodziny. Na oczach czwórki ludzi zdychał z głodu pies. Nie wiadomo, jak długo. Buda stała niemal na wprost wyjścia z domu. Kobieta skazano na pół roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata.

Rusów - miejski hodowca psów rasy husky odbywał ze swoimi podopiecznymi zwykły spacer. W pewnym momencie psy zaczęły kopać, w ziemi dół. Psy lubią kopać więc pan im nie przeszkadzał. Ale nagle w tym dole coś się zaczęło ruszać. Gdy mężczyzna podeszedł bliżej, ze zgrozą odkrył, że w wykopanej jamie leży... zakopany żywcem pies. Odgrzebana psina poruszała się jeszcze lekko, ale jej stan był tak ciężki, że lekarz weterynarii

innym. Człowiek postanowił więc wypędzić demona ze zwierzęcia. Wypędzanie demona polegało na tym, że pan obciął psu żywcem ogon, później uszy, a na koniec opalił mu wszystkie włosy, które miał na kufie i wokół oczu. Opalił wraz ze skórą. Ten człowiek został na szczęście skazany za znęcanie się nad zwierzęciem.

Zielonka - dorosły doberman tkwił przy budzie na łańcuchu o długości 80 cm. Teoretycznie zapewniało to jakąś swobodę ruchu, ale w rzeczywistości wysoki pies nie mógł się wyprostować. Cały czas spędzał przy budzie w pozycji na przykurczonych łapach, bo inaczej by się uduśił na obroży. W dodatku stał we własnych ekskrementach, bo łańcuch nie pozwalał mu się oddalić od miejsca wypróżnienia. Inspektorzy zastali go bez jedzenia i picia, po czym



Tego umierającego kociaka nie udało się odatować.

natychmiast odebrali go właścicielowi. Pies żył w rodzinie, która się rozpadła. Jedno z partnerów odeszło, pies został. Porzucony nie mógł się zemścić na partnerze, więc mścił się na psie. Sprawa została umorzona, ale pan „litościwie” rzekł się prawa do psa.

Kolumnę przygotowała Katarzyna Matla

Można inaczej...

W Niemczech zdarzają się oczywiście wypadki znęcania się nad zwierzętami - ale nieporównanie rzadziej niż u nas. Na dany region kilka w skali roku. To tak, jakby było kilka szokujących przypadków w roku na Dolnym Śląsku. Tymczasem jeden tylko inspektor TOZ-u wykonuje rocznie około 150 interwencji! Tam wszystkie potwierdzone przypadki nadużyć kończą się poważnymi konsekwencjami dla właścicieli. U nas - tylko nieliczne.

W Niemczech posiadacze psów muszą brać pod uwagę nie tylko to, jakie warunki bytowe mogą zabezpieczyć swojemu zwierzęciu. Muszą się liczyć także z opinią swoich sąsiadów. Mieszkaniec bloku, który zamierza przyprowadzić do domu psa, musi uzyskać na to zgodę najbliższego otoczenia. Sąsiedzi są też najlepszym weryfikatorem takiego posiadacza. Każde zgłoszenie zakłócania ciszy bądź porządku jest natychmiast karane mandatem.

Niemiecki miłośnik czworonogów dobrze się zastanowi, nim weźmie psa. Podatek od posiadania zwierzęcia uwarunkowany jest u naszych sąsiadów od wielu czynników, m.in. od rasy czy wielkości. Roczny podatek od amstaffa w rejonie Hamburga wynosi 800 euro. W pobliskim Goerlitz jest dużo taniej, około 300 euro. Za średniej wielkości kundelka trzeba zapłacić około 120 euro. Ekonomicznie rzecz ujmując, prawo nie zachęca Niemców do posiadania ras psów tzw. agresywnych. W Polsce takie szczegóły w ogóle się nie liczą, a o podatku w wielu miejscach można powiedzieć, że go w zasadzie nie ma, bo jest nieściągalny.

Niemcy są głównym realizatorem psich adopcji z polskich schronisk. Wiele z nich specjalizuje się w pomocy ściśle określonym kategoriom zwierząt. Biorą na przykład wyłącznie stare i schorowane psy, o których z góry wiadomo, że będą wymagały wiele zachodu i pieniędzy. Inne stowarzyszenie bierze z założenia psa,

który najdłużej przebywa w schronisku; tego, który jest pierwszy w książce z wykazem wszystkich czworonogów. O takim psie wiadomo bez oglądania, że nie będzie ozdobą żadnego salonu. Być może nigdy nie zostanie rodzinną maskotką. Może być lękliwy, agresywny, brzydki, kulawy; może cierpieć na różne dolegliwości. Ludzie, którzy przyjmują takie zwierzęta, kierują się tylko i wyłącznie chęcią pomocy i niczym innym. Niektóre organizacje stosują cykl wymienny. Mają po kilka kojców przygotowanych na przyjęcie lokatora i tam pies czeka, aż znajdzie się dla niego odpowiedni dom. Gdy tylko kojec się zwalnia, wolontariusze jadą natychmiast do schroniska po nowego lokatora i cykl zaczyna się od nowa. Nowy właściciel nie dość, że bierze na siebie wszystkie obowiązki związane z utrzymaniem psa, to jeszcze dokonuje donacji na rzecz fundacji, by ta mogła pomagać kolejnym zwierzętom. Polskie schroniska, jak kraj długi i szeroki, walczą o przetrwanie.

Średniowiecze w XXI wieku

Rozmowa

z wiceprezesem Zarządu Głównego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Polsce, kierownikiem Koła TOZ w Dłużynie Górnej, Mieczysławem Kulą.

- Z początkiem bieżącego roku weszła w życie nowelizacja ustawy o ochronie zwierząt. Coś się w związku z tym zmieniło?

- Na papierze... Dam prosty przykład. Do końca marca gminy miały obowiązek uchwalić przykazane ustawowo programy zapobiegania bezdomności zwierząt. Miały obowiązek uzyskać dla tych programów opinię TOZ-u, inspekcji weterynaryjnych oraz kół łowieckich. Zarówno ja, jak i inspekcja weterynaryjna, opiniujemy negatywnie taki projekt, bo jest niezgodny z ustawą - a rada gminy i tak go przegłosowała!

- Mam nadzieję, że nie dotyczy to wszystkich samorządów?

- Posłużę się przykładem powiatu zgorzeleckiego. Są gminy, które w ogóle nie dostosowały swoich programów do wymogów ustawowych, i są też takie, które uporządkowały dokumenty - ale praktyki nie ma żadnej.

- Martwe przepisy?

- Jednym z obowiązków gminy jest podpisanie całodobowej umowy z lekarzem weterynarii, który będzie kierowany do obsługi wypadków komunikacyjnych z udziałem zwierząt. Wczoraj, o godzinie 21, dzwoni do mnie osoba z ul. Łużyckiej z informacją o psie, który najprawdopodobniej został potrącony przez samochód. Zwierzę się zataczało, wpadło do rzeki, potem się w ogóle przestało ruszać. Ta osoba próbowała wcześniej zainteresować sprawą straż miejską, ale została odesłana z kwitkiem, bo po godz. 19 dyżurny nie miał już patrolu do dyspozycji. Zadzwoniłem więc ja, z prostym pytaniem: z którym weterynarzem macie podpisaną umowę? Niestety, dyżurny nie miał zielonego pojęcia.

- Jak się wszystko skończyło?

- Mogło się skończyć w 5 minut, gdyby na miejsce udał się patrol i zrobił użytek z czytnika. Pies, jak się później okazało, był zaczipowany, a jego właściciel siedział w domu kilkadziesiąt metrów od miejsca zdarzenia. Ustalono to wszystko dopiero po tym, jak zwierzę trafiło do schroniska.

- Umowa z weterynarzem to jedno. Co jeszcze muszą gminy w myśl nowelizacji?

- Muszą płacić za usypianie ślepych miotów psów i kotów, niezależnie, czyje te mioty, a także dokarmiać wolno żyjące koty. Gminy, które mają schroniska bądź oddają psy do

schronisk, mają obowiązek ponosić koszty sterylizacji tych psów. Cóż, na dzień 30 kwietnia nie wysterylizowaliśmy w schronisku jeszcze ani jednego takiego.

- Coś przecież jednak drgnęło?

- To, co zostało spisane w ustawie, powstało z myślą o dobru zwierząt. Co do tego nie ma żadnej dyskusji. Tylko że ja nie byłbym taki zachłystnięty co do całokształtu. Nie można dyskredytować gmin, które już coś zrobiły dla zwierząt, i w tym samym czasie przemykać oko na gminy, które nie robią absolutnie nic.

- To bardzo radykalna opinia.

- W nowej ustawie wpisano dwa punkty, które moim zdaniem są całkowicie ze sobą sprzeczne; prawnik MSWiA nie podziela tej opinii. W

prowadzą schroniska, są docierani kolejnym obowiązkiem, a ci, którzy nie mają schronisk, nie muszą ani wylapywać, ani sterylizować zwierząt. W moim odczuciu to jest po prostu niesprawiedliwe.

- Co jeszcze w nowej ustawie budzi pana wątpliwości?

- Uśpić można bezpańskie zwierzę, które zagraża życiu lub zdrowiu ludzi lub innych zwierząt. I to jest czytelne. Ale gmina, która nie ma schroniska, nie ma obowiązku odławiania bezpańskich zwierząt - chyba że zwierzę zagraża życiu lub zdrowiu innych. Czyli co? Będą odławiać tylko po to, żeby zabić! Tu można będzie naciągać prawo jak się da. To zwierzę wcale nie będzie musiało być agresywne; wystarczy, że zezna

pieniądze na płot, kiedy ten człowiek sam nie ma co do garnka włożyć... śmiechem by mnie zabił. To jest kompletnie niezyciowy przepis, który powinien być jak najszybciej zdjęty.

- A nie słyszał pan o psach, którym obroże wrosły w szyję, bo ich gospodarze nigdy w życiu nie zdejmowali?

- Ależ ja sam miałem takich przypadków kilkadziesiąt! Przyjmowaliśmy takie psy do schroniska. Problemem jest to, że sprawcy przestępstw przeciwko zwierzętom bardzo często nie ponoszą żadnej kary za swoje zachowanie! Jeśli psu dzieje się krzywda w sposób niebudzący niczych wątpliwości - mandat! A jak właściciel jest biedny i nie ma na grzywnę, to niech odpracuje przy jakichś zajęciach społecznie użytecznych. Ale niech poczuje konsekwencje!

- Zaraz, zaraz - przecież prawo wyraźnie określa sankcje za łamanie praw zwierząt.

- Oczywiście, że jest prawo. Tylko że przepisy są na tyle ogólne, że wymiar sprawiedliwości zawsze znajduje jakieś okoliczności łagodzące. Zawsze! My kierujemy do sądu bardzo dużo takich spraw. Wrośnięta obroża to przestępstwo polegające na znęcaniu się i zadawaniu bólu, a jeśli ze szczególnym okrucieństwem, to zagrożone jest karą nawet do 2 lat więzienia. Niestety, takie sprawy są niemal z automatu umarzane; bo pan jest biedny, bo był nieświadomy, a w ogóle to jak kogoś wsadzić do więzienia za psa?

- Odechciewa się w ogóle interweniować?

- Kiedyś, na jednej z takich spraw, sędzia ogłosił wyrok podkreślając, że robi to w zgodzie z własnym sumieniem. Wyrok był zdecydowanie nie po mojej myśli, ale cóż? Uznałem, że pan sędzia ma sumienie inne od mojego, i tyle.

- Nie ma sprawiedliwości dla zwierząt?

- Uważam, że przepisy powinny być na tyle jasne i czytelne, żeby nie pozostawiały tak wielkiego pola do dowolnej interpretacji. Jeśli weterynarz wpisuje, że zwierzę zostało zgłodzone, a głodzenie i odmawianie picia jest sprawianiem bólu, czyli jest ustawowo karalne - to dręczyciel powinien ponieść konsekwencje. Tymczasem takie sprawy też są umarzane.

- Za to w kwestii długości łańcucha przy budzie nie ma już żadnych wątpliwości, prawda?

- Tak, minimum 3 metry, i dobrze, że taki zapis się pojawił. Zresztą ja zawsze podczas interwencji zostawiałem zalecenia, żeby wydłużyć psu łańcuch. Na spokojnie. Tam, gdzie widzę, że można się z właścicielem dogadać, tam uzgadniamy coś wspólnie. Jeśli nie można się dogadać - namawiam, żeby się rzekł zwierzęciu. Zdecydowanie wolę wziąć do schroniska kolejne zwierzę, niż udowadniać potem przed sądem, że nie jestem słoniem. Sąd to zawsze ostateczność.

- Zgadza się pan z twierdzeniem, że nasz stosunek do zwierząt pokazuje, kim tak naprawdę jesteśmy?

- Zdecydowanie tak. Powiem też więcej: jak słyszę, że ktoś kocha zwierzęta, to od razu szacuję to na 50 proc. prawdy. Wolałbym usłyszeć, że ktoś szanuje zwierzęta. Ci, co tak „kochają”, oddają po kilku latach podstarzałe zwierzę do schroniska. Płaczą przy tym, robią sceny - a za chwilę widzę ich na spacerku z nowym szczeniakiem. To co to była za miłość? Dopóki pies był ładny i nie wymagał zachodu!

- Pies ciągle jest w wielu miejscach traktowany instrumentalnie, prawda?

- Ma szczekać, i to wszystko. Wydawać by się mogło, że tacy już jesteśmy świadomi: XXI wiek, Animals Planet, Discovery... A jak się tak człowiek przejedzie po zabitej dechami wsi i popatrzy... Średniowiecze. Ja wiem, że wieś się przekształca, wiele osób żyje już „po miastowemu”. Ładny dom, dobrze utrzymany ogród. Na 99 proc. można założyć, że w takim miejscu zwierzęciu jest dobrze. Ale tam, gdzie kurna chata podparta jest kijem, tam na 100 proc. zwierzę cierpi.

- To prawda, że już trwają prace nad nowelizacją dopiero co znowelizowanej ustawy?

- Tak. I dobrze, bo niektóre przepisy weszły, moim zdaniem, za szybko. Jest między innymi propozycja zapisu, że pies nie może być na uwięzi bez przerwy przez 24 godziny. To byłaby alternatywa dla tych niezyciowych 12 godzin. Ale jeszcze za wcześnie, by mówić o szczegółach. Projekt będzie dopiero poddany konsultacjom.



Mieczysław Kula uważa, że należy kontynuować prace nad ustawą o ochronie praw zwierząt.

jednym miejscu mówi się, że obowiązkem gminy jest zabezpieczenie bezpańskich zwierząt. Ale inny, nowy artykuł, mówi, że gminy, które nie mają schroniska bądź nie mają umowy podpisanej ze schroniskiem, nie mają obowiązku odławiania bezpańskich zwierząt. Ja tu widzę ogromną sprzeczność.

- Można by to wręcz odczytać jako zachętę do tego, by nie angażować się w tworzenie schronisk. Bo jak gmina nie ma schroniska - to nie musi się gimnastykować z odłowami!

- Dokładnie tak ja to odczytuję. Kolejny obowiązek gminy to sterylizacja zwierząt, które trafiają do schroniska. Samorządy są obciążone mnóstwem zadań, na realizację których nie mają pieniędzy; żadna tajemnica. I teraz ci, którzy

tak skłócony sąsiad albo uzna tak urzędnik, znudzony upierdliwymi telefonami. Tu rachunek jest prosty. Złapanie i uśpienie zwierzęcia to wydatek kilkuset złotych, a umieszczenie go w schronisku i utrzymywanie, być może kilku tysięcy.

- Teraz pies nie może przebywać na łańcuchu dłużej niż 12 godzin na dobę. Tego chyba pan nie skrytykuje?

- To jest fajny przepis, i całym sercem byłbym za jego wprowadzeniem - tylko nie w obecnych, polskich warunkach; szczególnie mentalnościowych. Ja jeżdżę po wsiach jako inspektor, przyglądam się różnym środowiskom. Widzę nieogrodzone gospodarstwa, w których ludzie żyją bez pracy, z dnia na dzień... Jak ja bym komuś takiemu powiedział, żeby zbudował psu kojec albo wydał

Laboratoryjna afra - bujda na grubych resorach!

W Polsce nie jest dobrze zbytnio się chwalić efektami swojej działalności. Szczególnie gdy sukcesy wyrastają na podłożu międzynarodowej współpracy. Jesienią ubiegłego roku kilka polskich schronisk zostało oskarżonych o przekazywanie swoich podopiecznych do laboratoriów, celem przeprowadzania na nich eksperymentów. W kręgu podejrzeń znalazły się też, niestety, zagraniczne fundacje i stowarzyszenia, świadczące wielką pomoc polskiemu przytuliskom. Główny lekarz weterynarii zażądał od schronisk wydania adresów organizacji, które brały z Polski zwierzęta do adopcji,

np. w Niemczech. W sumie, z terenu zachodniej Polski, do bazy „podejrzanych” trafiło 41 zagranicznych organizacji. Postawiono w stan gotowości niemieckie służby weterynaryjne, które przeprowadziły we wszystkich wskazanych stowarzyszeniach i fundacjach gruntowne kontrole. Trzepanie odbyło się także w Polsce, w naszych schroniskach, do których w tej samej sprawie zjeżdżało po kilka kontroli reprezentujących różne służby; w tym także kontrolerzy sprawdzający sposób prowadzenia innych kontroli. Jak wieść niesie, „afra” wypłynęła ze środowiska łódzkiego i krakowskiego,

a jej konsekwencje boleśnie uderzyły w rozwijaną latami, międzynarodową współpracę, opartą dotąd na wzajemnym zrozumieniu i zaufaniu. Niemcy musieli się spowiadać nie tylko swojej inspekcji weterynaryjnej, ale też urzędowi skarbowemu. Efekt? W gronie 41 prześwietlonych organizacji znalazła się jedna, u której doszukano się nieprawidłowości finansowych. Wszystkie pozostałe działały bez zarzutu; żadna nie sprzedawała polskich psów ani kotów laboratorium, przeprowadzającym eksperymenty.

Praktykom, wolontariuszom, osobom całym sercem zaangażowanym

w działalność charytatywną na rzecz potrzebujących istot, trudno zrozumieć motywy rzucania takich podejrzeń. Konsekwencje „laboratoryjnej afry” wciąż są odczuwalne, mimo jednoznacznie pozytywnej opinii kontrolerów. Na forach internetowych co chwila ktoś przypomina, że taka a taka organizacja była zamieszana w jakąś podejrzaną sprawę. Niestety, po zakończeniu postępowania nie wszystkie fundacje kontynuują współpracę z polskimi schroniskami. Ci, którzy nie dali się odstraszyć, są teraz troskliwie chronieni przez polskich kooperantów. Lepiej nie pchać się z nazwami, zwłaszcza do gazet.



Niemcy biorą od nas właśnie takie zwierzęta - katowane i zaniedbywane przez swoich właścicieli. W Polsce takie psy z odzysku nie miałyby żadnych szans na adopcję.

Europejskie Mistrzostwa Weteranów w Zgorzelcu

W Zgorzelcu podpisano umowę dotyczącą organizacji XVIII Mistrzostw Europy Weteranów w Lekkiej Atletyce. W rejonie trójstyku rywalizować będzie ze sobą 4 tysiące zawodników reprezentujących 44 kraje.

Mistrzostwa Europy Weteranów w Lekkiej Atletyce, w skrócie EVACS, zaliczane są do największych wydarzeń lekkoatletycznych w Europie. Pierwsza edycja odbyła się w roku 1987 we Włoszech. Od tamtej pory zawody odbywają się regularnie, co dwa lata, w różnych punktach naszego kontynentu. W 2010 roku przygotowywano się do organizacji mistrzostw z wykorzystaniem bazy sportowej w Bogatyni, jednak powódź zniweczyła plany; stadion nie był gotów do przyjęcia zawodników,

seniorzy, bo konkurencje dla najmłodszych zaczynają się od 35. roku życia. Ale najstarsi uczestnicy przekraczają 90. rok życia! Wszystkim życzę, żeby w wieku 90 lat startowali w mistrzostwach Europy.

To będzie ogromne przedsięwzięcie organizacyjne. Tegoroczne mistrzostwa odbywać się będą od 16 do 25 sierpnia, po raz pierwszy równocześnie na obiektach sportowych trzech krajów. Zawodnicy będą rywalizować na obiektach sportowych w niemieckim Zittau, czeskim Hrádku nad Nisou i polskim Zgorzelcu oraz w Bogatyni. Przyjedzie ponad 4 tys. sportowców w wieku od 35 do 90 lat, reprezentujących 44 kraje. Pierwotnie przewidywana formuła: trzy kraje - trzy miasta, rozrosła się do modelu trzy kraje - cztery miasta. Jeśli się sprawdzi, w przyszłości organizatorzy częściej będą szukać przygranicznych partnerów.

Na stadionie zgorzeleckim rozgrywane będą przede wszystkim biegi długodystansowe, począwszy od biegu na 2000 metrów. Cały jeden dzień poświęcony będzie biegom na 10 tys. metrów, a także biegom kwalifikacyjnym. Tylko w tej jednej dyscyplinie wystartuje aż 150 zawodników. Każdego dnia w zawodach uczestniczyć będzie od 300-400 lekkoatletów, w różnych dyscyplinach i różnych kategoriach wiekowych, liczonych w pięcioletnich

przedziałach. Aby zapewnić stały kontakt między Zittau a Zgorzelcem, uruchomione zostaną specjalne autobusy, które będą wozili sportowców i gości między poszczególnymi ośrodkami.

Niemcy reprezentujący EVACS wyrazili bardzo korzystną opinię o dostępnej w Zgorzelcu bazie sportowej. Jak zapewnił burmistrz R. Gronicz, koszty po stronie miasta związane są tylko z przygotowaniem stadionu. Całą resztę bierze na siebie organizator. - Korzystamy z okazji. Włączamy się, bo jest to promocja dla miasta. To sprzedaż pozytywnego wizerunku miasta, a Zgorzelec jest już postrzegany jako ośrodek żyjący sportem i mocno wspierający sport. Mamy już Europamaraton, na który przyjeżdża mnóstwo zawodników z całej Europy, a teraz możemy zaprosić na kolejną, dużą imprezę sportową.

Jak na prawdziwe mistrzostwa przystało, zaprezentowano także mistrzowskie gadżety. Krawaty w niebiesko-zielonych barwach imprezy i maskotkę Jumpy, czyli zieloną, szeroko uśmiechniętą żabkę. We wszystkich grupach wiekowych rozegranych zostanie łącznie aż 625 konkurencji. Podkreślono, że w zawodach mogą startować nie tylko osoby, które wcześniej zajmowały się sportem zawodniczo, ale też ci, którzy odkryli dla siebie aktywność sportową w późniejszym wieku. Zgłoszenia będą przyjmowane do końca maja br. Już teraz wiadomo, że następna edycja mistrzostw, za dwa lata, odbędzie się w tureckim Izmirze. Do tej pory w całej swojej historii impreza dwukrotnie gościła w Niemczech, ale po raz pierwszy organizacja rozkłada się między trzy różne, przygraniczne państwa.

(mat)



Maskotką zawodów ma być wesoła żabka Jumpy.

a wysiłki gospodarzy miasta zwrócone były w zupełnie inną stronę. Właśnie wtedy organizator, czyli stowarzyszenie EVACS, zwróciło się ku Zgorzelcowi.

- Mamy doskonałą bazę sportową, a nasz stadion dysponuje wszelkimi wymaganymi certyfikatami - przypomniał podczas konferencji burmistrz Rafał Gronicz. - Cieszę się, że w Zgorzelcu będziemy gościć sportowców seniorów. Choć trzeba przyznać, że to dość młodzi

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”
ul. Elsnera 8
vis a vis Szpitala Wojewódzkiego w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665 0605 666 855

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”
Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszkowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych MPGK Sp. z o.o.
ul. Sudecka 44
Stary Cmentarz
Tel. 75 64 20 160
Kom. tel. 513 058 708

Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich, tel.: 75 64 244 10

Za publikację wspomnień nie pobieramy opłat.

Serdeczne podziękowania całemu personelowi oddziału dializ oraz pododdziału geriatrycznego „interny” jeleniogórskiego szpitala, a w szczególności lekarzom Ewie Horczak, Jarosławowi Niziołkowi, Piotrowi Walickiemu, Tomaszowi Tomaszewskiemu i Waldemarowi Krzywickiemu za troskliwą opiekę nad moją Babcią

Genowefą Kuncewicz-Zdrojewską

w ostatnich dniach jej życia

składa
Adriana Koczubaj z rodziną

ANUBIS
KOMPLEKSOWE - CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
OFERUJE USŁUGĘ POGRZEBOWĄ
już od **2430,- ZŁOTYCH BRUTTO***
601 74 84 41
24 h
Jelenia Góra, ul. Wiejska 4B • Cieplice, ul. Sobieszkowska (teren starego szpitala)
*cena nie obejmuje opłat cmentarnych i komunalnych (w przypadku kremacji - 300 złotych brutto)

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
OGŁOSZENIEM NR 51/2012 OGŁASZA PRZETARG
USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI
ZABUDOWANYCH POŁOŻONYCH W JELENIEJ GÓRZE PRZY:

1. UL. STEFANA ŻEROMSKIEGO
Nieruchomość zabudowana jednokondygnacyjnym, niepodpiwniczonym budynkiem wykorzystywanym wcześniej na cele mieszkalne w zabudowie wolnostojącej, położona w granicach działek nr 172/1, nr 172/2 i nr 172/3 o łącznej powierzchni 0.1191 ha, obręb 40, AM-2, KW JG1J/00082032/9. Działki: nr 172/2 i nr 172/1 stanowią niezabudowany teren zielony. **Przeznaczenie podstawowe:** tereny dla zieleni urządzonej. Dopuszcza się pojedyncze obiekty usługowe uatrakcyjnijające preferowane zagospodarowanie terenu (np. gastronomiczne), dopuszcza się obiekty i urządzenia infrastruktury technicznej oraz komunikacji, nie kolidujące z preferowanym zagospodarowaniem terenu.
Cena wywoławcza nieruchomości: 90.000,00 zł Wadium: 9.000,00 zł

2. JANA MATEJKI 200F
Nieruchomość zabudowana częściowo podpiwniczonym budynkiem niemieskalnym o dwóch kondygnacjach nadziemnych, położona w granicach działki nr 52/27 o powierzchni 0.0802 ha, obręb 28 NE, AM-57, księga wieczysta nr JG1J/00043713/2. **Przeznaczenie podstawowe:** usługi nieuciążliwe, towarzysząca zabudowa mieszkaniowa.
Cena wywoławcza nieruchomości: 275.000,00 zł Wadium: 27.000,00 zł

Sprzedaż w/w nieruchomości podlega zwolnieniu z podatku VAT na podstawie ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 54 poz. 535 ze zm.).

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości

- najpóźniej do dnia 6 czerwca 2012 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 13 czerwca 2012 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 51/2012 Prezydenta Miasta z dnia 2 maja 2012 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228 lub 75/75-46-304.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
OGŁOSZENIEM NR 49/2012 OGŁASZA PRZETARG
USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI
ZABUDOWANYCH POŁOŻONYCH W JELENIEJ GÓRZE PRZY:

1. UL. PIJARSKIEJ
Nieruchomość zabudowana wolnostojącym budynkiem niemieskalnym w części dwukondygnacyjnym, w części zaś trzykondygnacyjnym (wykorzystywanym wcześniej dla realizacji celów statutowych Straży Miejskiej w Jeleniej Górze), położona w granicach działki nr 125/6 o powierzchni 0.0663 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-1, KW nr JG1J/00087967/7. **Przeznaczenie podstawowe:** zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna, usługi komercyjne i usługi sektora publicznego. **Cena wywoławcza nieruchomości: 220.000,00 zł Wadium: 22.000,00 zł**

2. UL. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO
Nieruchomość zabudowana budynkiem niemieskalnym wolnostojącym o jednej kondygnacji nadziemnej oraz obiektem niemieskalnym w części dwukondygnacyjnym, w części zaś jednokondygnacyjnym, będącymi w złym stanie technicznym, wykorzystywanymi wcześniej na cele gospodarcze i garażowe, położona w granicach działek: nr 93/7 i nr 93/8 o łącznej powierzchni 0.0606 ha, obręb 28 NE, AM-58, KW nr JG1J/00088194/4. **Przeznaczenie podstawowe:** usługi nieuciążliwe, towarzysząca funkcja - zabudowa mieszkaniowa. **Cena wywoławcza nieruchomości: 127.000,00 zł Wadium: 12.700,00 zł**

3. UL. JANA SOBIESKIEGO 34
Nieruchomość na zapleczu zabudowana jednokondygnacyjnymi budynkami niemieskalnymi w zabudowie zwartej o funkcji gospodarczej, położona w granicach działki nr 294/10 o powierzchni 0.0499 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-3, księga wieczysta nr JG1J/00038234/2. Pozostała część nieruchomości to teren niezagospodarowany lub wyburzonym budynki mieszkalnym. **Przeznaczenie podstawowe:** zabudowę mieszkaniową wielorodzinną, to jest budynek wielorodzinny zawierający więcej niż dwa mieszkania lub zespół takich budynków, usługi komercyjne, usługi sektora publicznego. **Cena wywoławcza nieruchomości: 154.000,00 zł Wadium: 15.400,00 zł**

Sprzedaż nieruchomości stanowiących przedmiot niniejszego ogłoszenia podlega zwolnieniu z podatku VAT na podstawie ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 54 poz. 535 ze zm.).

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości lokalowej

- najpóźniej do dnia 11 czerwca 2012 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 czerwca 2012 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 49/2012 Prezydenta Miasta z dnia 24 kwietnia 2012 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228 lub 75/75-46-304.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

MPGK Sp. z o.o.
Zakład Usług Pogrzebowych
ul. Sudecka 44 - teren Starego Cmentarza
tel. 75 64 20 160, kom. tel. 513 058 708 (24h)

Całodobowe Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- transport zwłok
- organizacja i realizacja pogrzebów
- budowa grobowców
- sprzątanie i utrzymanie mogił

NAJNIŻSZA CENA KOMPLEKSOWEGO POCHÓWKU
już od 2.400,00* zł
*cena nie zawiera opłat cmentarnych i komunalnych

Życie niewesołe

Dominiko, moim problemem jest zazdrość mojego partnera życiowego. Mam wiele wątpliwości co do tego związku. Nie mamy jeszcze ślubu, ponieważ jesteśmy po przejściach. Oboje mamy za sobą małżeństwo, rozwód, mamy też dzieci, już prawie dorosłe. Jego dzieci są przy byleż żonie, a moja córka mieszka z nami. I wszystko byłoby naprawdę w porządku, bo jest on człowiekiem pracowitym, dobrym, uczciwym, gdyby nie ta jego zazdrość. Jest ona zupełnie nieracjonalna, wymyśla on różne preteksty, aby zmusić mnie do tłumaczenia się, gdzie akurat byłam tak długo i dlaczego. Poznaliśmy się dwa lata temu na wycieczce turystycznej. Oboje bardzo lubimy wędrować i podróżować, toteż i sami się polubiliśmy. Jednak potem nie widywaliśmy się zbyt często, bo mieszkaliśmy wtedy w oddalonych o 200 kilometrów miastach. Każde z nas pracowało, weekendy też musieliśmy poświęcać swoim dzieciom, ale raz w miesiącu staraliśmy się widzieć. Podczas naszych spotkań chciałam jak najwięcej dowiedzieć się o moim przyjacielu, ale jakoś unikał on mówienia o sobie. Dążył natomiast do zbliżeń cielesnych, a gdy to już się stało, po jakimś czasie zaproponował, że przeprowadzi się do nas. Moja córka bardzo go lubi, nie widziałam żadnych przeszkód, aby ułożyć sobie z nim życie. Najpierw postaraj się o załatwienie pracy, a potem rzeczywiście zamieszkałszy już razem. Dominiko, powiem szczerze, że przez pierwsze trzy miesiące byłam wprost szczęśliwa. To jest bardzo przystojny mężczyzna, trochę ode mnie młodszy, odcytany, zorientowany świetnie w historii, interesujący się polityką. Byłam dumna, że udało mi się poznać takiego świetnego faceta. Ale po tym złotym okresie zaczęło się inne życie. Ja mam własną firmę, muszę więc pracować więcej niż 8 godzin etatu. Trzeba dopilnować pracowników, załatwić materiały, pojechać po towar, spotkać się z kooperantami. Zaczęło mu najpierw przeszkadzać, że wracam późno z pracy. Za każdym razem musiałam się drobniawo tłumaczyć z każdych 5 minut spóźnienia. Początkowo to mnie bawiło - fajnie jest myśleć, że komuś na nas zależy - poprzedni mąż był zwykłym pijakiem i dziwkarzem i miał w nosie, czy byłam w domu obecna, czy też nie. Ale po jakimś czasie miałam już serdecznie dość tego biadolenia i nieuzasadnionych podejrzeń. Zauważyłam też wkrótce, że jestem przez niego szpiegowana. Podjeżdżał pod moją firmę, stawał za przystankiem i sobie obserwował, czy wychodzę z pracy i z kim. A przecież byliśmy razem dopiero od pół roku! Kocham go na swój sposób, szanuję za jego mądrość i pracowitość. Podobna mi się fizycznie - czegoś jeszcze trzeba do szczęścia? Otóż to. Jemu się wydawało, że ja pracuję „na dwa fronty”. Szybko zrozumiałam, że to jest zazdrość chorobliwa, że mogę mieć kłopoty. A tymczasem jemu bardzo zależy na tym, abyśmy się pobrali, wciąż przypomina, że dopiero wtedy będziemy prawdziwą rodziną, jak będzie mógł powiedzieć o mnie „moja żona”. Boję się tej zazdrości, boję się jego podejrzeń, wiem, że to może być choroba. I znalazłam się w takiej sytuacji, że trudno mi teraz podjąć decyzję.

Zosia

Tutaj nawet lekarz specjalista nie postawiłby diagnozy na podstawie treści Twojego listu. Za mało danych zapewne. Jeśli nie jesteś pewna, nie podejmuj wiążących decyzji. Możesz porozmawiać poważnie z partnerem i powiedzieć mu o swoich wątpliwościach. Byłoby idealnie, gdyby zechciał się przebadać. Napisz do nas jeszcze, gdy sprawy się wyjaśnią. Do Lucyńki z numeru 15 Nowin (10 kwietnia): Jedna z Czytelniczek może wynająć Twojej córce za niewielką opłatą lokal fryzjerski na jeleniogórskim Zabobrze. Odezwij się do redakcji (75/64-24-410), podam Ci numer telefonu do właścicielki tego lokalu.

Dominika (dominika@nj24.pl)

Rybka w centrum!

Grażyna i Roman Lichtarscy od 13 lat w samym sercu Zabobrza prowadzą pizzerię. Od niedawna rozszerzyli działalność kulinarną, wprowadzając w smażalnię obok pizzerii... rybę. Ryby smażone, grillowane, w zalewie octowej... można próbować w centrum Zabobrza. Przepis na te ostatnie - w zalewie tradycyjnej lub octowej na ostro z warzywami - przekazały mamy: właściciela smażalni oraz **Grzegorza Astramowicza**, szefa kuchni (na zdjęciu razem z **Grażyną Lichtarską**). Tajemnica tkwi pomoć w... unikalnych proporcjach wody do octu.

W menu obok popularnego pstrąga z grilla czy smażonego halibuta, karpia bywa także jesiotr - ryba królewska. Rarytasem jest okoń morski i zupa rybna przygotowywana na bazie pięciu

białych ryb na bulionie. Dla tych, którzy lubią eksperymentować, a w dodatku są szczęśliwymi posiadaczami miejsca do grillowania, podajemy przepis na pstrąga faszerowanego pieczarkami.

PSTRĄG Z GRILLA FASZEROWANY PIECZARKAMI

Produkty: pstrąg w tuszy, garść pieczarek, tyle samo posiekanej cebuli, natka zielonej pietruszki, pieprz, sól, oliwa z oliwek.

Przygotowanie: Pieczarki pokroić, cebulę posiekać, podsmażyć na oliwie, doprawić solą i pieprzem. Wymieszać w miseczce razem z posiekaną natką pietruszki.

Wypatroszonego pstrąga (wyciąć także skrzelą!) wypłukać zimną wodą, posolić, odstawić na godzinę. Kolejny raz przepłukać, osuszyć, oprószyć pieprzem, pieprzem ziołowym, odrobiną soli



i rozmarynem (najlepiej świeżym). Pstrąga faszerujemy pieczarkami, spinamy wykałaczkami, skrapiamy oliwą z oliwek. Przekładamy na aluminiową blaszkę do grillowania ryb. Na pstrągu układamy

plasterki cebuli, liść selera naciowego i nać pietruszki. Zawijamy w folię tak, aby pozostawić dostęp powietrza. Grillujemy z obu stron około 40 minut.

MPP

Dziecko w samochodzie

Przepisy nakładają obowiązek przewożenia dzieci w wieku do lat 12 o wzroście niższym niż 150 cm w fotelikach. Wynika to z zasad bezpieczeństwa. Za niestosowanie się do przepisu kierowcy grozi mandat i utrata punktów - dziecku kalectwo, a nawet śmierć. Warto mieć to na uwadze, zanim rozpoczniemy jakąkolwiek podróż samochodem z dzieckiem. Absolutnie nie wolno przewozić dzieci na kolanach, ponieważ w przypadku kolizji nie będziemy go w stanie utrzymać i dziecko może wypaść z pojazdu przez szybę.

Jaki fotelik wybrać i jak go zamontować, aby podróżujące w nim dziecko było bezpieczne? Przede wszystkim musi być on dostosowany do wieku i wagi dziecka, mieć znak bezpieczeństwa (w Polsce litera B) lub homologację europejską (znak E), a pasy fotelika napinacze. Jest to ważne z uwagi na duże siły, jakie działają na auto, w tym i na fotelik z dzieckiem podczas zderzenia.

I tak, kategorie 0 i 0+ obejmują foteliki dla dzieci o masie ciała do 13 kg. Bardzo ważne jest przy tym przewożenie pociechy tyłem do kierunku jazdy. Zmniejsza to ryzyko uszkodzeń głowy i szyi, ale... Foteliki montowane tyłem do kierunku jazdy można mocować na siedzeniu obok kierowcy tylko w samochodach nieposiadających poduszki powietrznej dla pasażera. W innym przypadku fotelik z dzieckiem musi być zainstalowany na tylnym siedzeniu, oparciem w kierunku przodu samochodu. Następna kategoria pozwala przewozić dzieci pomiędzy drugim a

czwartym rokiem życia o masie ciała od 9 do 18 kg i dwie kolejne: - dla dzieci w wieku 4-7 lat i masie ciała od 15 do 25 kg i powyżej 7 roku o masie ciała od 22 do 36 kg.

Przed kupnem konkretnego fotelika dobrze jest przymierzyć fotelik do naszego samochodu i upewnić się, że będzie on pasował. Nie od rzeczy jest także przymierzenie dziecka do fotelika w sklepie (sprzedawcy nie robią w tej kwestii problemów). Zagłówki z wydatnymi „boczkami” to niezbędny element fotelika, a odpowiednie dostosowanie wysokości tego zagłówka jest kluczowym elementem bezpieczeństwa dziecka, dużo ważniejszym niż odpowiednie położenie zagłówków dla dorosłych. Górna krawędź zagłówka powinna sięgać powyżej czubka głowy dziecka, dolna powinna być na wysokości policzka. Fotelik niedopasowany do wymiarów dziecka nie pomoże, a w szczególnych przypadkach sam może spowodować poważny uraz.

Ceny urządzeń do przewozu dzieci zaczynają się od 150-200 zł dla maluchów, a dla dzieci starszych od 400 zł. Nie powinno się kupować fotelików niewiadomego pochodzenia, szczególnie używanych. Istnieje bowiem prawdopodobieństwo, że pochodzą one z samochodu powypadkowego, a w takim wypadku ich stosowanie jest niewskazane ze względów bezpieczeństwa. Fotelik może mieć bowiem naruszoną konstrukcję lub klamrę pasów bezpieczeństwa, a uszkodzenia tego typu mogą być zupełnie niewidoczne.

(ep)

Pomogę, oddam za darmo

Potrzeby: Komputer; wózek spacerowy; odzież dla chłopców (136-140 cm), dla dziewczynki (14 m-cy, 5 lat) piec co; garnki; łóżko piętrowe; odkurzac; pralka automatyczna. Ofiarodawcy i potrzebujący mogą dzwonić w godz. 8-16 pod nr 75 764-63-66, od poniedziałku do piątku.

(ep)

REKLAMA I PROMOCJA

Prezydent Miasta Jeleniej Góry

informuje

o przeznaczeniu Ogłoszeniem Nr 16/d/G/2012 z dnia 30.04.2012r. do wydzierżawienia grunty stanowiące własność Miasta Jeleniej Góry.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Gdy serce drgnie

Taka sobie nijaka, nieciekawa, bez perspektyw i humoru może by i poznała jakiegoś faceta, ale sama nie wie, jaki by on miał być? Może w przedziale 45-50 i z niezbędnym dystansem do siebie. Jeśli mimo wszystko chcesz zaryzykować, to proszę o sms po 16-tej na nr 666 057 341.

Majaska

Mam 51 lat, jestem kulturalną, niezależną osobą z wykształceniem średnim (nieco puszystą), poszukuję do trwałego związku opartego na uczuciach, szacunku, poszanowaniu i zrozumieniu pana także z min. wykształceniem, który pragnie tego samego (jest także niezależny, stanu wolnego). Wiek pana od 50 do 57 lat, tylko z niedalekich okolic Jeleniej Góry. Panom poszukującym dziwnych przygód - dziękuję. Tel. 665525041.

Samotna

Poznam pana w celu matrymonialnym, tel. 511-343-876.

Ewa

Poznam miłą, sympatyczną panią do lat 58, domatorkę, do stałego związku, pragnącą być szczęśliwą, dawać szczęście, do zmiany miejsca zamieszkania. Pan lat 60, domator, dom, samochód, niezależny finansowo, uczciwy. Do zamieszkania u niego. Tel. 518-649-794.

Leszek

Wolny 46 lat, 175/79, włosy ciemne, oczy niebieskie. Należę do mężczyzn bardzo szczerych i wiernych. Dla mnie słowa „miłość”, „kochać”, „wierność” to nie są tylko puste słowa. Ja naprawdę potrafię to dać. Pragnę

poznać taką kobietę, której mógłbym zaufać całkowicie, by przeżywać razem urok każdej chwili życia. Tylko poważne i zdecydowane kobiety niech piszą. Ja przygód nie szukam. Jestem obecnie na zasiłku i mogę zmienić miejsce zamieszkania od zaraz. Proszę o sms-y z sieci Plus nr tel. 603-727-561.

Sam i samotny Janusz

Szukam niekomplikującej pięknej i inteligentnej przyjaciółki. Miły mężczyzna, 59 lat, wysportowany, samotny, absolutnie bezproblemowy, ale tylko niemiecko- i angielskojęzyczny, nowe mieszkanie w Jeleniej Górze, szuka długonogiej pani z Jeleniej Góry lub z okolic (do 50 km) na długotrwałą przyjaźń. Jeżeli ma Pani czas i ochotę na wycieczki weekendowe, urlop, tropikalne wyspy, naturę, zakupy, dobry humor, spędzanie czasu w knajpach przy blasku świec, to proszę zadzwonić lub napisać sms 532-329-804.

Tommy

Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58-500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy za 1,55 gr. Tel. do mnie 075/64-24-410, e-mail: dana@nj24.pl

REKLAMA I PROMOCJA

bezpłatna infolinia 800 333 333

196 26

15 proc. RABATU na nasze usługi

Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej i do Jeżowa

Znaczne bonifikaty przy dalszych kursach

Obsługa imprez

Usługi kurierskie, zakupy, odpalanie auta

Nasze usługi gwarantują wysoką jakość za niewielką cenę

tanio * szybko * solidnie * bezpiecznie

TOURTEC'2012



Legenda:

Szczegółowy wykaz wystawców znajduje się na stronie

www.tourtec.pl

Unia Europejska. Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego: Inwestujemy w waszą przyszłość/
Europäische Union. Europäischer Fonds für regionale Entwicklung: Investition in Ihre Zukunft

Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.
Inwestujemy w Waszą przyszłość. Program Operacyjny Współpracy Transgranicznej Polska - Saksonia 2007-2013.



TOURTEC'2012



NAMIOTY:

UL. SOLNA

ORGANIZATOR	
GÓRSKI	4,5x3m=2 3x3m=13 6x3m=6 8x4m=1
WŁASNE	



Zgorzelec buduje stację uzdatniania wody Inwestycja pełną parą

Przy ul. Henrykowskiej w Zgorzelcu ruszyła budowa nowej Stacji Uzdatniania Wody. Inwestycja połączona jest z modernizacją ujęcia wody pitnej w północnym rejonie miasta. Prace powinny się zakończyć jeszcze w tym roku.

Wartość całego przedsięwzięcia to 5,5 mln zł, przy czym miasto pozyskało blisko 2,3 mln zł dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2007 - 2013. Budynek technologiczny stacji powstaje na terenie należącym do zgorzeleckiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji „Nysa”. Równolegle przebudowywane są istniejące

studnie i powstaje nowy zbiornik wody czystej.

- Stacja zostanie wyposażona w nowe urządzenia technologiczne, rurociągi i kanały z PCV, a otaczający ją teren zostanie zagospodarowany zielenią i ogrodzony - informuje Renata Burdosz z urzędu miasta. Inwestycja powinna na długo zapewnić mieszkańcom dostawę dobrej jakości wody pitnej. Na II piętrze magistratu wyeksponowano makietę, która pokazuje, jak będzie wyglądać inwestycja po zakończeniu robót. Makietę ujmuję też fragment modernizowanego terenu, przy którym biegnie nowa ścieżka rowerowa, która także powstała w ramach projektu unijnego.

(mat)

Były burmistrz Szklarskiej Poręby oskarżony o przestępstwo skarbowe Głupia sprawa

Zbigniew Misiuk, były burmistrz Szklarskiej Poręby, broni się przed zarzutem przestępstwa skarbowego, bo siedem lat temu ktoś z jego podwładnych popełnił błędy przy sporządzaniu ksiąg rachunkowych i nie wpisał drewna wartego niespełna 10 tysięcy złotych.

Nie znaczy to, że ktoś to drewno ukradł i nie wpisał go do ksiąg, by zatrzeć po nim ślady. Drewno, warte dokładnie 9653 złote, zostało wykorzystane przy budowie sceny widowiskowej w parku Esplanada. Tyle że ktoś znowu się pomylił i zaniżył „wartość początkową środka trwałego”, czyli tej sceny, także o 9653 złote. W sumie więc popełniono dwa błędy księgowe, ale faktycznie nic nie zginęło.

Byłemu burmistrzowi postawiono jeszcze drugi zarzut, podobnej wagi: w ewidencji majątku miasta nie ujęto oświetlenia ulicznego, dróg publicznych oraz mostów. W tym przypadku wiadomo, że nie ma mowy o pomyłce, ale było to działanie świadome. Jak wyjaśniała przed sądem skarbniczka Szklarskiej Poręby Bożena Dziewulak, wymieniony majątek nie został wpisany do ewidencji, bo nie był wyceniony, a nie został wyceniony, bo nie było na to pieniędzy. Potem - mówiła w trakcie procesu Bożena Dziewulak (cały czas piastuje stanowisko skarbniczki) - wpisano oświetlenie, a dróg i mostów nie, bo to kosztowne.

Zbigniew Misiuk od początku nie przyznawał się do jakiegokolwiek winy. W sprawie drewna tłumaczył, że chodzi przecież wyłącznie o zwykłe niedopatrzanie księgowo-rachunkowe, wskutek którego miasto ani nikt inny nie poniósł jakiegokolwiek straty (identycznie mówiła przed sądem skarbniczka). Były burmistrz bronił się także, iż za prowadzenie ksiąg odpowiadają urzędnicy, którzy są specjalistami od rachunkowości. Był zdziwiony, że oświetlenia, ulic i mostów nie wpisano do ewidencji.

Wobec takiej obrony, sąd zaczął się zajmować dociekaniami, kto odpowiadał w Urzędzie Miejskim w Szklarskiej Porębie za prowadzenie ksiąg rachunkowych. Okazało się, że nie jest to zbyt łatwe zadanie. Skarbniczka Szklarskiej Poręby Bożena Dziewulak wyjaśniła sędziom, że ona zajmuje się budżetem, a od ksiąg jest główna księgowa.

Sąd wzywa więc kolejnych świadków - byłych i aktualnych urzędników, którzy opowiadają o swojej pracy w urzędzie i o tym, za co odpowiadali.

To, że brak wpisów drewna do ksiąg nie ma żadnego praktycznego znaczenia, zostało już przed sądem dowiedzione. Brak wpisu do ewidencji mostów, latarni i dróg również nie ma żadnego praktycznego znaczenia dla miasta i mieszkańców. Tak sprawę ocenia Edward Dudek, wójt Jeżowa Sudeckiego, jeden z najbardziej doświadczonej samorządowców w

naszym regionie, rządzący gminą od dwóch dekad.

- Tak naprawdę zarzut, jaki postawiono byłemu burmistrzowi Szklarskiej Poręby, można by postawić wszędzie - odpowiedział. - To są sprawy specjalistyczne, księgowe, o których żaden wójt, burmistrz czy prezydent nie ma większego pojęcia. Aktualizacja wartości majątku powinna być robiona rocznie i co cztery lata, ale nie zawsze tak się dzieje.

Nieprawidłowości, o które chodzi w sprawie Zbigniewa Misiuka, dotyczą wydarzeń z 2005 roku. Zostały wytypowane przez kontrolę skarbową w 2007. Zarzuty zostały postawione Zbigniewowi Misiukowi w 2010. Po tem - za sprawą urzędników kontroli skarbowej - sprawa trafiła do Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze. Ten sąd uniewinnił byłego szefa Szklarskiej Poręby. Oskarżyciele odwołali się do Sądu Okręgowego, który uchylił wyrok sądu pierwszej instancji i skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Według Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze, Sąd Rejonowy nie ustalił, kto odpowiadał za prowadzenie ksiąg rachunkowych w Urzędzie Miasta w Szklarskiej Porębie, co jest niezbędne dla oceny, kto w tej sprawie zawinił. Wkrótce będą słuchani kolejni świadkowie i zapadnie wyrok, od którego obie strony będą mogły się odwołać.

Leszek Kosiorowski

REKLAMA I PROMOCJA



Centrum Informacji i Wspomagania NGO

Potrzebujesz inspiracji i wsparcia dla swojej organizacji?
Prowadzisz fundację, stowarzyszenie lub planujesz założyć organizację pozarządową?
Zapraszamy do współpracy

SKORZYSTAJ Z DORADZTWA

Doradztwo organizacyjne – funkcjonowanie i zarządzanie organizacją, pozyskiwanie środków na prowadzenie działalności

Doradztwo finansowe – analizy, rozliczenia, porady z zakresu księgowości,

Doradztwo prawne – rejestracja, zmiany w statucie, interpretacja prawne

Przyjdź: ul. Kasprowicza 15A/2 (parter), Jelenia Góra
Zadzwoń: tel./fax (75) 645 09 05
Napisz: jeleniagora@centrumngo.pl

SKORZYSTAJ ZE SZKOLEŃ

12-godzinne, weekendowe szkolenia z zakresu:

1. Zdobywanie środków na działalność
2. Współpraca z wolontariuszami
3. Współpraca z administracją publiczną i organizacjami biznesu
4. Polityka równości szans kobiet i mężczyzn w NGO

Każdy z uczestników szkolenia ma zapewnione:

- materiały szkoleniowe
- noclegi i całodniowe wyżywienie
- zwrot kosztu dojazdu
- certyfikat ukończenia szkolenia
- dodatkowe wsparcie doradcze

NOWO POWSTAJĄCY

PENSJONAT dla OSÓB STARSZYCH w Karpaczu

PRZYJMUJE NABÓR MIESZKAŃCÓW

- pobyty krótko- i długoterminowe
- pokoje 1-, 2-osobowe z łazienkami
- wyżywienie 4x dziennie
- opieka przez całą dobę
- piękne zielone otoczenie 3500 m kw.
- program pobytu dostosowany do indywidualnych potrzeb pensjonariusza
- ilość mieszkańców 20 os.

INFORMACJE:
607-445-996

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Zastępca komornika asesor Tomasz Rodacki zawiadamia na podst. art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu 29 maja 2012 roku o godz. 14:20 w Wydziale I Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze ul. Bankowa 18 sala nr 201 odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny nr 8 położony w miejscowości Karpacz przy ulicy Skalnej 36 o powierzchni użytkowej 20,76 m2 posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/00070656/2.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **112.000,00 zł.**

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi:

trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **84.000 zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację w gotówce, na rachunek bankowy komornika zastępca asesor Tomasz Rodacki nr 56203000451110000000810890 lub w postaci książeczki oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego do jej wystawienia, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie spod egzekucji tej nieruchomości lub innych przedmiotów razem z nią zajętych.

Użytkowanie służebności i praw użytkownika, jeśli nie są ujawnione w księdze wieczystej i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Km 1623/11

KARKONOSKI SEJMIK OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH ZAPRASZA DO KORZYSTANIA Z USŁUG:

Centrum Informacji i Wsparcia Osób Niepełnosprawnych

którego głównym celem jest:
edukacja i poprawa dostępu do wiedzy dotyczącej problematyki niepełnosprawności

W ramach działalności Centrum udzielane są:

- porady i informacje w zakresie rehabilitacji społeczno-zawodowej niepełnosprawnych,
- porady prawne,
- porady psychologa,
- porady pośrednika pracy, z możliwością korzystania z bazy ofert pracy,
- porady Społecznego Rzecznika Interesów Osób Niepełnosprawnych,
- porady mediatora sądowego.

Porady udzielane są osobiście, telefonicznie lub za pomocą komunikatorów internetowych.

Centrum działa w Jeleniej Górze, a dodatkowo w następujących gminach zostały utworzone mobilne Punkty Informacji:
w Szklarskiej Porębie, Karpaczu i Podgórzyźnie

Więcej informacji pod nr tel. **75756451242** lub w siedzibie
Karkonoskiego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych os. Robotnicze 47 a
58-500 Jelenia Góra od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-16.00
(przewidywane są również dyżury w soboty: szczegóły będą dostępne na www.kson.pl)

info@kson.pl praca@kson.pl www.kson.pl
Bezpłatna infolinia 800 700 025

Do korzystania z usług Centrum zapraszamy osoby niepełnosprawne, ich rodziny, opiekunów oraz pracodawców i instytucje zainteresowane problematyką rehabilitacji społeczno-zawodowej osób niepełnosprawnych.

Porady udzielane są bezpłatnie.

Zadanie współfinansowane jest ze środków
Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych

exoticgreen

uitzenden • detacheren

Filia rusza od 07-05:
Trzebnica ul. Obr. Pokoju 10
Tel. 71/3121067
Email: exoticgreentrzebnica@wp.pl
MOŻLIWOŚĆ ZAPISU PRZEZ STRONĘ
WWW.EXOTICGREEN.NL

PRACA W HOLANDII

ADRES PRZEDSTAWICIELA:

59-220 LEGNICA, UL. ŚW. PIOTRA 12 (obok kina Piast)

PRACA DLA OSÓB MŁODYCH PO SZKOLE

e-mail: exoticgreenlegnica@wp.pl

PRACA PRZY TRUSKAWKACH I KWIATACH

Firma Dachpol zatrudni:

- KIEROWCĘ KATEGORII C
z doświadczeniem



Aplikacje proszę wysyłać na adres: jeleniagora@dachpol.pl

zatrzymaj się – jest już pomarańczowe ...

Zatrzymaj się w salonie Subaru
podczas Drzwi Szeroko Otwartych
12-13 maja i wygraj Pomarańczowe*.

SUBARU
Confidence in Motion

SONY VAIO
Light Series

www.subaru.pl | facebook.com/SubaruXV

Autoryzowany Dealer Subaru Firma Motoryzacyjna Ligeza Sp. z o.o.
ul. W. Pola 28, Jelenia Góra, tel. 75 642 14 82 www.ligeza.subaru.pl ligeza@subaru.pl

* Każdy z odwiedzających salony Subaru podczas Drzwi Szeroko Otwartych ma szansę wygrać pomarańczowy samochód Subaru XV na tydzień. Dodatkowo w każdym salonie do wygrania pomarańczowy laptop Sony VAIO seria CA i inne ciekawe nagrody. Wystarczy wypełnić ankietę.

Subaru zaleca produkty:

- LOTOS
- KERATRONIK
- WARTA
- Reifen
- LEASING

Zarząd Powiatu Jeleniogórskiego ogłasza rokowania na sprzedaż zabudowanych nieruchomości położonych w Strużnicy gm. Mysłakowice w granicach działki nr 42/1 o powierzchni 0,2084 ha, AM-1, Kw. nr JG1J/00055394/6 oraz w Przesiece gm. Podgórzyn w granicach działki nr 313/5 o pow. 1,40 ha, AM-1, Kw. nr JG1J/00050027/8

1. Zabudowana nieruchomość położona w Strużnicy gm. Mysłakowice w granicach działki nr 42/1 o powierzchni 0,2084 ha, AM-1, Kw. nr JG1J/00055394/6

Działka zabudowana jest budynkiem byłego Szkolnego Schroniska Młodzieżowego „Sokolik”, ogrodzona tylko od strony ulicy ogrodzeniem z siatki stalowej w ramach, na słupkach stalowych. Z drugiej strony działka graniczy z korytem Potoku Karpnickiego, jest częściowo urządzona: trawnik, pojedyncze krzewy ozdobne liściaste iglaste, rabaty. Działka porośnięta wieloletnimi drzewami liściastymi i młodymi świerkami pospolitymi. Bezpośredni dojazd drogą utwardzoną o nawierzchni asfaltowej (ciąg pieszo-jezdny).

Budynek jest niedużym budynkiem typu hotelowo-mieszkalnego, składa się z dwóch części przylegających do siebie, obie na rzucie prostokąta, dwukondygnacyjne ze strychem, przykryte dachem dwuspadowym stromym. Obie części obsługuje jedna klatka schodowa, jest częściowo podpiwniczony. Na poziomie piwnic znajdują się pomieszczenia techniczne (kotłownia i skład opału). Na parterze znajduje się: korytarz z klatką schodową, 4 pokoje hotelowe kilkuosobowe, dwa zespoły sanitarne, wc, pomieszczenie gospodarcze, kuchnia samoobsługowa, jadalnia ze świetlicą, biuro. Na I piętrze (poddasze) w jednej części 2 pokoje hotelowe i pomieszczenie gospodarcze, w drugiej części mieszkanie służbowe składające się z: przedpokoju, łazienki, czterech małych pokoi, kuchni i garderoby.

Powierzchnia zabudowy 206 m², kubatura 1300 m³.

Nieruchomość znajduje się w zasięgu następujących mediów: energia elektryczna, telefon, kanalizacja lokalna (zbiornik bezodpływowy na nieczystości płynne), docelowo budynek może być podłączony do nowej sieci kanalizacji gminnej, studnia z własnym ujęciem wody.

Zgodnie z zapisem w Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Gminy Mysłakowice, zatwierdzonym przez Radę Gminy Mysłakowice Uchwałą nr 255/XXX/2001 z dnia 24.02.2001 r. teren oznaczony jest symbolem: w części U - tereny usług, w tym usług turystyki, w części symbolem M - tereny zabudowy mieszkaniowej.

Cena wywoławcza nieruchomości - 200.000,00 zł. Zaliczka - 10.000,00 zł.

Rokowania odbędą się w dniu 15 czerwca 2012 r. o godz. 10.00.



2. Zabudowana nieruchomość położona w Przesiece gm. Podgórzyn w granicach działki nr 313/5 o pow. 1,40 ha, AM-1, Kw. nr JG1J/00050027/8

Działka zabudowana budowlami i urządzeniami o charakterze sportowo-rekreacyjnym. Kształt działki nieregularny. Działka zagospodarowana jako tereny zielone spacerowe, boiska sportowe, basen odkryty. Na działce występują wypiętrzenia skalne oraz luźne głazy. Działka w części zadrzewiona kilkudziesięcioletnimi drzewami iglastymi oraz drzewami liściastymi, a także kilkunastoletnimi samosiejkami tych drzew. Ukształtowanie terenu zróżnicowane, w części wypłaszczone, w części nachylone w kierunku północnym i zachodnim. Działka nieogrodzona. Nieruchomość położona jest w zasięgu sieci: energetycznej, telefonicznej, wodociągowej, kanalizacji sanitarnej. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Gminy Podgórzyn uchwalonego przez Radę Gminy w Podgórzu uchwałą nr XXII/186/2000 z dnia 06.11.2000 r. w/w nieruchomość położona jest na obszarze oznaczonym symbolem:

- U - teren usług i jako przeznaczenie podstawowe ustalono nieuciążliwe usługi z zakresu turystyki, kultury, ochrony zdrowia, sportu i oświaty z zielenią towarzyszącą.

Na terenach tych ustala się:

- trwałą adaptację zabudowy istniejącej z dopuszczeniem jej remontów i modernizacji pod warunkiem zachowania obecnej wysokości i nie przekroczenia wskaźnika intensywności zabudowy 0,2
- realizację nowoprojektowanej zabudowy z zachowaniem następujących wymagań:
- maksymalna intensywność zabudowy - 0,2
- minimalna powierzchnia terenów zieleni - 40 proc. powierzchni działki
- parkingi w min. 1 mp/4 użytkowników (za wyjątkiem schronisk młodzieżowych i pól biwakowych, dla których tego wskaźnika nie określa się)
- maksymalna wysokość zabudowy - 2 kondygnacje nadziemne + poddasze użytkowe. Liczba kondygnacji winna być liczona od strony ciągów komunikacyjnych, do których przylegają projektowane obiekty i nie obowiązywać w odniesieniu do wież widoko - wych itp. dominat architektonicznych
- dachy strome, symetryczne o kącie nachylenia pości 40-600
- w wykończeniu obiektów należy wykluczyć stosowanie okładzin ściennych z tworzyw sztucznych
- architektura obiektów w zakresie formy detalu winna nawiązywać do lokalnej tradycji.

Jako przeznaczenie uzupełniające i dopuszczalne ustalono:

- mieszkalnictwo istniejące
 - mieszkalnictwo projektowane zajmujące 25 proc. powierzchni terenu rozpatrywanego w granicach ustalonych liniami rozgraniczającymi,
 - zieleni urządzoną i wody otwarte,
 - układy komunikacji wewnętrznej oraz obiekty i urządzenia technicznej obsługi obszaru,
 - wbudowane nieuciążliwe usługi innych branż wzbogacające funkcję podstawową i nie wymagające zmiany formy przestrzeni obiektu,
- zabudowa mieszkaniowa realizowana w obrębie terenów przeznaczonych symbolem U- winna spełniać wymagania określone w § 8 ust. 2 pkt 2 niniejszej uchwały.

Cena wywoławcza nieruchomości - 380.000,00 zł. Zaliczka - 19.000,00 zł.

Rokowania odbędą się w dniu 15 czerwca 2012 r. o godz. 11.00.

Zaliczkę na poszczególne nieruchomości należy wnieść w pieniądzu w terminie do dnia 11 czerwca 2012 r. na konto nr 60 1160 2202 0000 0001 6422 0627 Bank Millennium S.A. w Jeleniej Górze. Za termin wniesienia wadium uważa się dzień wpływu wadium na w/w konto. Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przed otwarciem rokowań.

Cenę nieruchomości uzyskaną w drodze rokowań można rozłożyć na raty.

- pierwsza rata w wysokości 50 proc. wynegocjowanej ceny nieruchomości podlega zapłacie, nie później niż przed dniem zawarcia umowy przenoszącej własność nieruchomości. Pozostałe raty wraz z oprocentowaniem podlegają zapłacie w terminie ustalonym przez komisję w protokole rokowań, nie później jednak niż do 30 listopada 2012 roku;
- rozłożona na raty niespłacona część ceny podlega oprocentowaniu przy zastosowaniu stopy procentowej równej stopie redyskonta weksli stosowanej przez Narodowy Bank Polski;
- wierzytelność Powiatu Jeleniogórskiego w stosunku do nabywcy z tytułu rozłożenia na raty ceny sprzedaży nieruchomości podlega zabezpieczeniom prawnym poprzez:
- ustanowienie hipoteki,

w przypadku niezapłacenia którejkolwiek z rat dłużnik poddaje się egzekucji stosownie do art. 777 § 1 pkt 4 kodeksu postępowania cywilnego.

Przeprowadzone w dniach 8 września 2011 r., 20 grudnia 2011 r. i 13 marca 2012 r. przetargi na w/w nieruchomości zostały zamknięte wynikiem negatywnym.

Rokowania na w/w nieruchomości odbędą się w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wydziale Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami w Jeleniej Górze przy ul. Podchorążych nr 15 pokój nr 229.

Szczegółowe informacje o nieruchomościach można uzyskać w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wydziale Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami przy ul. Podchorążych nr 15 pokój nr 203 lub telefonicznie (75) 64 73 222, 226 do dnia 31 maja 2012 r.

Zgłoszenia udziału w rokowaniach należy składać, w zamkniętych kopertach do dnia 12 czerwca 2012 r. do godz. 14.00 z oznaczeniem „Rokowania na sprzedaż zabudowanej nieruchomości położonej w Strużnicy gm. Mysłakowice w granicach działki nr 42/1” lub „Rokowania na sprzedaż zabudowanej nieruchomości położonej w Przesiece gm. Podgórzyn w granicach działki nr 313/5”, w Wydziale Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami przy ul. Podchorążych nr 15 pokój nr 221 i powinno zawierać:

- 1) imię, nazwisko i adres albo nazwę lub firmę oraz siedzibę, jeżeli zgłaszającym jest osoba prawna lub inny podmiot;
- 2) firmy lub spółki przystępujące do przetargu muszą przedłożyć wypis z odpowiedniego rejestru lub ewidencji działalności gospodarczej wraz z ważnymi pełnomocnictwami;
- 3) datę sporządzenia zgłoszenia;
- 4) oświadczenie, że zgłaszający zapoznał się z warunkami rokowań i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń;
- 5) proponowaną cenę i sposób jej zapłaty, przy czym zaproponowana w ofercie cena nieruchomości nie może być niższa niż podana w ogłoszeniu cena wywoławcza nieruchomości;
- 6) kopię dowodu wpłaty zaliczki.

Zarząd Powiatu Jeleniogórskiego zastrzega sobie prawo zamknięcia rokowań bez wybrania nabywcy nieruchomości.

Jeżeli osoba wyłoniona w drodze rokowań jako nabywca nieruchomości nie stawia się bez usprawiedliwienia w oznaczonym dniu i godzinie w wyznaczonej kancelarii notarialnej, organizator rokowań odstąpi od zawarcia umowy a wpłacona zaliczka nie podlega zwrotowi.

Ogłoszenia o rokowaniach organizowanych przez Zarząd Powiatu Jeleniogórskiego, dostępne są w internecie pod adresem **www.starostwo.jgora.pl** pod hasłem: **przetargi**

REKLAMA 547118700



OPEL SERWIS

**PERFEKCJONIZM
MAMY W GENACH.
NISKIE CENY
MAMY W PROMOCJI.**

www.opelserwis.pl

PROMOCJA:

- Przegląd okresowy z wymianą oleju syntetycznego dexos2 z filtrem: **489 zł**
- Filtr kabinowy z wymianą: **99 zł**
- Dezynfekcja klimatyzacji: **79 zł**

Wartość usług w promocyjnych cenach dotyczy tylko usług wymienionych w ofercie. Nie dotyczy to innych usług. Wymagane są odpowiednie warunki techniczne. Wymagane są odpowiednie warunki techniczne. Wymagane są odpowiednie warunki techniczne.

Firma Motoryzacyjna "Ligeza"
Ul. W. Pola 28, Jelenia Góra, tel. (75) 642 14 82
www.ligeza.pl

Diamant
Prestigious
Forbes
2011

Diamant
Prestigious
Forbes
2012

KOMINY
Wkłady
kominowe

KOMINOX
Tel. 603 138 209

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro, 58-500 Jelenia Góra, ul. Grottgera 15/2, tel. (75) 764 60 50, zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu:

4 czerwca 2012 r. o godz. 8.40

w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18, sala nr 201, odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

przedmiotem licytacji jest prawo własności działki gruntu nr 412/4 o powierzchni 291 m kw, zabudowanej domem jednorodzinnym w zabudowie bliźniaczej o powierzchni 71 m kw, położonej w Podgórzynie przy ul. Bujwida 9. Nieruchomość objęta jest księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze pod numerem JG1J/00055974/6.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 140 000,00 zł.
Cena wywołania wynosi 2/3 wartości oszacowania tj. kwotę 93 334,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% ceny oszacowania, tj. 14 000,00 zł najpóźniej do momentu rozpoczęcia licytacji w gotówce lub na rachunek bankowy komornika:

PKO BP SA O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069.

Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika. Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

**Szczegółowych informacji udziela
Komornik pod numerem tel. (75)764 60 50**

Art-Dom

SPRZEDAM / WYNAJMĘ

lokale usługowe
ul. Klonowica / 1 Maja
Jelenia Góra

Cena sprzedaży od 2700zł/ m2

Cena najmu od 30 zł/ m2

Kontakt:
75 75 22 980
697 397 297
mail: artdomjg@wp.pl
www.artdomjg.eu



Syndyk Masy Upadłości Romana Ziemiańskiego – Firma HUP „MEGA” zs. w Siedlęcinie k/ Jeleniej Góry zaprasza do składania ofert na zakup

węzła betoniarskiego WB 1000

(2 x 50 ton – silosy na cement, mieszalnik betonu, sterownia elektryczno-mechaniczna, podgarniacz kruszywa, sprzężarka węzła, elementy konstrukcyjne boksów na kruszywo).

Oferowana cena zakupu nie może być niższa niż **61.600 złotych** (zw. z VAT).

Oferty w terminie do 18 maja 2012 r. można składać na adres e-mail: **zw.syndyk@wp.pl**

Syndyk zastrzega sobie możliwość przeprowadzenia dodatkowych negocjacji z oferentami i prawo swobodnego wyboru oferty.

Dodatkowe informacje - tel. 502 391 050.

**PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY OGŁOSZENIEM NR 50/2012
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ BĄDŹ ODDANIE
W UŻYTKOWANIE WIECZYSTY GRUNTÓW WRAZ ZE SPRZEDAŻĄ
LOKAŁI POŁOŻONYCH W JELENIEJ GÓRZE PRZY:**

1. AL. WOJSKA POLSKIEGO 36
Lokal użytkowy nr 3 o łącznej powierzchni 110,40 m2, składa się z 2 korytarzy, archiwum, schowka, 4 pokoi biurowych, w.c. i sekretariatu, położony jest na I piętrze budynku.
Udział we współwłasności budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu – 17,26 %. Działka nr 65/1 o powierzchni 0,0310 ha, obręb 28 NE, AM 59, KW nr JG1/00068883/5.
Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 24.01.2105 r.
przeznaczenie podstawowe: usługi nieuciążliwe, towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa
Cena wywoławcza nieruchomości: 230.000,00 zł
Wadium: 23.000,00 zł

2. AL. WOJSKA POLSKIEGO 36
Lokal użytkowy nr 4 o łącznej powierzchni 101,80 m2, składa się z korytarza, archiwum, 2 pokoi biurowych, 2 magazynów i w.c., położony jest na I piętrze budynku.
Udział we współwłasności budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu – 15,92 %. Działka nr 65/1 o powierzchni 0,0310 ha, obręb 28 NE, AM 59, KW nr JG1/00068883/5.
Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 24.01.2105 r.
przeznaczenie podstawowe: usługi nieuciążliwe, towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa
Cena wywoławcza nieruchomości: 211.000,00 zł
Wadium: 21.000,00 zł

3. PL. PIASTOWSKI 30
Lokal mieszkalny nr 8 o ogólnej powierzchni 37,90 m2, składa się z 2 pokoi i kuchni położony jest na poddaszu budynku.
W.c. w częściach wspólnych budynku na klatce schodowej. W lokalu istnieje instalacja centralnego ogrzewania etażowego, lecz bez pieca grzewczego. Zgodnie z informacją Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej istnieje możliwość podłączenia pieca c.o. w pomieszczeniu kuchni. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu – 3,73 %. Działka nr 92 o powierzchni 0,0350 ha, obręb Cieplice V, AM-1, KW JG1J/00035101/0.
Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 30.04.2103 r.
przeznaczenie podstawowe: zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna i usługi
Cena wywoławcza nieruchomości: 60.000,00 zł
Wadium: 6.000,00 zł

4. UL. JANUSZA KORCZAKA 1, 2
Lokal mieszkalny nr 4 o ogólnej powierzchni 121,39 m2, składa się z 4 pomieszczeń zlokalizowanych na parterze budynku tj. byłej kuchni, byłego pokoju, byłego w.c. i komunikacji o łącznej powierzchni 61,25 m2 oraz 4 pomieszczeń zlokalizowanych na I piętrze budynku tj. 2 byłych pokoi, byłej kuchni z przedpokojem i komunikacji o łącznej powierzchni 60,14 m2, położony jest w dwukondygnacyjnym budynku w nieruchomości przy ul. Janusza Korczaka 1, 2. Budynek, w którym znajduje się w/w lokal jest w złym stanie technicznym i połączony jest łącznikiem opartym na ścianach nośnych z budynkiem głównym. W przypadku prowadzenia prac budowlanych nabywca nieruchomości zobowiązuje się do utrzymania w należytym stanie technicznym ściany konstrukcyjnej przedmiotowego budynku, na której wsparty jest łącznik.
Ponadto informuje się, iż na sąsiednim gruncie oznaczonym geodezyjnie jako działka nr 409 stanowiącą własność Miasta a objętą umową dzierżawy, posadowione są pawilony handlowe na podmurówce. Lokalizacja pawilonów obecnie nie pozwala na przeprowadzenie remontu tylnej ściany elewacji budynku, w którym znajduje się lokal mieszkalny nr 4. Warunki i zasady dostępu do działki nr 409 celem przeprowadzenia robót budowlanych budynku przy ul. Janusza Korczaka 1, w którym zlokalizowany jest lokal mieszkalny nr 4, ustalone zostaną przez nabywcę przedmiotowej nieruchomości lokalowej a dzierżawcą gruntu położonego w granicach działki nr 409. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu – 11,86 %. Działka nr 409 o powierzchni 0,1718 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-4, KW JG1J/00090033/5.
przeznaczenie podstawowe: zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna
Cena wywoławcza nieruchomości: 62.600,00 zł
Wadium: 6.200,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasta Jelenia Góra – Bank MILLENNIUM S.A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022620000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości lokalowej – najpóźniej do dnia 6 czerwca 2012 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 13 czerwca 2012 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 – I piętro, sala nr 12.

Ogłoszenie Nr 50/2012 Prezydenta Miasta z dnia 2 maja 2012 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl.
Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Piasek nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/ 75-46-228 lub 75/ 75-46-304.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Informujemy naszych ogłoszeniodawców, że ogłoszenia w trybie
ekspresowym
do najbliższego wydania przyjmujemy
do poniedziałku do godz 12:00

LOKALE

NOCLEGI dla pracowników- bar-
dzo tanio Jelenia- Cieplice,
512-20-20-85. E6853-G
CIEPLICE- pokoje do wynajęcia,
508-209-708; 75/75-238-40.

E6999-G
KAWALERKA+ 2 pokoje do wynajęcia Karpacz, 603-622-848. F247-G

KARPACZ- centrum sprzedam mieszkanie 90 m kw. I piętro, 601-99-55-35. F508-G

WWW.NIERUCHOMOSCI-SUDETY.COM.PL
F598-G

NOWE mieszkania do sprzedaży Jelenia Góra, ul. Przeskok. 2 i 3-pokojowe każdy lokal z balkonem, cena od 3500 zł/ m kw. Tel. 698-277-034; 604-752-003. F654-G

DEPTAK lokal+ gastronomia do wynajęcia, 794-289-548. F771-G

BEZ pośredników sprzedam mieszkanie 64 m kw., Noskowskiego, 3 pokoje, po remoncie. Tel. 508-28-96-95 po 18.00. F866-G

SPRZEDAM nowe mieszkanie 60 m kw. 2 pokoje, kuchnia, łazienka, ul. Wrocławska, 165.000 zł, 509-963-753. F873-G

SPRZEDAM duże mieszkanie, 86 m- Zabobrze. Tel. 609-615-656.

F1066-G
WWW.PINDYK.PL F1105-G

SPRZEDAM mieszkanie 57 m kw. z tarasem ogrodowym 110 m kw. nowo wybudowane w Cieplicach. Tel. 502-123-648.

SPRZEDAM mieszkanie 50 m kw. w Cieplicach nowo wybudowane, cena 165.000 zł. Tel. 502-123-648.

SPRZEDAM mieszkania nowo budowane 32, 36, 49, 57 m kw.; 1, 2, 3, 4-pokojowe; 80,89 m dwupokojowe (piwnice, garaże podziemne) gotowe do zamieszkania- Cieplice, Ceglana 5, 502-12-36-48; www.jelbud.pl F1203-G

BIURA i magazyny do wynajęcia w centrum, 503-167-006. F1216-G

DO WYNAJĘCIA lokal 120 m ściśle centrum Kowar. Tel. 512-472-632. F1384-G

WYNAJME pomieszczenia biurowe, Jelenia Góra, Wolności 142, 602-153-546. F1389-G

WWW.RYCHLEWSKI.COM.PL
F1429-G

SPRZEDAM mieszkanie 52 m kw. Zabobrze II (bez pośrednika). Tel. 504-060-925. F1450-G

DO WYNAJĘCIA pokój biurowy centrum, I piętro. Tel. 797-189-112. F1573-G

MAŁE mieszkania, Pelkom lic. 16, 601-789-770. F1575-G

SPRZEDAM w centrum mieszkanie 116 m, ogrzewanie etażowe, wyposażona kuchnia, garaż. Tel. 509-374-234. F1591-G

TANIO wynajmę pomieszczenia magazynowe, w tym pomieszczenia z podnosnikiem pod warsztat samochodowy oraz plac ok. 2000 m kw. w Jeleniej Górze przy ul. K. Miarki 18 (teren Pebex-u) (wszystko jest ogrodzone i monitorowane). Tel. 601-057-718. F1592-G

POWIERZCHNIE użytkowe do wynajęcia w centrum, 503-167-006. F1598-G

TANIO wynajmę, 604-22-32-45. F1608-G

DO WYNAJMU różne hale, magazyny w Podgórzynie, 601-78-92-92. F1624-G

2 pokoje do wynajęcia, umeblowane, niedrogo Zabobrze 1. Tel. +48889695110. F1663-G

SPRZEDAMY mieszkanie 39 m kw., dwa pokoje, niski czynsz, centrum, blok na Osiedlu Robotniczym, cena do negocjacji. Tel. 792852491.

SPRZEDAM mieszkanie w pięknej stylowej kamienicy przy ulicy Grabowskiego w Jeleniej Górze (144 m kw., pierwsze piętro po kapitalnym remoncie. Tel. 606-421-421. F1691-G

SPRZEDAM mieszkanie o powierzchni 42 m kw. pierwsze piętro przy ul. Karłowicza, niski czynsz- 184 złote. Tel. 784-829-037. F1692-G

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe, 60,6 m kw., Kiepur, 515-120-121. F1696-G

SPRZEDAM 3-pokojowe 75 m kw. centrum, I piętro, ogrzewanie gazowe, zadbane, ciepłe, tanie w eksploatacji, 205.000,- 691-400-669. F1717-G

LOKAL 60 m kw. centrum pilnie tanio sprzedam, 607-055-801. F1723-G

DO WYNAJĘCIA pomieszczenia biurowe przy Armii Krajowej, 661-991-555. F1726-G

SPRZEDAM 3-pokojowe, po remoncie, ściśle centrum, 608-341-033. F1728-G

ŚCIEGNY- 2-pokojowe, bezczynszowe, 50 m, parter po remoncie, garaż, 135.000,- 695-199-665. F1730-G

UMEBLOWANE mieszkanie do wynajęcia, 54 m kw. przy ul. Kiepur. Tel. 889267100. F1740-G

POKOJE, 607-483-013. F1744-G
DUŻA, ładna kawalerka Na Skałkach NGrzywińscy 505074854.

TYLKO 69000 zł za kawalerkę w centrum NGrzywińscy 505074854.

TYLKO 75000 zł za ładną kawalerkę w Piechowicach NGrzywińscy 505074854.

TYLKO 185000 zł za czteropokojowe w Kowarach NGrzywińscy 505074854.

TYLKO 165000 zł za wyjątkowe mieszkanie przy Mickiewicza NGrzywińscy 505074854. F1752-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka w Sobieszowie. Tel. 686-77-38-56; 606-34-64-24. F1813-G

SOBIESZÓW- kawalerka, wysoki standard, do wynajęcia, 601-918-475. F1814-G

ODSTĄPIĘ działający sklep spożywczy w centrum Jeleniej Góry. Tel. 518-644-561. F1821-G

SPRZEDAM mieszkanie 56,4 m kw. 3 pokoje, słoneczne ul. Mickiewicza, 195.000 zł. Tel. 660-910-171. F1826-G

KARPACZ sprzedam kawalerkę, 23 m kw, 69.000 zł. Tel. 792-310-738. F1827-G

SPRZEDAM mieszkanie 70 m kw. z działką rekreacyjną przy budynku Jelenia Góra, ul. Rodzinna (3 pokoje). Tel. 601-70-88-23. F1844-G

DO WYNAJĘCIA lub sprzedania 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844. F1846-G

DO WYNAJĘCIA 2-pokojowe Kiepur. Tel. 600-974-148. F1848-G

WYNAJME mieszkanie 38 m kw. Różyckiego. Tel. 535-533-522.

WYNAJME mieszkanie 95 m kw. Kadetów. Tel. 535-533-522.

SPRZEDAM mieszkanie dwupokojowe 95 m kw. Kadetów pilne. Tel. 533-75-22-22. F1854-G

KAWALERKA do wynajęcia Zabobrze- 680 zł, 796-292-545. F1860-G

MIESZKANIE 38 m kw. 2-pokojowe, balkon, I piętro- Zabobrze ul. Kolberga sprzedam bez pośredników. Tel. 693-295-460 lub 886-815-889. F1862-G

KAWALERKA do wynajęcia 30 m kw. w nowym budownictwie, 798-523-541 po 12.00. F1873-G

SPRZEDAM mieszkanie w centrum 66,5 m kw. Tel. 510-132-271. F1875-G

SPRZEDAM mieszkanie 56 m kw. z garażem- Cieplice, 603-661-002. F1883-G

SPRZEDAM dwupokojowe mieszkanie na Zabobrze, 606-200-202. F1884-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka przy ul. Matejki po kapitalnym remoncie, umeblowana, 650 zł+ liczniki+ kaucja, 691-126-110. F1885-G

SPRZEDAM wyremontowaną kawalerkę, 606-200-202. F1887-G

MIESZKANIE sprzedam 4 pok. 65 m kw. Cieplice 220 tys. 605583384. F1891-G

KARPACZ centrum, lokal do wynajęcia. Tel. 502322120. F1894-G

SPRZEDAM mieszkanie ściśle centrum z garażem, 512-380-297. F1902-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie centrum z garażem, 512-380-297. F1902-G

SPRZEDAM mieszkanie 53 m kw. duże pokoje do częściowego remontu w centrum Wojcieszowa Górnego ul. Kochanowskiego, piwnica, udział w strychu. Bardzo dobra lokalizacja, idealne miejsce wypadowe w góry. Tel. 602534996. F1909-G

DO WYNAJĘCIA ładna, duża kawalerka, umeblowana w centrum Jeleniej Góry. Tel. 602-10-87-95. F1912-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 42 m zadbane, umeblowane, internet, cyfra+, teren byłej jednostki „Pod Jeleniami”, 535-909-565. F1920-G

MIESZKANIE 64 m kw., 2 pokoje w Szklarskiej Porębie 170.000 zł. Lic. 9549, 667-219-752 lub 501-73-66-44. F1925-G

WYNAJME lub sprzedam lokal 51 m kw., 606-200-202. F1942-G

DO WYNAJĘCIA od czerwca 2-pokojowe mieszkanie „Park Sudecki”, 512-227-207. F1945-G

MIESZKANIE 60- 80 m kw. stare budownictwo, parter, I piętro, do remontu Jelenia Góra centrum kupię, parter. Tel. 514-947-769. F1952-G

SPRZEDAM lub zamienię na mniejsze 3-pokojowe mieszkanie w Sobieszowie, 508-095-062. F1971-G

KAWALERKA do wynajęcia. Tel. 513-758-611 po 19.30. F1977-G

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe- ul. Weigla, 513-157-383. F1978-G

DO WYNAJĘCIA pokój z osobnym wejściem. Tel. 667-62-19-47. F1983-G

DO WYNAJĘCIA pomieszczenie magazynowe 145 m kw., ogrzewane. Dobre położenie, dogodny dojazd. Cieplice, ul. Dworcowa. Tel. kontaktowy 604-55-74-70.

DO WYNAJĘCIA pomieszczenie biurowe lub biurowo- magazynowe 65 m kw. Cieplice, ul. Dworcowa. Tel. kontaktowy 604-55-74-70. F1988-G

DO WYNAJĘCIA pomieszczenie magazynowe, I piętro ok. 400 m kw. Cieplice ul. Dworcowa. Tel. kontaktowy 604-55-74-70. F1988-G

DO WYNAJĘCIA lokal użytkowy w centrum Kowar. Lokal po kapitalnym remoncie. Powierzchnia 42 m kw. Tel. kontaktowy 531-376-779. F1989-G

STANCJA, 601-065-101. F1995-G

SPRZEDAM dwupokojowe, kuchnia, łazienka+ pakamera. Zabobrze, III piętro. Bez pośredników. Tel. 697033304, 698337486. F1996-G

TANIO sprzedam mieszkanie 37 m Zabobrze, wyremontowane bez pośredników, 668-125-137; 691-050-082. F1997-G

SPRZEDAM mieszkanie w Piastowie, 794-526-721. F785-K

SPRZEDAM mieszkanie, 4 pokoje, 71 m, Kiepur. Tel. 791110511. F1039-K

SPRZEDAM mieszkanie 72 m, 4 pokoje, 4 piętro, Zabobrze I, łazienka, wc, cena 220000 zł do negocjacji, możliwość dokupienia garażu w pobliżu; tel. 880423619. F1046-K

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe w Jeleniej Górze, tel. 514-304-842. F1049-K

WYDZIERŻAWIĘ, sprzedam pawilon handlowy 37,5 m kw. Karpacz, 504-35-34-31. F1052-K

WYNAJME lub sprzedam duże ładne mieszkanie w centrum Karpacza w kamienicy. Tel. kom. 697483255. F1099-K

SPRZEDAM kawalerkę 27 m kw. Świeradów Zdrój, ul. Górska 8. Tel. 510791944. F1113-K

Mieszkania gotowe do odbioru!

OGRODY PAULINUM

Mieszkania od 29 do 69 m²
ul. Nowowiejska 60, Jelenia Góra

www.ogrody-paulinum.pl | tel. 512 17 17 15 | tel./fax: 75 641 76 39

Nowe ekskluzywne mieszkania w centrum miasta

OSIEDLE MONITOROWANE - PODZIEMNY GARAŻ - DUŻE BALKONY I TARASY - WINDA - PLAC ZABAW
SPOKOJNA DZIELNICA - KOMÓRKI W CENIE MIESZKANIA

PARK - HILL

Jelenia Góra, ul. Słowackiego

WWW.PARK-HILL.PL
TEL. 608 678 770

Biuro sprzedaży:
Pillbud Sp. z o.o.
ul. Bacewicz 20
58-506 Jelenia Góra

od 3900 zł/m kw.

NAJTAŃSZE MIESZKANIA
1, 2, 3 - pokojowe i lokale usługowe w J.G.
Ceny od 2199 netto/m kw.
Skuteczna pomoc w uzyskaniu kredytu!
SPRZEDAŻ BEZ POŚREDNIKÓW
510-124-844

Ogłoszenia w INTERNECIE

Wyślij ogłoszenie e - m a i l e m na adres
bo@nj24.pl

Mieszkania od 45 m²
Każde z balkonem i komórką lokatorską
Cześć dwupoziomowa, garaż podziemny
Jelenia Góra, ul. Malinnik
już od 3.450,- m kw. brutto
www.izery.pl tel. 510 132 271; 7578 16 714

GRZYWIŃSCY NIERUCHOMOŚCI
58-500 Jelenia Góra al. Wojska Polskiego 12/1a
(vis a vis starego pogotowia ratunkowego)
tel. 75 64 66660 fax 75 64 66661
www.grzywinsky.pl
e-mail: biuro@grzywinsky.pl

Masz dochód, chcesz kupić mieszkanie a banki stwarzają problem?
Zadzwoń i umów się na spotkanie!
Mamy na to sposób!
cena od 2988 netto
Wspaniała lokalizacja - jeszcze lepsza cena!
www.realnieruchomosci.com firma@realnieruchomosci.com
MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ
• metraż od 48 do 119 m² • Mieszkania z tarasami
• Mieszkania dwupoziomowe z balkonami
• Niecodzienna architektura kom. 516 082 114

LOCUS
Biuro Sprzedaży Mieszkań
1 Maja 76/usługa 1C
(od ul. Kochanowskiego)
tel. 75 645 43 02, 661 544 441
e-mail: locus.jeleniagora@wp.pl
INWESTYCJA w Jeleniej Górze
róg ul. Kochanowskiego/1 Maja
BUDYNEK MIESZKALNY Z USŁUGAMI NA PARTERZE:
- atrakcyjna lokalizacja,
- doskonałe połączenie komunikacyjne
- energooszczędne i nowoczesne technologie
- budynek wyposażony w windy
- miejsca postojowe w garażu podziemnym,
GOTOWE LOKALE MIESZKALNE I USŁUGOWE

BUDYNEK MIESZKALNY
NIEPOWTARZALNA LOKALIZACJA
CENA - od 3750,00 (brutto)
• 1500 m od centrum - z widokiem na całe pasmo Karkonoszy
• mieszkania od 28 m² do 110 m² (dwupoziomowe, z antresolą)
• każde z mieszkań posiada balkon i komórkę lokatorską
• miejsca postojowe w garażu podziemnym
• winda przystosowana dla osób niepełnosprawnych
• energooszczędne i nowoczesne technologie
• możliwość indywidualnej aranżacji mieszkań
KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o. Spółka Komandytowa
BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ
Jelenia Góra, ul. Sobieskiego
wyjazd z ronda za budynek 82 A (dawna "Narzędziówka") - teren budowy
PROJEKTANT: FORUM-PROJEKT s.c.
ul. Mickiewicza 25B, Jelenia Góra
tel. 75 64 69 659, kom. 509 939 934
www.ksjdevelopment.pl

Idylla Karkonoska
Nowe mieszkania
(gotowe do zamieszkania)
własnościowe
na sprzedaż
od 32 do 90 m kw.
1, 2, 3, 4-pokojowe
Jelenia Góra Cieplice
ul. Ceglana
Promocja od 3.036,- + VAT/m kw.
Tel. 502-123-648
JelBud
www.jelbud.pl

NOWE mieszkania do sprzedaży
cena od 3500 zł/m kw.
• 2 i 3-pokojowe
• każdy lokal z balkonem i garażem
Jelenia Góra, ul. Przeskok
Tel. 698-277-034; 604-752-003

Ogłoszenia także w Internecie
DARMOWE KATEGORIE nj24.pl



PORADNIA GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZA
dr n. med. Dorota Dobek
lek. med. Ewa Raszalska
lek. med. Anna Spychalska

PORADNIA ONKOLOGICZNA - CHOROBY PIERSI
lek. med. Beata Słocka-Romaniuk
dr n. med. Dorota Garncałek-Lange
lek. med. Sylwia Robak
lek. med. Bożena Nadratowska-Marcinkowska

UMOWA Z: NFZ MEDICOVER LUX-MED

pracownia mammograficzna
pracownia USG
biopsje piersi

Zespół Poradni dla Kobiet
GINEKOMED Dorota Dobek

ul. Kiepur 77,
58-506 Jelenia Góra,
tel. 75/76-45-428 i 75/75-429-49

**NOWA JAKOŚĆ
BADAN
USG4D**

trójwymiar w czasie rzeczywistym
**W GINEKOLOGII, POŁOŻNICTWIE
I DIAGNOSTYCE PIERSI**

- KOLOROWY DOPPLER I POWER
- DOPPLER - PRZEPŁYWY
- USG PRENATALNE PŁODU
- 11-13 tydzień ciąży
- IMPLANTY PIERSI • LIPOSUKCJA



UŚMIECH
Przychodnia Chirurgii Stomatologicznej
Jelenia Góra, ul. Moniuszki 5a, lokal 3
Nowy budynek na tyłach Kauflandu

TEL. 75/75-595-44; kom. 691-560-011; e-mail: usmiech.jg@o2.pl www.usmiech.jgora.pl GABINETY KLIMATYZOWANE

Czynna pn-pt. 9.00-19.00

bezbolesne usuwanie zębów
chirurgia stomatologiczna: ósemki, resekcje, torbiele i inne
zabiegi w znieczuleniu ogólnym-narkozie - **PROMOCJA!!!**
implanty zębowe i cały zakres protetyki
leczenie kompleksowe z estetyką

USŁUGI C.D. USŁUGI C.D.

www.transportjeleniagora.za.pl

CARGO JET
international transport

Transport i Przeprowadzki
w KRAJU i w EUROPIE

Cargo JET - Artur Maroń ul. Krolewiecka 2b - Jelenia Góra *** NOWE BIURO Świeradów Zdrój ul. Korczaka 7b/3
tel. 508 443 524 e-mail: cjam@wp.pl

Osuszanie
starych i nowych budynków
Izolacje
basenów, piwnic, tarasów

e-mail: sirrusz@tlen.pl
kom. 606-65-70-66

LEKARSKIE

GABINET Dietetyczny.
Ochudzenie. Wieloletnia praktyka,
512-237-192. E5253-G

MASAŻ, fizjoterapia, rehabilitacja,
sauna, 600-106-329. E5910-G

PSYCHIATRA, Jacek Madejek,
gabinet specjalistyczny, wizyty do-
mowe, 609-752-830. E7388-G

PSYCHIATRA Bogusław Zasępa tera-
pia nerw i zaburzeń psychicznych,
odtrucie, wizyty domowe. Tel.
602804195. F114-G

NERWICE- Czesława Gierczak-
psychiatra. Rej. tel. 502-591-364,
75/755-77-45, Cieplicka 72/2. F237-G

PEDIATRA Bożena Bednarczyk Spe-
cjalista Medycyny Rodzinnej przyjmuje
od środy do niedzieli przy ul. Kraszew-
skiego 8, tel. 691-815-855. F421-G

WSZYWKI przeciwalkoholowe,
601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholowe.
Tel. 603-78-57-80. F611-G

REUMATOLOG lek. med. Józef Oku-
licz- Kozaryn, Jelenia Góra, Noskowskie-
go 10/236 (Zabobrze). Leczenie chorób
stawów, kręgosłupa, osteoporozy. Przy-
jmuje: wtorki i piątki 16.00- 18.00, tel.
75/612-32-31. F998-G

GABINET rehabilitacji,
www.erykolszak.pl 697-855-631.
F1127-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615;
605-405-855. F1142-G

PRYWATNE pogotowie dermatolo-
giczno- wenerologiczne Alicja Leche-
ta- Prawdzik, 601-89-82-89. F1578-G

LARYNGOLOG prywatnie, specja-
lista otolaryngolog Elżbieta Łalka-
Szczepanik. Po rejestracji telefonicznej
75/64-22-511; kom. 609-110-478 Je-
lenia Góra, Al. Wojska Polskiego 75.
F1339-G

ENDOKRYNOLOG specjalista gine-
kolog-położnik, androlog, lek. med.
Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy,
ginekologiczne, niepłodność kobiet i
mężczyzn zaburzenia erekcji. USG.
Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i
popołudniowych Jelenia Góra, Różyckie-
go 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90;
domowy 75/75-52-126. Możliwość re-
jestracji na godziny. Zniżka dla eme-
rytów i rencistów przy leczeniu chorób
tarczycy. F1326-G

DERMATOLOG specjalista Makare-
wicz Barbara. Jelenia Góra, pl. Ratu-
szowy 55/3 przyjmuje w poniedziałki,
piątki od 15.30- 19.00; w środy po
17.00, w soboty po rejestracji telefo-
nicznej, 75/75-233-00; 602-13-53-62.
F1538-G

SPECJALISTA protetyki stomato-
logicznej stomatologii ogólnej Woj-
ciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje od-
budowy, leczenia zębów, wszystkie ro-
dzaje koron, protez, mostów protetycz-
nych, mikroskop zabiegowy, implanty,
ceramika adhezyjna, piaskowanie, na-
prawy, wybielanie zębów, rentgen. Je-
lenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon-
pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473;
601-773-396. F1615-G

SPECJALISTA seksuolog, gineko-
log- położnik, Anna Pominkiewicz
USG. Laser. Codziennie 9.00- 18.00;
sob. 10.00- 17.00, W.Polskiego 3/2,
602-479-306. F1738-G

SPECJALISTA psychiatra- Ryszar-
da Czerniawska, Jelenia Góra, pl. Pia-
stowski 30, tel. 693-583-915. F1767-G

GABINET Psychiatryczny Jadwiga
Żukowska, specjalista psychiatra-
psychoterapeuta, Dom Kombatanta,
ul. Teatralna 1, gabinet 106, tel.
507-080-721. F1782-G

MASAŻE (bańka chińska), fizyko-
terapia (laser, DD, ultradźwięki, jono-
foreza), rehabilitacja, mgr fizjoterapii,
wizyty domowe, 691-200-995.
F1796-G

PEDIATRA, alergolog, pulmono-
log, testy skórne, odczulanie. Piotr Ka-
pral prywatny gabinet Olszyna soboty
rejestracja 509444335. F1797-G

SPECJALISTA chirurgii naczynio-
wej i ogólnej lek. med. Przemysław Ba-
ranowicz- przyjmuje we wtorki od
15.30 Przychodnia „Klinika” Jelenia
Góra, Letnia 2. Rejestracja tel.
75/64-57-650/651. F1823-G

REUMATOLOG Waldemar Markie-
wicz, leczenie chorób reumatycznych i
osteoporozy. Przyjmuje: wtorki,
czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul.
Kiepur 51. Rejestracja telefoniczna
603-540-303. F1832-G

ESPERAL. Gabinet Chirurgii i Ul-
trasonografii (USG). Dr nauk med.
Aleksander Białas. Specjalista chirurg.
Diagnostyka, zabiegi, żylaki, hemoro-
idy, rektoskopia. Obdukcje i opinie le-
karsko- sądowe. USG: tarczycza, gru-
czoły piersiowe kontrola sutków po
mammografii, pełny zakres jamy
brzuszej, nerki, pęcherz, gruczoł kro-
kowy, jądra. USG dzieci. Jelenia Góra,
ul. Teatralna 1. Codziennie. Tel. bezpo-
średni 601-70-92-87; 75/64-24-200
dom 75/75-231-07. F1880-G

OKULISTYCZNE wizyty domowe-
codziennie, 502-58-80-91. F1881-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, in-
ternista. Wizyty domowe, EKG. Tel.
601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1,
pok.104; wtorki, piątki od 16.00-
17.00. F1913-G

AGNIESZKA Janczyszyn specjalista
medycyny paliatywnej, specjalista
medycyny rodzinnej. Gabinet ul. Letnia 2,
środy 16.00- 18.00; rejestracja telefo-
niczna 604-985-758. F1930-G

ANDRZEJ Janczyszyn specjalista
chorób wewnętrznych. Wizyty domo-
we. Gabinet ul. Letnia 2, poniedziałki
16.00- 18.00; rejestracja telefoniczna
604-98-57-59. F1931-G

KARDIOLOG Jacek Lach, echo,
Holter, rejestracja 75-755-77-82. F60-K

ANGIOLOG Joanna Olszewska-
Rocznik, leczenie chorób żył, tętnic,
USG. Sprzymierzonych 4. Rejestracja
516815337. F514-K

ALKOHOLOODTRUCIA,
603-082-316. F515-K

KARDIOLOG Ryszard Fornal,
75/775-76-00. F717-K

LARYNGOLOG- foniatra Dorota Gi-
giel. Badanie videoendoskopowe gar-
dła i krtani. Diagnostyka i leczenie za-
burzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sy-
gietyńskiego 7. Rejestracja (8.00-
18.00), 75/76-73-567. F1112-K

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.
Terapie antynikotynowe,
alkoholowe, alergie - wygaszanie.
Rejestracja tel. 509-156-662
**JELENIA GÓRA,
TEATRALNA 1**
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

NAJNOWOCZESNIEJSZE I NAJBIEZPIECZNIEJSZE
PROFESJONALNE LASERY MEDYCZNE

BEZBOLESNE I SKUTECZNE ZABIEGI

7LASER
CENTRUM ESTETYKI
DARIUSZ KOTOWICZ
lek. med. chirurg, kosmetolog
VIOLETTA KOTOWICZ
kosmetolog
ul. Skłodowskiej-Curie 13
rejestracja: 501 391 604
BEZPŁATNE KONSULTACJE
www.doktorkotowicz.pl

- KOSMETOLOGIA
- CHIRURGIA LASEROWA
- MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ
- BOTOX
- KWAS HIALURONOWY I VOLUMETRIA
- LASER FRAKCYJNY
- DEPILACJA
- PEELINGI LEKARSKIE
- OXYBRAZJA
- LIPOMATOKSIKACJA I ODCIĄGANIE

Centrum Medyczne
MEDICTA
www.medicta.pl

- Alergologia
- Pulmonologia
- Laryngologia
- Okulistyka
- Kardiologia
- Kardiologia dziecięca
- Onkologia
- Gastroenterologia
- Gastroenterologia dziecięca
- Ginekologia
- Endokrynologia
- Dermatologia
- Choroby wewnętrzne
- Urologia
- Neurologia
- Neurochirurgia
- Ortopedia
- Rehabilitacja
- Dietetyka
- Logopedia
- Pracownia USG
- Badania laboratoryjne
- Lekarskie orzeczenia na broń

Świadczenia medyczne udzielane w ramach umowy z NFZ, prywatnych ubezpieczeń, abonamentów oraz odpłatnie.
Jelenia Góra, ul. Wolności 140 tel: 883 358 100, 883 358 110

CENTRUM
STOMATOLOGICZNE
Jelenia Góra ul. Wojska Polskiego 36
(naprzeciwko Urzędu Miasta)

CZYNNE CODZIENNIE
pn. - sob.
9.00 - 20.00
75 752 21 83
Niedziela dyżur pod tel. 75 752 21 83

ZAKRES USŁUG

- stomatologia estetyczna
- stomatologia zachowawcza
- pełny zakres usług protetycznych
- chirurgia stomatologiczna
- implanty ITI Straumann
- stomatologia dziecięca
- RENTGEN STOMATOLOGICZNY
- ortodoncja

U nas przyjmują lekarze specjaliści z wieloletnim doświadczeniem klinicznym

KRZYSZTOF CZERKASOW
specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.00
Jelenia Góra, Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY
wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy
przyjąć i wizyty domowe - po uzgodnieniu.
Bez rejestracji 601-898-289

Specjalista dermatolog
ALICJA LECHETA-PRAWDZIK
Jelenia Góra ul. Morcinka 1 (mala poczta przy aptece)
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE
601-898-289

Ambasada Urody
ul. Moniuszki 5a/1a
Jelenia Góra
tel. 75 644 99 44
tel. 75 643 16 87

PEŁNY ZAKRES ZABIEGÓW MEDYCZNYCH

KOSMETYKA KOMPLEKSOWA
ciało, depilacja, pedicure medyczny,
manicure, kłamry korekcyjne

KOSMETOLOGIA - pilingi medyczne

DIETETYK KLINICZNY - konsultacje

WIZAŻ
tworzenie wizerunku, stylizacja, analiza kolorystyczna

MAKIAŻ PERMANENTNY

FIZJOTERAPIA, USPRAWNIANIE

CHIRURGIA LASEROWA I ESTETYCZNA
LASER Frakcyjny
Usuwanie blizn, tatuaży, owłosienia
Leczenie trądziku
Botox, Kolagen, Restylane
LASER eCO2
Termoterapia
Smart Lipo
Oxybrazja
Radiage

Iwona Łapińska - kosmetolog
Jarosław Wilk - specjalista chirurgii ogólnej, lekarz medycyny estetycznej

www.ambasadaurody.jgora.pl

dobry dietetyk

NZOZ „Przychodnia Zabobrze-1”
Ogińskiego 1B
Jelenia Góra
Poniedziałek, Środa

REJESTRACJA
tel. 692079687

terapia nadwagi
pomoc w niedowadze
ustalanie diet w różnych chorobach
żywienie w sporcie
przygotowanie żywieniowe do ciąży
pomoc w szybkim powrocie do wagi po porodzie
żywienie dzieci

Współpracujemy z fizjoterapeutą i trenerem fitness

www.dobrydietetyk.pl

NEUROLOG
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345

Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
600-017-325
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha
specj. protetyk
J. Góra ul. Kiepury 77, tel. (75) 75-423-56

Kompleksowe leczenie stomatologiczne:
stomatologia estetyczna
protetyka (nowoczesne koncepcje)
implantologia ortodonta chirurgia.

Zespół Lekarzy specjalistów.

Leczenie żylaków odbytu (hemoroidów)
metoda **HEMORON**
MEDICTA Jelenia Góra, ul. Wolności 140
☎ 601-56-53-91
www.gastroenterolog-jeleniagora.pl

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów

specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

OBDUKCJE SĄDOWE
ESPERAL
601-70-92-87

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. **Marek Kaźmierczyk**

• diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
• choroby odbytu (hemoroidy i inne)
• kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
• inne schorzenia chirurgiczne (żylki kończyn dolnych i inne)

Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-18.
Lwówek Śl. Al. Wojska Polskiego 27 Worek 16-17
tel. 75 6478278 kom. 602635191

USG
stawów biodrowych dziecięcych
SPECJALISTA ORTOPEDII I CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW

Zbigniew Rudnicki

przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74

Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

NAJNOWOCZĘŚNIEJSZA APARATURA
JEDNORAZOWA KURACJA ANTYNIKOTYNOWA
LECZENIE ZABURZEŃ SEKSUALNYCH

Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345

Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ
specjalista chorób oczu

• Leczenie chorób oczu
• komputerowe badanie wad wzroku
• dobór okularów • pole widzenia
• pachymetria • bezdotykowy pomiar ciśnienia śródgałkowego
• płukanie dróg łzowych.

Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"
(vis a vis hotelu Europa)

Rejestracja telefoniczna 603-613-058

Poradnia Chorób Tarczycy
Jelenia Góra, ul. Ogińskiego 6,
Szpital Wojewódzki pokój 239
Rejestracja telefoniczna w poniedziałek,
wtorek, czwartek. Tel. (75) 75 373 95

USG
dr Krzysztof Zajgner
(szeroki zakres badań)

Jel. Góra, Woj. Polskiego 26
pn - pt 9.00-13.00; 15.00-18.00
Informacje i zapisy
tel. 661-067-399

PRACA

PRACOWAŁEŚ za granicą- odbierz zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10. F66-G

AVON konsultantka, 692-494-164. F87-G

AVON- prezent, 603-749-945. F668-G

WYNAJME stanowisko fryzjerki w centrum, 697-232-114. F1252-G

ZATRUDNIĘ kierowcę- sprzedawcę z doświadczeniem- branża cukiernicza. Tel. 660-856-947. F1684-G

FX Sport Sp. z o.o w Jeleniej Górze zatrudni pracownika działu sprzedaży. Wymagana dobra znajomość języka angielskiego w mowie i piśmie. Więcej informacji w siedzibie przy ul. Waryńskiego 23 lub pod numerem 75/645-08-30. F1724-G

FX Sport Sp. z o.o. w Jeleniej Górze zatrudni pracownika na stanowisku technolog/ konstruktor odzieży. Więcej informacji w siedzibie firmy przy ul. Waryńskiego 23 lub pod numerem 75/645-08-30. F1724-G

ZATRUDNIĘ fryzjerkę, kosmetyczkę, tipserkę robiącą manicure japońskie i nowości- Wolności 17. Tel. 723-339-328. F1806-G

PRZYJME do pracy w solarium. Tel. 697-232-114. F1842-G

PRACA przy dociepleniach budynku, 609-453-967. F1847-G

WYDZIERŻAWIĘ stanowisko dla fryzjera/ fryzjerki. Tel. 511-033-595. F1871-G

Z okolic Świerzawy, Wojcieszowa przyjmę do pracy na dachach. Kontakt: 604-250-507. F1877-G

TYNKARZY doświadczonych z językiem niemieckim, 501-527-829; 75/64-22-300.

MURARZY doświadczonych z językiem niemieckim, 501-527-829; 75/64-22-300.

CIEŚLI szalunkowych doświadczonych z językiem niemieckim, 501-527-829; 75/64-22-300.

ZBROJARZY- betoniarzy doświadczonych z językiem niemieckim, 501-527-829; 75/64-22-300. F1932-G

DAM pracę- Mirsk, Świecie, Woliń, Olszyna, Jelenia Góra i okolice, Boleśławiec i okolice, Lubań, Bogatynia, Zgorzelec. Provident Polska. Zarobki od 120 zł/ tyg. Tel. lub wyslij SMS o treści przedstawiciel 600400338 oddzwoniemy. E-mail: aplikacje@provident.pl F1949-G

NIEMIECKA firma poszukuje stolarzy renowacji mebli. Wymagania: pojęcie o stolarce renowacji mebli+ politurowanie. Informacji udzielam pod nr tel. 0049/1778886483. CV proszę kierować: pschemek2@tlen.pl F1968-G

AGENCJA towarzyska w Niemczech zatrudni dziewczyny w wieku 18-35 lat. Zapewniamy wysokie zarobki do 15 tys. zł tygodniowo, bezpieczeństwo, dyskrecję, zakwaterowanie, przejazd. Proszę o telefony i smsy na numer 0049 15773370957 lub meila pension27@interia.eu F884-K

POŚREDNICTWO Pracy „Partner” poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-250 lub 42, www.agencja-partner.pl F1097-K

Zarząd Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Jeleniej Górze
ogłasza nabór kwalifikacyjny na stanowisko:

**główna księgowa
główny księgowy**

miejsce pracy: biuro Zarządu Okręgu w Jeleniej Górze, ul. Wańkowicza

Kandydat powinien spełniać następujące warunki:

- 1) wykształcenie wyższe – kierunek ekonomiczny,
- 2) minimum 10 lat pracy w księgowości, w tym 3 lata na stanowisku kierowniczym,
- 3) znajomość ustaw podatkowych wraz z praktyką ich stosowania (VAT),
- 4) dobra znajomość obsługi komputera, w tym programu FK – SIMPLE i Symfonia,
- 5) znajomość przepisów regulujących sprawy płacowe i sprawozdawczości finansowej oraz ZUS.

Osoby zainteresowane podjęciem pracy są zobowiązane złożyć następujące dokumenty:

- 1) podanie o pracę,
- 2) życiorys zawodowy (cv) określający posiadane wykształcenie, doświadczenie zawodowe oraz dodatkowe kwalifikacje.

Do powyższych dokumentów należy dołączyć oświadczenie o następującej treści:
„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy i niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 ze zmianami)”.

Termin składania dokumentów upływa w dniu 22.05.2012 r. do godz. 14.00.
Dokumenty należy składać w zamkniętej kopercie
w biurze Zarządu Okręgu, ul. Wańkowicza 13, 58-500 Jelenia Góra, w godz. 9.00 – 14.00 lub przesłać na adres biura z dopiskiem na kopercie „Nabór kwalifikacyjny”.

Zastrzegamy sobie prawo do skontaktowania się tylko z wybranymi osobami.

FIRMA Makropol Sp. z o.o. zatrudni emerytów do wykonywania zadań portierskich na terenie Jeleniej Góry i Lwówka Śląskiego. Wymagania: niekaralność, dyspozycyjność. Kontakt: 71/3417990, 663555710. F1098-K

POTRZEBNA pani w wieku 40+...która potrafi dobrze gotować i piec ciasta. Kontakt tylko na adres mailowy tj. asiek20051@wp.pl F1170-K

Pracownik recepcji Karpacz
Hotel Relaks w Karpaczu
zatrudni osobę na stanowisko

recepjonisty

wymagane doświadczenie,
mile widziana znajomość
j. angielskiego i/lub j. niemieckiego.

CV proszę wysłać:
rekrutacja@hotel-relaks.pl

NAUKA

TEUMACZ przysięgły niemiecki- profesjonalnie, 609-851-849. E5296-G

TEUMACZ przysięgły- niemiecki, 501-099-367. E5304-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio i fachowo. Tel. 660-768-324. E5791-G

TEUMACZ przysięgły języka angielskiego, 502-207-330. E5934-G

ANGIELSKI, 516-125-237. F612-G

NIEMIECKI- doświadczony nauczyciel, 510-297-880.

ANGIELSKI- profesjonalnie, 510-297-880. F688-G

OSK „Plus”, Kiepury 27B/1, Pijarska 32, kursy, weekendowe, ekspresowe, doszkalanie, raty, Tel. 502-266-499; 75/75-42-259; www.plus.prawojazdy.com.pl F889-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio. Tel. 606-62-82-49. F1175-G

NIEMIECKI, 691-424-189. F1291-G

CZESKI 663-937-173. F1482-G

TEUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. F1531-G

TEUMACZ przysięgły języka angielskiego. Biuro: Jelenia Góra, Klonowica 7, 608-459-452. F1572-G

KOREPETYCJE- wszystkie przedmioty, kursy maturalne, gimnazjalne- Centrum Korepetycji, 75/64-70-008; 600-153-322.

KURSY dla opiekunek do Niemiec z językiem niemieckim+ zasady opieki- wszystkie zawody, 600-153-322.

MATEMATYKA, 606-327-420. F386-K

TEUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
Presto
SZKOŁA JĘZYKOWA
J.G. ul.M.Konopnickiej 10 ☎ 75 753 60 10

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Galerią Karkonoską)
tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777

KURSY ZGŁOSZENIA W SIEDZIBIE OŚRODKA

1. Specjalista ds. kadr i plac
2. Pedagogiczny dla osób zatrudniających uczniów.
3. Obsługa komputera i internetu.
4. Kasjer walutowo-złotowy.
5. Kierowca wózków widłowych.
6. Spawanie elektryczne, gazowe i w osłonie CO₂
7. Szkolenia BHP i ppoż.
8. Przewóz towarów niebezpiecznych.
9. Certyfikat kompetencji zawodowych przewoźników.
10. Transport drogowy taksówką.
11. Operator koparko-ladowarek, ladowarek i koparek.
12. Operator pilarek spalinowych.
13. Bukieciarstwo.
14. Elektryk - eksploatacja i dozór.
15. Palacz kotłowni c.o.
16. Tworzenie stron www.
17. Obsługa kas fiskalnych.

Fabryka okien PCV
Montaż, serwis, raty.
Okucia WINK-HAUS
Okna, drzwi, ściany, rolety,
parapety, szyba w standardzie k = 1,0.
Jelenia Góra - Łemnica
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/
tel./fax 75 714 14 70

OKNA i GEALAN
tylko u nas
w rewelacyjnej cenie !!!
"LECH-PLAST"
DRZWI, PARAPETY, ZALUŻE
POSIADAMY
ATESTY
CERTYFIKATY
58-500 Jelenia Góra
ul. W. Polskiego 39/2
(75) 75 34 289
601-43-11-61

DRUTEX WIDO
PROMOCJA ZIMOWA
OKNA PCV
i DREWNIANE
Rolety zewnętrzne
Rolety wewnętrzne
DRZWI, FASADY
ALUMINIOWE
Ceny do negocjacji !!!
ZAPRAZAMY
Jelenia Góra, ul. Teatralna 1
tel./fax 75 75 246 96
widojg@op.pl

OKNA DRZWI
PRODUKTY POLSKICH FIRM
KMT
STAL
■ STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKŁOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ
■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE
■ PARAPETY ■ ROLETKI ■ KLAMKI
Certyfikaty ■ Zapewniamy profesjonalny pomiar i montaż oraz fachowe doradztwo
RATY!
MAX II s.c.
58-500 Jelenia Góra,
ul. Wolności 32a,
tel./fax (75)64-310-17
www.drutex.com.pl
Wolności
BIEGON-
KA
ROWERY
OKNA

BIZNES C.D.

BIZNES C.D.

KREDYTY
GOTÓWKOWE
Do 100 tys. zł bez poręczycieli
Kwota Raty / Okres (mies)
20 000 zł 950 437 341
50 000 zł 2 374 1 092 852
100 000 zł 4 748 2 183 1 705
9.9% Decyzja **24h**
HIPOTECZNE od 2.6%
Szybko i skutecznie
120% wart. nieruch.
Kredyty w PLN i EUR
75 75 22 887 ul. Konopnickiej 23
Jelenia Góra - przy
tanikredyt.com.pl Bramie Wojanowskiej

**Kancelaria
Radcy Prawnego**
ul. Bankowa 25/2, Jel. Góra
(75)64-32-407
kom. 505-186-101
- porady prawne
- projekty umów
- zastępstwo procesowe
w sprawach sądowych,
administracyjnych
i podatkowych

**ABSOLUTNIE ATRAKCYJNA
POŻYCZKA CHWILÓWKA**
- Najniższe koszty.
- Bez BiK, bez ograniczenia
wieku, również dla emerytów
i rencistów.
- Wypłata u klienta.
Daglob Piechocka S.J.
Repertorium A 3888/2011.
784-114-222; 71/780-10-10

najtańszy najstarszy
(rok zał. 1995)
Lombard
JELENIA GÓRA, ul. Armii Krajowej 9,
tel. 75/76-46-183
JELENIA GÓRA, ul. Różyckiego - Plac Targowy,
tel. 75/64-38-747
LWÓWEK ŚL., ul. Szkolna,
tel. 75/78-233-82

KARKONOSKIEBIURO
KAPITAŁOWE
Jelenia Góra 58-500, ul. Mickiewicza 2a
telefon (75)752-27-72, 642-13-53
faks (75) 643-11-86
www.kbknet.pl mail: jg@kbknet.pl
INNI NIE MOGĄ, MY POMOŻEMY
MAJOWE PROMOCJE!!!
Dla prowadzących działalność: do 15 tys. zł na oświadczenie,
pożyczki pozabankowe do 5 mln. zł.
Dla wszystkich konsolidacja - zamiast wielu jedna niższa rata kredytowa.

DCK
Dolnośląskie Centrum Kredytowe
Oferta wielu banków w jednym miejscu
• KREDYTY HIPOTECZNE • KREDYTY GOTÓWKOWE
• KREDYTY BEZ BIKU • KREDYTY SAMOCHODOWE
• KREDYTY KONSOLIDACYJNE • KREDYTY DLA FIRM NA OŚW.
Nasi doradcy pomogą Państwu wybrać najlepszą z nich!!!
SIEDZIBA: 58-570 Jel. Góra - Sobieszów, ul. Cieplicka 185 tel./fax 75 755 32 56
ODDZIAŁY: 58-500 Jelenia Góra, ul. Sobieskiego 2 tel./fax 75 648 08 81
59-820 Bogatynia, ul. Kościuszki 10 tel./fax 75 773 12 60
59-500 Złotoryja, ul. Pocztowa 1 tel./fax 76 878 15 08

DOM KREDYTOWY INVEST
KREDYTY GOTÓWKOWE I KONSOLIDACYJNE DO 200 tys. zł na 10 lat oraz bez BiK
akceptujemy dochody z zagranicy
KREDYTY SAMOCHODOWE NA OŚWIADCZENIE O DOCHODACH 100% wartości do 200 tys. zł
KREDYTY FIRMOWE - zdolność liczona przychodowo, kredyty na oświadczenie,
HIPOTECZNE - oferty 27 banków, bez prowizji, marże od 0.8% w PLN
RODZINA NA SWOIM - dajemy na remont!!!
ODŁUŻENIA I CZYSZCZENIE BIK
„dla Ciebie wywalczymy najlepsze warunki”
ul. Bankowa 36, 58-500 Jelenia Góra
tel. 75/752-57-57; kom. 794-784-293; www.kredyt-invest.pl

CIEPŁE
Okna PCV bez ołowiu
DRZWI
AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
FIRMY **GERDA**
■ drzwi antywłamaniowe Gerda
■ drzwi wejściowe
■ drzwi
■ drzwi z aluminium
■ bramy garażowe
■ ogrody zimowe
SPRZEDAŻ RATALNA
PAWILON obok Pokler Office
58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 150
tel./fax 75 643 68 98; 75 76 49 599; 601-834-996

TANIE
OKNA
P.P.H.U. "Kazak"
Zaluzje, moskitiery
rolety materiałowe
Ceny promocyjne
Serwis okien PCV
Ulga dla rencistów
i emerytów
www.okna.jgora.pl
ul. Cinciały 9, Jelenia Góra
tel. 75 64 322 82 w godz. 9-16

PROFILE
5 i 6 KOMOROWE
OKNA DRZWI
PCV
DREWNO
ALUMINIUM
WITRYNY
PARAPETY
ŚIA PIETRUCHA
ROLETY
OKNA DACHOWE
PPHU "JAREX"
Jelenia Góra,
ul. Przesmyk 3
(koło Zajeźdźni MPK)
Telefon: (75)7649-361;
(75)7678-844
jarexokna@gmail.com
RATY

Teraz taniej nawet do 30 %**
Drzwi Roka "3950 zł"
Brama Roka "2690 zł"
ul. Wincentego Pola 8,
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. 75/75-357-46
e-mail: biuro@fan.jgora.pl
Hormann - Fan Jelenia Góra
Autoryzowany Partner Hormann Polska

BRAMY
OGRODZENIA
AUTOMATYKA
P.H.U. „WAMA” ul. Łączna 3, 58-502 Jelenia Góra
tel. (75)64-224-66 www.wama-bramy.pl
Przedstawiciel firmy „Wiśniowski”
✓ BRAMY POSESYJNE /FURTKI/ OGRODZENIA
✓ BRAMY GARAŻOWE (SEGMENTOWE PRZESUWNE,
UCHYŁNE, ROLETY)
✓ BRAMY, OGRODZENIA PRZEMYSŁOWE
✓ DRZWI STALOWE PŁASZCZOWE -
PRZECIWPOŻAROWE EI 30/ EI 60
✓ BRAMY SEGMENTOWE Z NAPĘDEM ELEKTRYCZNYM
✓ GARAŻE BLASZANE I HALE
PROMOCJA ceny już od **2 375 zł** brutto

składy
i okien
drzwi
1465
370 zł netto
1435
DRUTEX aluplast dobroplast
IMPOL
Zapraszamy:
Jelenia Góra, ul. Wolności 127
tel. 509 314 384
www.impolsc.pl

Ogłoszenia także w Internecie
Tylko **3 zł netto!**
Wyslij ogłoszenie e-mailem:
bo@nj24.pl
nj24.pl

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: Iwona Kobierecka

Zajęcie: od sześciu lat sołtys wsi Modrzewie (gmina Wleń); założycielka Stowarzyszenia Modrzewie, które działa od dwóch lat. Od roku prowadzi klub piłkarski GLKS Pogoń Wleń. Z wykształcenia... pielęgniarka, przez 20 lat zajmowała się działalnością gospodarczą, od sześciu lat prowadzi agroturystykę.

1. Mieszkam tu, bo:

Bo znalazłam swoje miejsce na Ziemi. Osiem lat temu kupiliśmy w Modrzewiu posesję. W tym samym miejscu, 26 lat wcześniej... odbywało się nasze wesele. W dzieciństwie mieszkaliśmy nieopodal, przez 19 lat w Jeleniej Górze. Historia zatoczyła koło.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałam:

„Nigdy nie oglądaj się za siebie, nie żałuj tego, co było. Zawsze można zrobić coś lepszego”. Tę myśl przekazała z powodzeniem wychowawczyni z liceum we Lwówku Śląskim, Leokadia Braun.

3. Ten pierwszy raz:

Pierwsze wyzwanie i doświadczenie na forum pracy społecznej - bal charytatywny, który organizowałam z ramienia Rady Rodziców przy szkole we Wleń. Zbieraliśmy fundusze na rzecz chorego Konrada. Trudne doświadczenie. Przekonałam się, że warto pomagać, ale nie można oczekiwać, że wszyscy muszą się dołączyć.

4. Przebieg życia:

Klub piłkarski, który od roku prowadzę. Przypadek, zrządzenie losu. Młodzież chciała zmian, poprosiła o pomoc kobietę, która na piłce nożnej zupełnie się nie znała. Tak się rozkochałam w piłce, że teraz każdy mecz - w telewizji, na stadionie we Wrocławiu i boisku we Wleń - jest dla mnie bardzo ważny. Jestem na każdym meczu zawodników z klubu. Kilka razy w tygodniu.

5. Wkurza mnie:

Niepunktualność. Niestabilność w podejmowaniu decyzji. Brak zaangażowania w to, co się robi.

6. W życiu nie umiem się obejść bez...

Bez dobrej książki, dobrej muzyki, przyrody, która mnie otacza i bez piłki nożnej.

7. Gdybym dostała 100 tys. zł...

Podzieliłabym po równo. Zmodernizowałabym stadion we Wleń i utworzyła trasy spacerowe wokół Modrzewia.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłabym...

Wójtą gminy Dzierżonów, Marka Chmielewskiego. Potrafił zjednoczyć 15 wsi tworzących gminę, mobilizuje do działania, chwali, kiedy można. Jest prawdziwym przewodnikiem.

9. Za późno na...

Gdybym nie miała rodziny, pewnie mieszkałabym w Szwecji i jeździła metaliczną orurowaną ciężarówką Scania. Marzyłam o tym, odkąd zakochałam się w filmie „Konwój”.



MPP

10. Ulubiona anegdota:

Pewien góral wybudował nowy dom. Przyszła burza, piorun strzelił, zniszczył dom. Modlił się góral w kościele: „Panie Boże, ciężko pracuję, chodzę do kościoła, a ty mnie tak ciężko doświadczyłeś. Ale odbuduję dom”. Zrobił, jak rzekł. Dom odbudował. Przyszła kolejna burza, dobytek znów spłonął. „Nie załamie się, postawię trzeci dom” - rozmawiał z Bogiem. Kiedy strzelił trzeci piorun, góral nie wytrzymał: „Na datki daję, pracuję, za co?!” I wtem słysząc głos zza świątów: „A bo ja, cholera, coś ciebie nie lubię”.

MPP

Brawa i gwizdy

Brawa dla...

Kamiennogórzanki Zofii Hewak, która zorganizowała drugie spotkanie byłych pracowników Tkalni Jedwabiu „Floreta”. Złot ponad 160 tkaczek, ślusarzy, mistrzów, majstrów i dyrektorów był okazją do miłych wspomnień i zabawy na wieczorku tanecznym. Wystąpił zespół „Złota Jesień”. Choć zakład (zatrudniał nawet 1200 osób) nie istnieje już od 1994 roku, zawarte przyjaźnie przetrwały. Pierwsze po latach spotkanie pracowni-

ków „Floreti” odbyło się w październiku 2011 roku. Zaplanowano kolejne.

(stob)

Finansowych sponsorów imprezy i fundatorów nagród rzeczowych w międzynarodowym Pucharze Polski i Pucharze Kwisy w kajak polo w Leśnej, Urzędu Miejskiego, LZS Dolny Śląsk, Przedsiębiorstwa Miejskiego Synergia, Stowarzyszenia Instruktorów i Trenerów Kajakarstwa, ministerstwa sportu i turystyki RP oraz Agility Skills z Warszawy.

(stob)

Nastolatków, którzy poświecili spory kawał niedzieli 6 maja, by pracować jako wolontariusze na trasie biegu na 10 kilometrów - XXI Memoriału

Ulicznego im. M. Fludra we Wleń. Podawali wodę zawodnikom, ale ponieważ było dość chłodno, nie cieszyła się ona dużym wzięciem. Tym większe uznanie dla młodzieży, że chciało się jej dyżurować na punktach z wodą aż do ostatniego zawodnika.

(kos)

Gwizdy dla...

Władz Jeleniej Góry i Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów za konsekwentne zwleknięcie z pozimowymi remontami dróg w mieście. Dziury miejscami takie, że koło wpada niemal całe, a te mniejsze też jazdy nie ułatwiają. Wydaje nam się, że załatanie mniejszych dziur jest mniej kosztowne niż

naprawy dużych ubytków. A może nie o pieniądze tu chodzi? Może są jakieś dyrektywy unijne określające wielkość dziur kwalifikujących się do remontu?

GOK

Motocyklistów, którzy znaleźli sobie zabawę w straszeniu kierowców aut osobowych i rowerzystów - „atakują”, jadąc na jednym kole, pojazd poruszający się po przeciwnym pasie, markując czołowe zderzenie. Czytelniczka doświadczyła takiego zdarzenia w Piechowicach (na skrzyżowaniu w pobliżu szkoły) i dwa dni później na trasie Jakuszyce-Szklarska Poręba. Plaga czy ewidentna głupota? Jedno i drugie.

(ep)

Krzyżówka



POZIOMO: 1. Zawsze na froncie, - 4. Pean do wolności, - 10. Prowadzi w terenie, - 11. Złota skrzydeł, - 12. Obejdzie się bez chirurga, - 15. W zależności od siedzenia, się zmienia, - 19. Słyszeli, że wpadało, - 21. Nie mieści się w juncie, - 23. Norma w jazzie, - 24. Okazane niezainteresowanie, - 25. Z bankiem związana, - 27. Odbija bezboleśnie, - 30. Taniec dla zawodowców?, - 34. Klepki ma już poukładane, - 37. Średnia w matmie, - 38. Z turem w Rzymie walczył, - 39. Wybrana z poboru, - 40. Wiecie, że plecie.

PIONOWO: 1. Miejsce ucieczki przepióreczki, - 2. Nad obserwatorem, - 3. Zmysłowa płyta, - 4. Królewska ścieżka w Tatrach, - 5. Trafiony na wyspach, - 6. Pierwszy na monecie, - 7. Psi koniec, - 8. Czaruje w parku, - 9. Kipi z grochem, - 13. Mocny w wyrazie, - 14. Od Karola dla Karoliny, - 16. Wodę piła i wieściła, - 17. Prowincjonalna herbata, - 18. Myśli pod burką, - 19. Płotkarskie psy, - 20. Nie podsłuchuje przy barszczyku, - 22. Straszny z aborygenem, - 25. Nie sprzyja akcjom, - 26. Rozrywa zimą, - 28. Zakręcony w spizarni, - 29. Marzy o posłanictwie, - 31. Świadczenie za nieświadczenie, - 32. Producentka pesto, - 33. Pan też ją ma, - 35. Zadawany do osiągnięcia, - 36. Widzi mi się, że widzę misie.

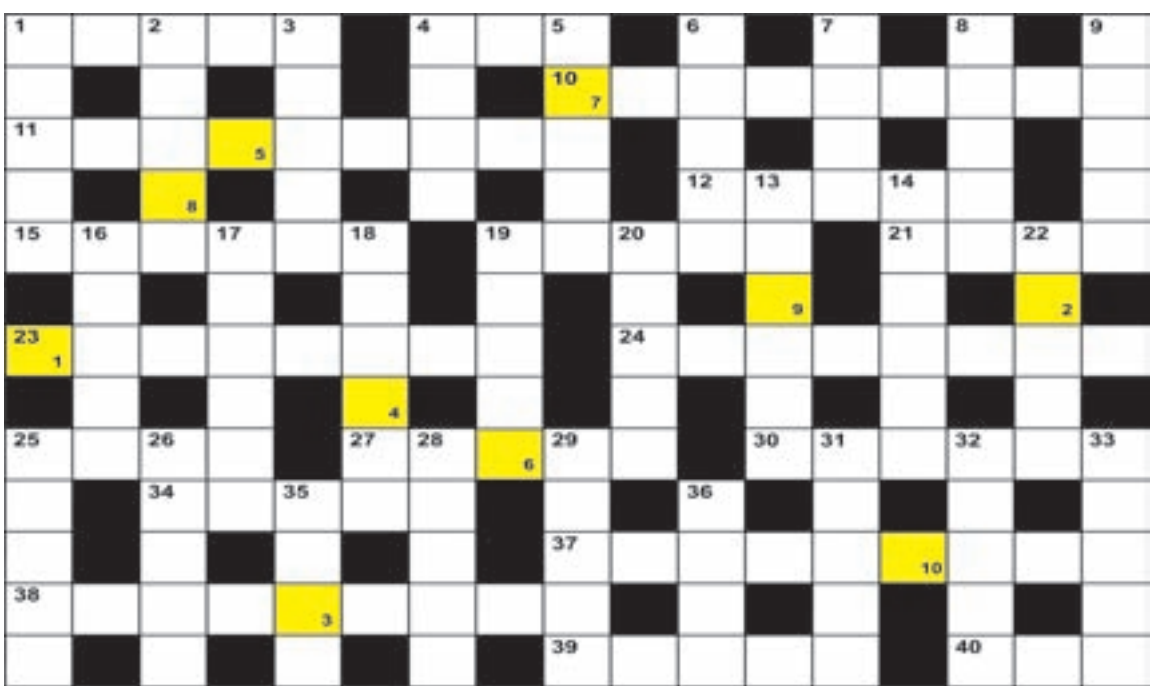
(ep)

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru. Rozwiązanie wszystkich haseł krzyżówki jest dostępne na stronie www.nj24.pl w zakładce rozmałości.

Rozwiązanie krzyżówki nr 17

WOJACZEK

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 17 nagrodę pieniężną w wysokości 50 zł otrzymuje Ewa Wilczyńska z Jeleniej Góry.



JELEŃ SALONOWY



Dobry przykład rodzinnego aktywnego wypoczynku daje regularnie przewodniczący Rady Miasta Szklarskiej Poręby i dyrektor hotelu Malachit w Świeradowie Zdroju **Zbigniew Kubiela**. Spotkaliśmy go, gdy 5 maja, wraz ze swoją piękną małżonką, pomykali w krótkich spodenkach na biegówkach w Jakuszycach. I to

nie na dole, ale na wyżej położonych trasach, na które trzeba kawał drogi dojść. Tak trzymać! (1)

Gdy inne organizacje kresowe narzekają na brak nowych członków, jeleniogórski Oddział Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich rozkwita - przyjmuje nowe osoby, rozszerza działalność, a jego zebrania cieszą się takim powodzeniem, że trzeba było je przenieść z „Relaxu” do znacznie większej sali w „Orient Expressie”. Duża w tym zasługa bardzo sprawnie kierującego oddziałem prezesa **Stanisława Kańczukowskiego**. Piastuje z wyboru swoje stanowisko czwartą kadencję. To najlepszy dowód, jak mu dobrze idzie. (1)



Mariusz Niedbalski jest drugim trenerem w koszykarskim sztabie PGE Turawa. Mówią też o nim asystent głównego szkoleniowca w klubie, czyli Jacka Winnickiego. Pan Mariusz wspólnie z drugim asystentem Edwardem Żakiem wykonują ważne zadania. Przygotowują analizę gry przeciwnika i poszczególnych zawodników (tzw. scouting). W minionych pięciu sezonach ligowych p. Niedbalski pełnił funkcję asystenta w reprezentacjach Polski U-16, U-18 i U-20. Zgorzelecki team jest na najlepszej drodze do kolejnego trofeum w mistrzostwach Polski, w czym spora zasługa asystentów. (5)



Kapitan **Andrzej Koszela**, dyrektor Zakładu Karnego w Zarębie pod Lubaniem, jest tak potężnym mężczyzną, że można powiedzieć, iż jego postura pasuje do stanowiska, które zajmuje. Jego prywatne zainteresowania są jednak zupełnie inne. Nie trenuje judo ani karate. Jest zapalonym... działkowcem. Próbował też myślistwa, ale jakoś go nie wciągnęło. (1)



Wokalista **Michał Szpak** zdaje się w ogóle nie przejmować się licznymi uwagami na swój temat. W minionym tygodniu na koncercie w Cieplicach wyglądał niemal tak samo, jak w X Factorze: obcisłe spodnie, długie paznokcie, bluzeczka z odsłoniętymi plecami, pierścionki i sygnety na palcach. Nas najbardziej zdziwiły buty Michała: to klinowe obcasy. Wymyślone w 1936 roku, podobno teraz wracają do nich najlepsi projektanci mody. Widać, że przewidzieli nawet męskie rozmiary. (12)

Wiecie, jak jeleniogórscy strażacy mówią do swojego komendanta? Przed czwartkowym świętem straży jeden z nich na polecenie młodszego brygadiera **Jerzego Śladczyka** (po prawej) odpowiedział żartobliwie „dobrze wujku”. Nie wiemy, skąd taki pseudonim. Ale zaraz... komendant w czwartek uroczysto wręczył ponad 20 swoim strażakom awanse na wyższe stopnie. Awansował między innymi rzecznika prasowego Andrzeja Cioska (po lewej). I jak tu nie powiedzieć, że komendant był dobrym wujkiem! (12)



Jeden z najbardziej rozpoznawalnych w regionie piłkarzy, stoper **Tomasz Cabała** z Lwówka Śl. kopie futbolówkę już 29. sezon, teraz w świeradowskiej Kwisie. Zaczynał jako dziewięciolatek. Starszy z synów, Gracjan (3,5 roku), nie pójdzie w ślady ojca. Czasem tylko razem zagrają dla zabawy lub pójdą na ligowy mecz. Najczęściej przed telewizorem kibicują Śląskowi Wrocław (nowy mistrz Polski) i drużynie Aston Villa z Premiership. Przeciwna piłkarskiej przygodzie dzieciaka jest mama, Joanna Cabała. Jej argument brzmi konkretnie: - Wystarczy, że już Tomka całe dni nie ma w domu. (5)



PORTRET Z ŁAPĄ



D. ANTOSIK

Dorota Goetz (prezes Fundacji oraz Stowarzyszenia LGD Partnerstwo Ducha Gór) i Borys (postrach nieproszonych gości)

Przyszedł na świat jako zaskakująca krzyżówka kaukaza z labradorką... Wzięty został cztery lata temu od znajomych, bo już jako „malerstwo” zapowiadał się imponująco, a w wiejskim domu Goetzów potrzebny był duży, budzący respekt pies stróżujący.

Choć rozmiary i kilka innych równie wyolbrzymionych psich cech absolutnie nie kwalifikują Borysa do roli psa domowego, pozostał domownikiem. Standardowo okupuje okolice drzwi i schodów na piętro, co, niestety, też bywa wadą, ale domownicy już się przyzwyczaili do futrzanej góry na szlaku codziennych wędrówek. Gorzej z gośćmi, którym zdarza się wpaść w popłoch na widok groźnie szczekającego olbrzyma. W zasadzie nie musi nawet otwierać paszczy. Wystarczy, że się pokaże i mało kto znajduje w sobie dość odwagi, by przekroczyć próg domu bez asysty gospodarzy. Bywa z tym i śmieszno, i straszno. Pewnego razu, gdy tylko wystawił łeb przez drzwi, sąsiadka z wrażenia spadła z roweru. Na szczęście nic się jej nie stało, ale trochę czasu minęło, zanim doszła do siebie po pierwszym spotkaniu z domowym „Miśkiem” Goetzów...

Jako szczenię przypominał wyglądem pluszowego misia - zabawkę. Ba, jakiś czas jeździł nawet w dziecięcym wózku dla lalek. I tak już został w rodzinie „Gumisiem”. Nie bez wpływu na drugie domowe imię miał też jego „miśkowaty” temperament, który każe mu też trzymać się zawsze przy domu i nie oddalać się samodzielnie na jakiegokolwiek dłuższe spacer.

Od pierwszych chwil wpadł w oko domowej kotce, która z miejsca zapalała doń miłością wielką. Do dziś nieustannie tuli się doń i wylizuje wybrańca. Zdaniem gospodarzy jest to pewien dyshonor dla psiego giganta, tym bardziej z jego wymownych spojrzeń widać, że i on sam zupełnie nie wie, co zrobić z tą kocią miłością...

Daniel Antosik

Horoskop

BARAN
21.3. - 20.4.

Odniesiesz sukces w dziedzinie, która wymaga szybkości i rywalizacji. Idź za ciosem, póki śpi konkurencja. Ważny czwartek.

BYK
21.4. - 21.5.

W tym tygodniu trudno Ci będzie wymigać się od pracy, a na dokładkę wszelkie plany pokrzyżują sprawy rodzinne. Unikaj odkładania „na później”.

BLIŹNIĘTA
22.5. - 21.6.

Nowe przedsięwzięcia nie do końca ułożą się po Twojej myśli, jednak wydarzy się coś miłego, co odsunie niepowodzenie na plan dalszy.

RAK
22.6. - 22.7.

Dobry moment na przeanalizowanie kariery i wyciągnięcie wniosków. Jest jeszcze wiele do zrobienia, na wielu płaszczyznach, więc do roboty.

LEW
23.7. - 22.8.

Uda Ci się okiełznać rodzinne problemy, jednak na horyzoncie kolejne wydatki, a wydatki to następne kłopoty. Nie daj się sprowokować do kłótni.

PANNA
23.8. - 22.9.

Stawiaj na tradycyjne rozwiązania, bo to one okażą się lepsze od nowych pomysłów. Tydzień udany, ale przyda się więcej taktu i skromności.

WAGA
23.9. - 22.10.

Zdobytaj nowe informacje, oceniaj i szybko wyciągaj wnioski - może to zapewni Ci większy prestiż. Doceniaj przyjaciół i nie rzucaj słów na wiatr.

SKORPION
23.10. - 22.11.

Czas przestać żartować, bo czekają ważne sprawy. Gwiazdy sprzyjają odważnym decyzjom i trudnym przedsięwzięciom - nie przepij tego momentu.

STRZELEC
23.11. - 22.12.

Pozwól sobie na luz, ale nie rezygnuj z tego, co Ci obiecano. Jeśli myślisz o jakiegokolwiek nagrodzie - nie możesz się teraz poddawać.

KOZIOROŻEC
23.12. - 20.1.

Zapomnij o nieśmiałości, odrzuć stare urazy i pierwszy wyciągnij rękę. Pewnych spraw upływ czasu wyprostuje - Ty teraz możesz to załatwić.

WODNIK
21.1. - 19.2.

Nie bierz zbyt wiele na swoje barki, bo wypadki tego tygodnia mogą sporo zmienić. Domowe niesnaski musisz zacząć przyjmować niestety jako normę.

RYBY
20.2. - 20.3.

Ciekawe znajomości i nowe propozycje będą wymagały od Ciebie kilku zmian w wyglądzie i zachowaniu. Jeśli nawet nie wszystko ułoży się po Twojej myśli, niczego nie poprawiaj. (ep)



www.
psycholog.eu

nie wchodź tu

do 16:00 w środę

